TYGODNIK LOKALNY
wspólnota radzyńska
radzyn.24wspolnota.pl
15 - 21 września 2026 r. ■ nr 37 (1210) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Śp. Marian Ściseł
(1946-2026)



STRONA 22

Co z pediatrią?

Starosta ucieka od odpowiedzi



STRONA 16/17

507 tysięcy kilometrów na rowerze



Bliźniacy odwiedzili Radzyń!

STRONA 13



Święto plonów w Wohyniu

STRONA 4

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

RADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

RAD

N 1480
ISSN 1899-7058
9 771899 705604

eprasa.pl 6164ca9bf2

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY
Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30



Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Dziennikarze:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.pl



Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:
- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

ZNAJDŹ NAS NA facebook

SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 86)

KOSTKA GRANITOWA



foto: Jacek Oniszczuk



foto: Robert Mazurek



foto: Adam Trochimiuk



foto: Robert Mazurek

Rodzaj nawierzchni drogowej wykonanej z uformowanego kamienia naturalnego w postaci regularnych kostek. W Radzyniu spotkać ją można było m.in. na ul. Warszawskiej, gdzie podczas remontu w 2024 roku spod asfaltu na moment odsłonięto starą kostkę granitową. Widok ten przywołał u mieszkańców sentymentalne wspomnienia dawnych czasów. Niestety, po zakończeniu prac nawierzchnia została ponownie przykryta asfaltem. Kostka granitowa bywa mylona z tzw. „kocimi łbami", wykonywanymi z polnych kamieni, półokrągłych od góry. Oba typy bruku mają wspólne korzenie w dawnych technikach budowy dróg, a ich historia sięga jeszcze starożytnego Rzymu.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzynia określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzynia Podlaskiego

Co, gdzie, kiedy?

WRZESIEŃ 16 ŚR.
Konferencja: „Potoccy z linii radzyńskiej", środa, czwartek, piątek 16 - 18 września, godz. 9

WRZESIEŃ 16 ŚR.
Spektakl „Antygona w Nowym Yorku", Sala kina Oranżeria, ROK, środa, 16 września, godz. 18

WRZESIEŃ 19 SOB.
Komedia muzyczna „Recepta na szczęście", Sala kina Oranżeria, ROK, sobota 19 września, godz. 18

WRZESIEŃ 20 NIEDZ.
Koncert jazzowy Włodzimierza Nahornego, Sala kina Oranżeria, ROK, niedziela 20 września, godz. 17

WRZESIEŃ 21 PON.
Spotkanie z archeologią Lubelszczyzny, pałac Potockich, poniedziałek, 21 września, godz. 12

REKLAMA
MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy: Cmentarz Komunalny ul. Lubelska 57 Radzyń Podlaski
575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl
Siedziba firmy: PROFIL ul. Radzyńska 14/16 Międzyrzec Podlaski

REKLAMA
F.H. Adrian Płatek
Składy: stali węgla nawozów
513 101 942
512 937 480
83 413 17 14
ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY
ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

KAMIENIARSTWO
A&G Żelazek
NAGROBKI
SCHODY • PARAPETY
BLATY KUCHENNE ŁAZIENKOWE
MUROWANIE GROBÓW | UKŁADANIE KOSTKI
691 917 344
Wola Osowińska ul. Wąska 7
Przyjdź lub zadzwoń, dogadamy się

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego naprzeciwko "GRZYBKA")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t POMOC DROGOWA 24h
FREEHOL.PL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50
Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Cieplne tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARiMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel 83 313 30 01 BOI

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 04
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wohyń tel. 83 353 00 17

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

Spomlek z Radzynia przejmuje kolejną mleczarnię? Jest zgoda UOKiK

Spółdzielcza Mleczarnia Spomlek z Radzynia otrzymała zgodę Prezesa UOKiK na połączenie ze Spółdzielnią Mleczarską w Łapach. To kolejny etap rozbudowy organizacji, która w ostatnich latach połączyła się już m.in. z mleczarnią w Bychawie.



fot. SPOMLEK

Jeśli uzyskają one wymagane zgody, mleczarnia w Łapach stanie się kolejnym elementem rozwijanej przez Spomlek struktury

Spółdzielcza Mleczarnia Spomlek z Radzynia Podlaskiego może zrobić kolejny krok w realizacji swojej strategii rozwoju. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał zgodę na planowane połączenie radzyńskiej spółdzielni ze Spółdzielnią Mleczarską w Łapach.

Nie oznacza to jednak, że połączenie zostało już sfinalizowane. Do zakończenia procesu potrzebne są jeszcze zgody Zgromadzeń Przedstawicieli obu spółdzielni.

Kolejna mleczarnia dołączy do Spomleku

Spomlek od kilku lat rozwija się poprzez wzmacnianie potencjału produkcyjnego, modernizację zakładów i łączenie infrastruktury poszczególnych mleczarni. Dwa lata temu radzyńska spółdzielnia połączyła się z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Bychawie.

Teraz podobny proces może objąć mleczarnię w Łapach. Jak podkreśla zarząd Spomleku, zakład posiada duży potencjał zarówno pod względem infrastruktury, jak i parku maszynowego.

– SM Łapy to mleczarnia z bardzo dużym potencjałem – zarówno jeśli chodzi o infrastrukturę, jak i park maszynowy. Ważnym obszarem będzie dalsze wzmacnianie zespołu oraz tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi zakładu. Od kilku miesięcy prowadzimy działania w tym kierunku, chcąc stworzyć dobre perspektywy dalszego funkcjonowania mleczarni – mówi Paweł Gaca, prezes zarządu SM Spomlek.

Spomlek uspokaja: nie będzie rewolucji

Władze radzyńskiej spółdzielni podkreślają, że ewentualne połączenie nie ma oznaczać gwałtownych zmian w Łapach. Priorytetem ma być stopniowy rozwój zakładu, utrzymanie miejsc pracy oraz zapewnienie rolnikom stabilnego odbiorcy mleka.

– Nie planujemy w Łapach rewolucji. Chcemy przede wszystkim rozwinąć zakład, tak aby ludzie mieli w nim pracę, rolnicy stabilne miejsce, do którego mogą dostarczać mleko, a sam zakład mógł w przyszłości przynosić dochody – podkreśla Paweł Gaca.

Prezes Spomleku zaznacza jednocześnie, że proces formalny jeszcze się nie zakończył.

– To ważny krok, ale proces nie został jeszcze formalnie zakończony. Szanujemy rolę członków obu spółdzielni i nie chcemy wyprzedzać ich decyzji. Mogę jedynie powiedzieć, że patrzymy na Łapy długoterminowo, z myślą o stabilności zakładu, jego pracowników i dostawców – dodaje.

Decyzja należy teraz do członków spółdzielni

Zgoda UOKiK otwiera drogę do dalszych działań, ale sama w sobie nie przesądza jeszcze o połączeniu. Ostateczne decyzje podejmą Zgromadzenia Przedstawicieli Spomleku oraz SM Łapy.

Jeśli uzyskają one wymagane zgody, mleczarnia w Łapach stanie się kolejnym elementem rozwijanej przez Spomlek struktury. Dla radzyńskiej spółdzielni będzie to następny etap strategii zakładającej zwiększanie potencjału produkcyjnego, dywersyfikację działalności oraz budowanie silniejszej pozycji na rynku mleczarskim.

kb

Zebrania wiejskie w gminie Czemierniki. W drugiej połowie września mieszkańcy zdecydują o ważnych sprawach

W drugiej połowie września w poszczególnych sołectwach gminy Czemierniki odbędą się zebrania wiejskie. Mieszkańcy Niewęgłosza, Licht, Stójki, Stoczka, Wygnanowa, Bełcząca, Czemiernik oraz Skoków będą mogli wziąć udział w spotkaniach dotyczących spraw swoich miejscowości.

Zebrania zostały zaplanowane od 21 do 25 września. W każdym przypadku wskazano dwa terminy rozpoczęcia – pierwszy oraz drugi, na wypadek braku wymaganego quorum.

Harmonogram zebrań

21 września – poniedziałek

Niewęgłosz – świetlica wiejska
I termin: godz. 12:30
II termin: godz. 13:00

Lichty – strażnica OSP
I termin: godz. 14:30
II termin: godz. 15:00

22 września – wtorek

Stójka – świetlica wiejska
I termin: godz. 12:30
II termin: godz. 13:00

Stoczek – świetlica wiejska
I termin: godz. 14:30
II termin: godz. 15:00

23 września – środa

Wygnanów – świetlica wiejska
I termin: godz. 12:30
II termin: godz. 13:00

Bełcząc – strażnica OSP
I termin: godz. 14:30
II termin: godz. 15:00

24 września – czwartek

Czemierniki II – strażnica OSP w Czemiernikach
I termin: godz. 12:30
II termin: godz. 13:00

Czemierniki – strażnica OSP w Czemiernikach
I termin: godz. 14:30
II termin: godz. 15:00

25 września – piątek

Skoki – strażnica OSP
I termin: godz. 12:30
II termin: godz. 13:00

kb

Serdeczne podziękowania

dla całego Personelu Medycznego
Oddziału Ortopedycznego
w Radzyniu Podlaskim
za profesjonalną opiekę, troskę,
życzliwość i serce okazane naszej Mamie
Helenie Boruc
podczas pobytu w szpitalu.

Rodzina

RAD

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

W piątek (18 września) przypada święto św. Stanisława Kostki – patrona dzieci i młodzieży. O godz. 18.00 zostanie odprawiona Msza św. Zapraszamy dzieci, młodzież, a szczególnie kandydatów do bierzmowania. Po Eucharystii odbędzie się spotkanie kandydatów z klas VIII z przynajmniej jednym rodzicem – katecheza wstępna. Rozpoczną się również zapisy u ks. Patryka. Spotkanie odbędzie się w sali św. Jana Pawła II.

Za tydzień, po Mszy św. o godz. 10.30, odbędzie się spotkanie rodziców i dzieci z klas I w sali św. Jana Pawła II.

Spotkanie Rady Parafialnej odbędzie się w piątek, 25 września, o godz. 19.00.

Z naszej parafialnej wspólnoty pożegnaliśmy w ostatnim tygodniu
śp. Kazimierę Bieniek,
lat 73, z Sitna.
Wieczny odpoczynek racz jej dać, Panie.

Parafia Trójcy Świętej

W przyszłą niedzielę na Mszę św. o godz. 11.00 zapraszamy dzieci klas I. W czasie Mszy św. odbędzie się błogosławieństwo i poświęcenie plecaków.

Za tydzień na Mszę św. o godz. 15.00 zapraszamy młodzież, która pragnie rozpocząć przygotowanie do sakramentu bierzmowania (poziom klasy VIII). Po Eucharystii odbędzie się pierwsze spotkanie. Prosimy również o obecność rodzica.

Natomiast spotkanie i katecheza dla kandydatów już przygotowujących się do bierzmowania – rok 2 – odbędzie się także za tydzień, 20 września, po Mszy św. o godz. 17.00. Prosimy o obecność kandydata i rodzica.

Od poniedziałku, 14 września, wznawia działalność Świetlica Środowiskowa działająca przy naszej parafii. Zajęcia w świetlicy odbywają się od poniedziałku do czwartku w godz. 15.30–17.30. Zapraszamy chętne dzieci.

Ofiary:
– na misje: Koło Różańcowe Kobiet z Radzynia Podlaskiego, zel. Janina Koczkodaj – 550 zł;
– na potrzeby parafii: ul. Ostrowiecka – 100 zł, Radowiec – 500 zł.

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odszedł do wieczności
śp. Jan Kuć, lat 79,
z Siedlanowa.
W minionym tygodniu przypadały rocznice śmierci
ks. Jana Czapskiego
i ks. Henryka Prządki.
Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.

Parafia św. Anny i BMP

W przyszłą niedzielę, na Mszę św. o godz. 11.00, zapraszamy młodzież, która wyraża pragnienie przygotowywania się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Po Mszy św. odbędzie się spotkanie organizacyjne dla młodzieży i rodziców.

Spotkania dla małżeństw starających się o potomstwo organizowane są w Domu Rekolekcyjnym w Siedlanowie. Będzie to czas modlitwy wstawienniczej przed Najświętszym Sakramentem oraz spotkania z różnymi specjalistami. Szczegółowe informacje znajdują się na plakacie w gablocie ogłoszeniowej.

Ofiary na potrzeby parafii: bezim. – 300 zł. Bóg zapłać!

Zapowiedzi przedślubne:
Zap. III – Mateusz Jan Pawlina, kawaler z ul. Lipińskiego, parafia tutejsza, i Julia Magdalena Twardowska, panna z Opoczna, parafia pw. św. Bartłomieja.

Piotr Maciej Chilimoniuk, kawaler z Bezwoli, parafia Wohyń, i Aleksandra Natalia Gołoś, panna z ul. Powstania Styczniowego, parafia tutejsza.

Zap. II – Michał Urbaniak, kawaler z ul. Żeromskiego, i Milena Zgrajka, panna z Sitnej, parafia Borki.

Mikołaj Michał Magier, kawaler z ul. Zbulitowskiej, parafia tutejsza, i Karolina Kopańska, panna z Soból, parafia Ulan.

Hubert Wawszczak, kawaler z Białej Podlaskiej, parafia św. Michała Archanioła, i Natalia Janina Wójtowicz, panna z ul. Sitkowskiego, parafia tutejsza.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 6164ca9bf2

Dożynki w Wohyniu już za nami.

Były tradycje, muzyka i koncerty Łobuzów oraz Aptekarzy


fot. kb

Mieszkańcy gminy chętnie przysłuchiwali się koncertom


fot. kb

Ulicami Wohynia przeszedł barwny korowód


fot. kb

Aptekarze zrobili furorę


fot. kb

Wykonawcy chętnie zapraszali mieszkańców na scenę



fot. kb

Przy barierkach bawiła się przede wszystkim młodzież



fot. kb

Koncert Łobuzów rozgrzał publiczność

W niedzielę, 13 września, Wohyń świętował zakończenie tegorocznych żniw. Dożynki gminno-parafialne połączyły tradycyjny ceremoniał z bogatym programem artystycznym. Na scenie pojawili się lokalni wykonawcy, Sylwia Kossakowska, Milano, Łobuzy i Aptekarze.

Organizatorami wydarzenia byli Wójt Gminy Wohyń oraz proboszcz parafii św. Anny w Wohyniu. Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w kościele parafialnym, po której uczestnicy przeszli w korowodzie dożynkowym na teren Zespołu Szkół w Wohyniu.

Tam odbyła się oficjalna część święta. Powitano delegacje, przeprowadzono ceremoniał dożynkowy, wygłoszono okolicznościowe przemówienia, a także rozstrzygnięto konkurs na Witacz Dożynkowy.

Od tradycji do muzycznej zabawy

Po części oficjalnej przyszedł czas na występy artystyczne. Publiczność mogła zobaczyć grupę baletową działającą przy Gminnym Centrum Kultury w Wohyniu.

Na scenie pojawiły się również zespoły Harmonijkowe Echo, Puerto Rico oraz Zespół Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy". Program muzyczny stopniowo nabierał tempa. Wystąpiła Sylwia Kossakowska, a następnie zespół Milano.

Wieczorem publiczność czekały kolejne koncerty. Chwilę po godzinie 21 na scenie pojawiły się Łobuzy, natomiast finałem muzycznej części dożynek był występ znanego młodzieżowego zespołu Aptekarze.


fot. kb

Funkcję starostów dożynek pełnili Magdalena i Marek Rymuszkowie

Nie tylko scena

Organizatorzy przygotowali również atrakcje dla najmłodszych i dodatkowe strefy dla uczestników wydarzenia. Na terenie imprezy działała ponadto strefa gastronomiczna i rękodzielnicza, a uczestnicy mogli odwiedzić również ogródek piwny.

Dożynki były okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale przede wszystkim do podziękowania za tegoroczne plony i podkreślenia znaczenia rolnictwa dla mieszkańców gminy. Tradycyjny korowód, dożynkowy ceremoniał i prezentowane wieńce przypomniały o rolniczym charakterze wydarzenia, natomiast koncerty i atrakcje pozwoliły mieszkańcom zakończyć świętowanie w bardziej rozrywkowej atmosferze.


fot. kb

Wójt Tomasz Jurkiewicz dziękował rolnikom za ich ciężką pracę i dzielił chlebem z tegorocznych zbiorów

kb

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

RADZYŃ Podlaski
Nr 37(96)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH i BURMISTRZA

Jest czas na rozmowę o przyszłości pediatrii w powiatowym szpitalu

Punkt dotyczący opinii w sprawie zakończenia działalności Oddziału Dziecięcego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Radzyniu Podlaskim został zdjęty z porządku obrad podczas posiedzenia Rady Społecznej 8 września. Zyskany czas pozwala na spokojną analizę sytuacji i rozmowę o możliwych rozwiązaniach dotyczących przyszłości pediatrii.



Szpital Powiatowy w Radzyniu Podlaskim

WAŻNE DLA DZIECI I ICH RODZIN

Dalsze funkcjonowanie Oddziału Dziecięcego ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Radzynia i całego powiatu. Według ubiegłorocznego Raportu o stanie miasta w Radzyniu zamieszkuje około 1100 dzieci do 9. roku życia oraz kolejnych 1500 osób poniżej 18. roku życia. To konkretne dzieci i rodziny, które potrzebują bezpiecznego i możliwie łatwo dostępnego dostępu do opieki medycznej. W pierwszym półroczu 2026 roku na Oddziale Dziecięcym odnotowano 279 hospitalizacji, wobec 254 w analogicznym okresie 2025 roku.

RADA MIASTA APELOWAŁA O CZAS

7 września Rada Miasta Radzyń Podlaski jednogłośnie przyjęła apel o odroczenie postępowania. Burmistrz Jakub Jakubowski przedstawił stanowisko Rady podczas posiedzenia Rady Społecznej 8 września. W apelu zwrócono uwagę, że decyzja o zakończeniu działalności oddziału miałaby trwałe konsekwencje dla lokalnego systemu opieki pediatrycznej. Wskazano również na potrzebę przeanalizowania rzeczywistego zabezpieczenia świadczeń dla mieszkańców oraz wszystkich możliwości dalszego funkcjonowania i rozwoju oddziału.

ZYSKALIŚMY TEN CZAS

Burmistrz podziękował Staroście Radzyńskiemu za odroczenie procedowania. Podkreślił, że nie rozwiązuje problemów pediatrii ani nie przesądza o jej przyszłości, ale daje czas na przedstawienie możliwych rozwiązań, ich analizę i ocenę, a przede wszystkim na uwzględnienie bezpieczeństwa mieszkańców. Opinia Rady Społecznej jest elementem procedury i nie ma charakteru wiążącego.

KTO PODEJMUJE DECYZJE?

Miasto Radzyń Podlaski nie jest organem prowadzącym SP ZOZ i nie decyduje o jego strukturze organizacyjnej. Podmiotem tworzącym szpital jest Powiat Radzyński, a decyzje dotyczące jego dalszego funkcjonowania podejmują właściwe organy, w tym Zarząd Powiatu Radzyńskiego i dyrekcja SP ZOZ. Obecna sytuacja daje jednak czas na dalszą rozmowę, analizę dostępnych możliwości i wypracowanie najlepszych rozwiązań. „Dobrze, że mamy teraz trochę więcej czasu. Takie decyzje powinny być podejmowane nie w pośpiechu, ale z przekonaniem, że przeanalizowaliśmy wszystkie możliwości, zabezpieczyliśmy mieszkańców i zrobiliśmy wszystko, co było możliwe" – podkreślił Burmistrz. **AM**

KALENDARIUM

W dniach **4-6.09** Burmistrz Jakub Jakubowski wraz z Przewodniczącym Rady Miasta Mariuszem Szczygłem odbyli wizytę w Nowym Tomyślu – mieście partnerskim Radzynia Podlaskiego.

7.09 odbyła się XLI Nadzwyczajna Sesja Rady Miasta, w trakcie której radni jednogłośnie poparli apel do Starosty Radzyńskiego, Zarządu Powiatu i Dyrekcji SPZOZ w sprawie dalszego funkcjonowania oddziału.

Tego dnia Małgorzata Frączek rozpoczęła pracę na stanowisku Sekretarza.

8.09 miało miejsce posiedzenie Rady Społecznej Szpitala poświęcone dalszym losom oddziału dziecięcego.

16-18.09 odbędzie się konferencja naukowa w Pałacu Potockich.

18.09 dobiega końca nabór do Młodzieżowej Rady Miasta nowej kadencji.

19.09 firma dr Gerard i Miasto Radzyń Podlaski zapraszają na piknik.

22.09 odbędzie się akcja zazieleniania Skweru 1050-lecia Chrztu Polski.

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Nowy sekretarz

7 września funkcję Sekretarza Miasta Radzyń Podlaski objęła Małgorzata Frączek, która pracę w Urzędzie Miasta rozpoczęła w 2004 roku, a od dwóch lat kierowała Wydziałem Organizacyjno-Prawnym. Na stanowisku zastąpiła Marzenę Piecak, która przeszła na emeryturę. Pani Marzena pełniła tę funkcję od września 2024 roku. Za dotychczasową pracę, zaangażowanie i wkład w funkcjonowanie Urzędu Miasta składamy podziękowania oraz życzenia satysfakcji i dobrego czasu na nowym etapie życia zawodowego. Nowej Pani Sekretarz gratulujemy objęcia nowej funkcji i życzymy powodzenia, satysfakcji z realizacji nowych zadań! **AM**

Zazieleniamy

We wtorek 22.09 od 14:00 do 18:00 zapraszamy na Skwer 1050-lecia Chrztu Polski. Posadzimy m.in. hortensje, róże, trawy dekoracyjne, lawendy, szałwie i jeżówki, a także drzewa i krzewy. Każda posadzona roślina to nasz mały wkład w piękniejszy i bardziej zielony Radzyń. Jeśli możesz, zabierz ze sobą robocze rękawiczki jeśli nie, zapewnimy jednorazowe). Na każdego uczestnika będzie czekać gorąca herbata i niespodzianki.

Inicjatywa została dofinansowana przez Program InPost FOR CITIES. **AM**

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Spotkajmy się w sobotę na pikniku zdrowia i aktywności

W sobotę 19 września w godzinach 10:00–13:00 przy Szkole Podstawowej nr 2 (ul. Chmielowskiego 5) odbędzie się wydarzenie „Z Sercem dla Społeczności – Piknik Zdrowia i Aktywności". Organizują je firma dr Gerard i Miasto Radzyń Podlaski.

W Strefie Zdrowia, bez wcześniejszego umawiania, wykonamy m.in. badania cholesterolu i trójglicerydów, kwasu moczowego, ciśnienia tętniczego i poziomu HbA1c, a także spirometrię oraz analizę składu ciała. Badania krwi odbywają się z kropli pobranej z palca, a wyniki uczestnicy otrzymają na miejscu i omówią z personelem medycznym. Nie trzeba być na czczo. Liczba badań jest ograniczona, a numerki będą wydawane podczas pikniku.

Strefa Żywieniowych Inspiracji to rozmowy z dietetyczką i praktyczne wskazówki dotyczące codziennego odżywiania.

Na miłośników ruchu czekają zajęcia taneczne przygotowane przez Szkołę Tańca Dance Ma Sens, pokazy sztuk walki oraz nordic walking. Strefa Dobrego Smaku zaprasza na kawę i przekąski.

Dla najmłodszych przygotowano Strefę Gier i Zabaw z konkursami, brokatowymi tatuażami, bańkami mydlanymi i kreatywnymi aktywnościami. W strefie „Chcesz ciasteczko?" mali kucharze samodzielnie udekorują ciasteczka, a fartuszki zabiorą ze sobą do domu.



Uczestnicy otrzymają także Książeczkę Zdrowia Dr Gerard, w której będą zbierać pieczątki za udział w aktywnościach. Pięć pieczątek daje możliwość udziału w losowaniu nagród.

To propozycja dla każdego, niezależnie od wieku i kondycji. Warto przyjść, sprawdzić stan swojego zdrowia, spróbować nowych aktywności. Zapraszamy 19 września! **AM**

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

23-latek zginął na DK-2.

Pieszy prawdopodobnie wtargnął wprost pod ciężarowe Volvo


Pieszy nie miał elementów odblaskowych

fot. KMP Biała Podlaska


Mężczyzna prawdopodobnie wtargnął na jezdnię wprost pod nadjeżdżające auto

fot. KMP Biała Podlaska

Międzyrzec Podlaski: Wypadek z udziałem pieszego w Rogoźniczce zakończył się śmiercią 23-letniego mężczyzny.

Do zdarzenia doszło 10 września przed godziną 22 na DK-2. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 23-letni pieszy został potrącony przez nadjeżdżający samochód ciężarowy. Mężczyzna prawdopodobnie wtargnął na jezdnię wprost pod nadjeżdżające auto. Mimo reanimacji prowadzonej na miejscu nie udało się uratować jego życia.

Jak ustalili policjanci, w chwili zdarzenia pieszy nie miał elementów odblaskowych.

Samochodem ciężarowym marki Volvo kierował 31-letni mężczyzna. Badanie przeprowadzone przez mundurowych wykazało, że w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Joanna Niećko

Pijany kierowca potrącił pieszych. Dwie osoby w szpitalu

Radzyń Podlaski: Potrącenie pieszych w Woli Chomejowej zakończyło się tymczasowym aresztem dla 67-letniego kierowcy. Mężczyzna, jak ustalili policjanci, prowadził samochód pod działaniem alkoholu.


67-latek kierujący Hyundaiem Tucson potrącił 55-letnią kobietę i 54-letniego mężczyznę

fot. KPP Radzyń Podlaski


Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania wypadku drogowego

fot. KPP Radzyń Podlaski

Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim tymczasowo aresztował 67-letniego mieszkańca gminy Borki na okres trzech miesięcy. Chodzi o kierowcę samochodu osobowego, który potrącił dwoje pieszych przechodzących przez jezdnię. Wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy po przedstawieniu mu zarzutów.

Wypadek w Woli Chomejowej na nieoświetlonej drodze

Do zdarzenia doszło 6 września bieżącego roku około godziny 22.50 w miejscowości Wola Chomejowa, w gminie Borki. Ze wstępnych ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że 67-latek kierujący Hyundaiem Tucson potrącił 55-letnią kobietę i 54-letniego mężczyznę. Piesi najprawdopodobniej przechodzili przez jezdnię. Wypadek wydarzył się w obszarze zabudowanym, na nieoświetlonej drodze.

55-letnia mieszkanka gminy Ulan-Majorat z obrażeniami ciała została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Lublinie. 54-letni mieszkaniec tej samej gminy trafił do miejscowego szpitala. Przewiózł go Zespół Ratownictwa Medycznego. Oboje poszkodowani zostali objęci pomocą medyczną po wypadku.

Badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierowcy. Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Od pieszych w placówkach medycznych pobrano krew do badań, aby ustalić ich stan trzeźwości. Po zdarzeniu 67-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania wypadku drogowego. O zastosowaniu tymczasowego aresztu zdecydował Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim.

Joanna Niećko

Zakaz mu nie przeszkodził. Wsiadł za kierownicę pod wpływem narkotyków

Bialscy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 23-letniego kierowcę Volvo, który prowadził samochód pomimo obowiązującego zakazu kierowania pojazdami.

Do kontroli doszło podczas wspólnych działań funkcjonariuszy zajmujących się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu, policjantów prewencji oraz ruchu drogowego.

Za kierownicą zatrzymanego Volvo znajdował się 23-letni mężczyzna. W trakcie kontroli funkcjonariusze ustalili, że kierowca posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów.

Na tym jednak nie zakończyły się jego problemy. Przeprowadzone przez policjantów wstępne badanie wykazało obecność marihuany w organizmie 23-latka. W związku z tym od mężczyzny pobrano krew do dalszych badań laboratoryjnych, które mają potwierdzić zawartość narkotyku w organizmie.

Samochód został zabezpieczony na parkingu strzeżonym, natomiast kierowca został zatrzymany. 23-latek usłyszał już zarzuty związane z popełnionymi czynami.

Magdalena Kołcon

Podlaskie krajobrazy w Galerii Pałacu Potockich. Za nami wernisaż wystawy „Narewka 2026”

W Galerii Pałacu Potockich w Międzyrzecu Podlaskim odbyło się uroczyste otwarcie poplenerowej wystawy malarstwa. Wydarzenie przyciągnęło miłośników sztuki ciekawych tego, jak wygląda urokliwe Podlasie widziane oczami lokalnych twórców.


Swoje obrazy zaprezentowali uczestnicy pleneru: Elżbieta Kamasa, Halina Paprota, Jagoda Patkowska, Beata Plińska, Mirosława Sidorczuk, Krystyna Bajbak, Ewa Kozłowska oraz Piotr Krukowski, który jest również opiekunem grupy

Bohaterami wieczoru byli artyści z Międzyrzeckiego Klubu Miłośników Sztuki. Grupa ta prężnie działa od 2009 roku, zrzeszając osoby dorosłe pasjonujące się twórczością plastyczną. Na co dzień klubowicze spotykają się raz w tygodniu na warsztatach w Pałacu Potockich, gdzie doskonalą swój warsztat oraz wymieniają się doświadczeniami.

Tym razem artyści zaprezentowali owoce tegorocznego pleneru malarskiego, który miał miejsce w Narewce – malowniczej miejscowości w sercu Podlasia, niedaleko Hajnówki. Wyjazd upłynął pod znakiem słońca, wysokich temperatur i doskonałej energii twórczej. Otaczająca przyroda, w tym bujne drzewa, kwiaty, ptaki oraz dzikie zwierzęta, stała się naturalną inspiracją do powstania różnorodnych prac. Twórcy podkreślali również ogromną życzliwość i gościnność gospodarzy obiektu, w którym przebywali, co sprzyjało nie tylko artystycznym poszukiwaniom, ale i budowaniu relacji.

Swoje malarskie zapisy ze spotkań z klimatem Narewki zaprezentowali uczestnicy pleneru: Elżbieta Kamasa, Halina Paprota, Jagoda Patkowska, Beata Plińska, Mirosława Sidorczuk, Krystyna Bajbak, Ewa Kozłowska oraz Piotr Krukowski, który jest również opiekunem grupy.

Osoby, które nie mogły wziąć udziału w piątkowym wernisażu, nadal mają szansę zapoznać się z twórczością międzyrzeckich artystów. Wystawa „Narewka 2026” będzie dostępna dla odwiedzających do 4 października. Wstęp do Galerii Pałacu Potockich jest bezpłatny.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl 6164ca9bf2

Hubert ma 21 lat, miał pracę i plany. Nagle stracił wzrok. Pomóżmy w leczeniu!



Świat Huberta zawalił się w jednej chwili – stracił wzrok. Dopiero co wkroczył w dorosłość, miał pracę, plany na życie... Zbiórka na leczenie i rehabilitację Huberta Woźniaka prowadzona jest na stronie Siepomaga.pl

POWIAT ŁUKOWSKI: Hubert w grudniu ubiegłego zaczął cierpieć na bardzo silne bóle głowy, a w kolejnych miesiącach stopniowo stracił wzrok. Dziś uczy się żyć jako osoba niewidoma. Jego mama założyła zbiórkę na leczenie i rehabilitację syna.

Hubert pochodzi ze Żdżar w gminie Łuków. Młody mężczyzna i jego rodzina bardzo przeżywają nagłą i straszną zmianę w jego życiu. Mariola Woźniak, jego mama, postanowiła walczyć o wzrok syna, ale zabiegi stymulujące nerwy wzrokowe i specjalistyczne leki są zbyt drogie dla rodziny 21-latka. Dlatego mama Huberta założyła zbiórkę na portalu Siepomaga.pl pt. „Mój syn niespodziewanie stracił wzrok! Teraz musi nauczyć się żyć na nowo. Pomocy!".

Silne bóle głowy

Mariola Woźniak w treści zbiórki opisuje, że problemy syna zaczęły pod koniec ubiegłego roku.

- W grudniu 2025 roku zaczęła go mocno boleć głowa, a ból utrzymywał się aż do marca. W tym okresie zaczął tracić widzenie. Najpierw powieki zaczęły mu się samoistnie zamykać, a oczy mocno łzawić. Odczuwał też światłowstręt. Później widział tylko kontury ludzi. Już na tym etapie był tym przerażony. Następnie nie widział już nic. Utrata zmysłu, który się miało całe życie, jest czymś, co ciężko sobie nawet wyobrazić – opowiada mama Huberta.

Dwa tygodnie później rodzina dowiedziała się, że to wszystko dzieje się z powodu wadliwej zastawki w głowie oraz uszkodzonych nerwów wzrokowych. W ciągu całego swojego życia Hubert wielokrotnie miał wymienianą zastawkę. Było to konieczne ze względu na wodogłowie i powstałe torbiele.

- Syn został przewieziony na neurochirurgię, miał obrzęk nerwów wzrokowych. Myślałam, że wymiana zastawki załatwi sprawę. Niestety, bez skutku. Poczuł się lepiej, ale wciąż nie widział. Hubert cierpi też na padaczkę od 5 roku życia. Objawia się drgawkami, przyjmuje na nią leki. Niestety nasiliła się, gdy zaczął mieć problemy ze wzrokiem – mówi pani Mariola.

Uczy się życia na nowo

Dzisiaj Hubert musi zdobyć umiejętności funkcjonowania w świecie bez zmysłu wzroku. - Teraz jego codzienność to przystosowywanie się do nowej rzeczywistości. Uczęszcza do szkoły dla niewidomych w Krakowie, gdzie musi na nowo nauczyć się żyć – ubierać się, myć, poruszać się w pomieszczeniach i na ulicy. Zaczyna od zera, niczym dziecko - relacjonuje pani Mariola.

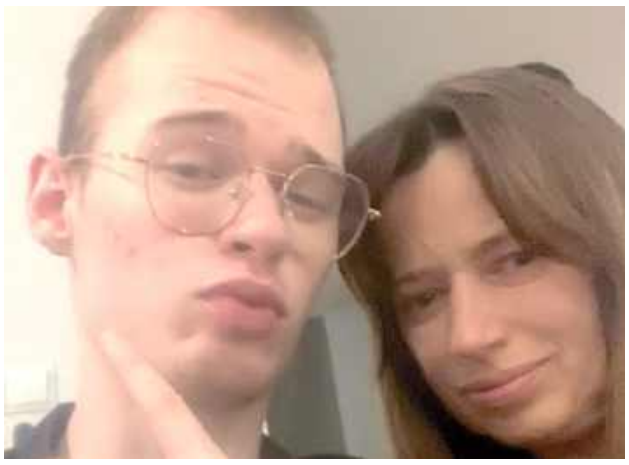
Kobieta wyznaje, że bliscy szukali pomocy dla Huberta wszędzie.

- Niestety, na razie są małe szanse, aby mój syn odzyskał wzrok. Nadal jednak musi być pod kontrolą wielu specjalistów i uczęszczać na rehabilitację – wyjaśnia.

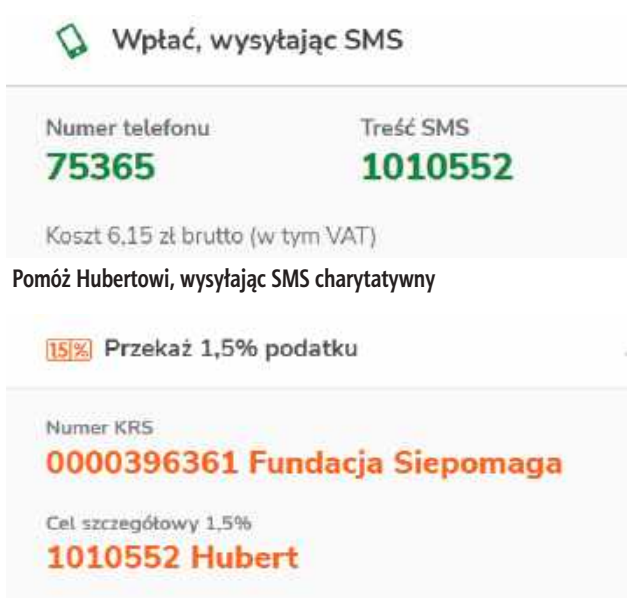
To odosobnienie

Mama bardzo obawia się o przyszłość Huberta.

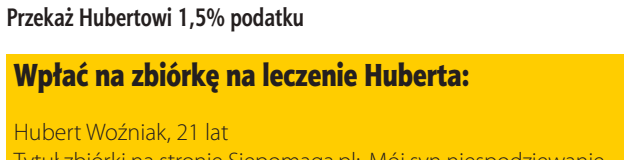
- Boli mnie myśl, że Hubert nie może przeżywać świata jak typowy młody dorosły. Bycie niewidomym to nie tylko brak wzroku, ale też swego rodzaju odosobnienie. Mógłby teraz spędzać czas, bawiąc się na mieście ze znajomymi, podróżować czy chociażby oglądać film dla relaksu. Choroba odebrała mu fragment normalności. Chciałabym, aby miał szansę na spokojne życie... Był już dorosły, pracował, chciał się usamodzielnić, a teraz znowu musi być zależny od innych osób. Zaakceptowanie tego faktu, jest dla niego bardzo trudne... – wyznaje.



Hubert, jeszcze widzący z mamą, która założyła zbiórkę na portalu Siepomaga.pl, aby próbować przywrócić synowi wzrok



Pomóż Hubertowi, wysyłając SMS charytatywny



Przekaż Hubertowi 1,5% podatku

Wpłać na zbiórkę na leczenie Huberta:

Hubert Woźniak, 21 lat
Tytuł zbiórki na stronie Siepomaga.pl: „Mój syn niespodziewanie stracił wzrok! Teraz musi nauczyć się żyć na nowo. Pomocy!"

Prośba o wsparcie

Rodzina 21- latka wciąż ma nadzieję, że lekarze pomogą Hubertowi.

- Nadzieja nas nie opuszcza, chociaż widzę, jak bardzo Hubert się boi, że nie odzyska wzroku. Musimy działać jak najszybciej i próbować wszystkiego. Niestety nie damy rady sami pokryć kosztów leczenia i rehabilitacji. Bardzo potrzebujemy Waszego wsparcia, aby dać Hubertowi szansę! Każda, nawet najmniejsza wpłata jest dla nas nieocenioną pomocą! Dziękujemy za każda pomoc! – proszą bliscy 21- latka.

mo

Tymczasowy areszt za znęcanie nad siostrą. Miał jej grozić m.in. spaleniem



fot. KPP Radzyń Podlaski

Po interwencji został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych

Radzyń Podlaski: Tymczasowy areszt zastosowano wobec 37-latka z gminy Komarówka Podlaska, który według ustaleń śledczych miał znęcać się psychicznie i fizycznie nad swoją siostrą. Kobieta zawiadomiła policję, a sprawa trafiła do sądu.

6 września policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące awanturującego się mieszkańca gminy Komarówka Podlaska. Z przekazanych informacji wynikało, że brat zgłaszającej miał zachowywać się agresywnie wobec siostry i prawdopodobnie znajdował się pod działaniem narkotyków. Policjanci skierowani na miejsce potwierdzili, że doszło do domowej awantury. Ustalili też, że w jej trakcie 37-latek szarpał kobietę i ją bił.

Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, mężczyzna miał stosować nie tylko przemoc fizyczną. Według zebranych informacji dopuszczał się także przemocy psychicznej przez poniżanie i wyzywanie. Miał również grozić kobiecie pobiciem i spaleniem. Po interwencji został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Usłyszał zarzuty. Został aresztowany.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

Powiat parczewski

Kowalska Ewa 67 lat
zm. 7.09., Michałówka

Romańczuk Anna 77 lat
zm. 6.09., Tyśmienica

Kowalski Stanisław 78 lat
zm. 4.09., Kopina

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat radzyński

Ochnio Jan Franciszek 77 lat
zm. 30.08., Radzyń Podlaski

Zielonka Artur 45 lat
zm. 1.09., Radzyń Podlaski

Kuć Jan 79 lat
zm. 6.09., Radzyń Podlaski

Kucyk Marian 75 lat
zm. 6.09., Olszewnica

Korulczyk Wiesława 83 lat
zm. 7.09., Turów

Dudek Michał 48 lat
zm. 8.09., Turów

Ściseł Marian 80 lat
zm. 10.09., Zabiele

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Powiat bialski

Białecki Mariusz 56 lat
zm. 1.09., Biała Podlaska

Kuźmiuk Ewa 81 lat
zm. 4.09., Rakowiska

Orzeł Kamil 36 lat
zm. 4.09., Biała Podlaska

Zaniewicz Kazimiera 84 lat
zm. 5.09., Biała Podlaska

Owczaruk Alina 78 lat
zm. 7.09., Międzyrzec Podlaski

Grochowski Marian 89 lat
zm. 8.09., Biała Podlaska

Milewska Elżbieta 78 lat
zm. 8.09., Biała Podlaska

Lipka Jadwiga 88 lat
zm. 9.09., Huszcza

Bajkowska Urszula 97 lat
zm. 9.09., Jusaki-Zarzeka

Myśliwiec Jan 78 lat
zm. 9.09., Małaszewicze Duże

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

eprasa.pl 6164ca9bf2

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Mniej cukru i soli, więcej fasoli, a nawiedzonych głowa boli

Od 1 września br. w szkolnych stołówkach i przedszkolach obowiązują nowe standardy żywienia wynikające z rozporządzenia Ministra Zdrowia. Raz w tygodniu uczniowie otrzymują obiad bazujący na roślinach strączkowych (np. soczewicy, ciecierzycy czy fasoli) bez dodatku produktów odzwierzęcych. Co najmniej dwa razy w tygodniu serwowane są zupy przygotowane na wywarach warzywnych, a w jadłospisach zwiększa się udział warzyw, owoców, ryb oraz produktów pełnoziarnistych. Potrawy są też mniej słone i słodsze – też mniej.



Rys. Andrzej Nowaczyk

No i podniosła się pseudo patriotyczna prawicowa wrzawa. Już nie tylko szkodliwe zmiany w kanonie lektur, np. – zauważone nawet przez co bardziej oświeconych radnych gminnych – „okrawanie" podstaw programowych z „Pana Tadeusza" i innych nieprzyswajalnych dla nastolatka filarów lektury szkolnej.

Już nie tylko ograniczanie suwerenności wychowawczej rodziców, ograniczanie swobód religijnych w obrębie jedynie słusznego na tle tysięcy wyznania. Na marginesie przypomnę, że na świecie istnieje od 4200 do 10 000 różnych religii i wyznań. Większość ludzi globu wyznaje ich kilka: Chrześcijaństwo: ok. 2,6 miliarda, Islam: ok. 2, Hinduizm: ok. 1,2, Buddyzm: ok. 0,5, Judaizm: ok. 14 – 15 mln. Samych tylko odłamów Chrześcijaństwa – poza trzema podstawowymi (Katolicyzm, Protestantyzm, Prawosławie) – nie da się policzyć.

„To jest deforma edukacji! – wrzeszczą zawiedzeni obowiązkową edukacją zdrowotną, to jest seksualizacja maluczkich, to promowanie ideologii sprzecznych z tradycyjnym (jakże powszechnym w kręgach PiS i kleru) modelem rodziny! Lewacy niszczą tożsamość narodową!". Podnosi się zarzut łamania Konstytucji gwarantującej rodzicom prawo wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Histeria trwa. Osoby, które uważałem dotychczas za umiarkowanie rozumne, dołączają do niej, bezkrytycznie, udostępniając brednie dokumentujące rzekome usuwanie z nauczania wątków martyrologicznych i patriotycznych, pozbawianie szkoły funkcji przekaziciela polskiego kodu kulturowego! Słabo w większości oczytana prawica krytykuje wykreślenie lub ograniczenie dzieł o charakterze tożsamościowym, m.in. autorstwa Sienkiewicza, poezji patriotycznej czy tekstów JP II, prowadzące do rzekomego obniżania poziomu wymagań. A kto z was, drodzy orędownicy prawa, sprawiedliwości, prawdy i pobożności przeczytał pisma Wojtyły, Ratzingera? Kto z Was zrozumiał z nich choć jeden akapit?

Są ponadto spory wokół praw ucznia i biurokratyzacji (np. e-dziennika, prac domowych czy używania smartfonów) oraz nakładanie na nauczycieli dodatkowych obowiązków dokumentacyjnych.

Dziś, tylko na przykładzie szkolnych stołówek, stwierdzam, że można uczyć dzieci, na czym polega demokracja, prawa mniejszości i odpowiedzialność za wspólnotę. Niech nie na darmo strączki zamiast kotleta staną się najgorętszym szkolnym tematem ostatnich dni. Wobec prawicowej histerii i okrzyków o zagrożonej egzystencji z powodu jednego roślinnego obiadu w szkolnej stołówce zwracam uwagę na fakty.

Część rodziców obawia się, że ich dzieci nie będą jadły kotlecików z ciecierzycy, że surówkę będą wyrzucać do kosza i w efekcie będą chodzić głodne. Dzieci często nie lubią zdrowego jedzenia, wolą fast food. To prawda, ale czy to oznacza, że mamy dawać im na śniadanie pseudo czekoladowe kulki, na obiad tłuste hamburgery, a na kolację chipsy? W stołówce spotykają się rodzice o różnych preferencjach, ich dzieci oraz ich oczekiwania wobec szkoły. A same dzieci chcą przeważnie makaron z serem albo i bez niczego. Szkoła z natury ogranicza część indywidualnych wyborów, bo funkcjonuje według wspólnych zasad. Na jej przykładzie – lepiej niż na lekcjach WOS-u – można uczyć dzieci zasad życia w demokratycznym społeczeństwie, w którym trzeba dostosować się do woli większości – na przykład – niestety – w kwestii wyboru prezydenta. To jednak działa prawidłowo wtedy, kiedy jednocześnie szanowane są prawa mniejszości.

P.S.

A dni bezmięsne – te ze strączkami? Wtedy elektorat schabowego musi pogodzić się z tym, że przez jeden dzień szkolny jadłospis nie będzie odpowiadał jego preferencjom. Tak wygląda funkcjonowanie każdej wspólnej instytucji, bo nie da się ułożyć zasad, które zadowolą wszystkich. Zatem niech was głowa nie boli od nadmiaru fasoli.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

O co chodzi z radzyńską pediatrią

Przez ostatnie dwa tygodnie wielu z nas emocjonowało się losami pediatrii w radzyńskim szpitalu. Ostatecznie pomysł starosty i dyrektora, żeby przynoszący finansowe straty oddział po prostu zamknąć, na ten moment upadł, co nie znaczy, że to koniec całej historii.

Z mojej perspektywy radnego i członka Rady Społecznej SPZOZ wyglądało to tak, że starły się dwie argumentacje. Obie uprawnione, obie ważne, obie wygłoszone z jak najlepszymi intencjami. Pierwsza biznesowa. Dyrektor Kowalczyk, widząc trudną sytuację finansową placówki, policzył słupki i skoro mu wyszło, że można przyoszczędzić 3 mln, to trzeba tak zrobić. Druga, nazwijmy to społeczna. Że to pewien standard cywilizacyjny, że skoro budujemy żłobki i remontujemy przedszkola, to jednak i pediatria by się przydała. Owszem, czasem wiatr na niej hula, ale straż pożarna też cały czas nie jeździ.

Na razie decyzji nie podjęto, natomiast od tematu i próby uzgodnienia czy wyważenia tych stanowisk nie uciekniemy. Najbardziej wprost: trzeba znaleźć po prostu ten poziom deficytu, który jest akceptowalny i ekonomicznie, i społecznie. I to raczej nie są trzy miliony. Pomysł, żeby chwilowo ulżyć szpitalowi pożyczką z budżetu powiatu, jest plastrem na ranę, kupieniem czasu. Tylko ten czas musimy - władze powiatu, gmin, szpitala, osoby związane z pediatrią - spożytkować na myślenie o kilku możliwych kierunkach działania. Bo na razie to było tylko w jedną stronę.

Dla mnie kluczową sprawą jest otrzymanie jasnej, zrozumiałej dla wszystkich informacji, jak ma wyglądać opieka pediatryczna w powiecie radzyńskim. Przecież nie będzie tak, że przybijemy na drzwiach szpitala tabliczkę „Dozwolone od lat 18" i drogowskazy na Łuków, Parczew i Lubartów. Czy po godzinie 18 np. Szpitalny Oddział Ratunkowy będzie mógł liczyć na wsparcie specjalisty pediatry? Czy może będzie on pomagał przychodni „na pochylni"? Jak to będzie z transportowaniem potrzebujących dzieci do innych ośrodków? A co, jeśli wzorem Międzyrzeca Podlaskiego, któryś z innych położonych niedaleko szpitali postanowi, że zamyka swoją pediatrię? Żeby ze spokojnym sumieniem powiedzieć Mamom, że nie pomożemy im w Radzyniu, ale dalej ich dzieci są bezpieczne, trzeba mieć naprawdę bardzo szczegółowy plan, schemat działania.

Naprawdę jestem przekonany, że taki plan da się wypracować.

Zbigniew Smółko

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Sport, sztuka i kreatywność. Każdy znajdzie coś dla siebie

Nowy rok szkolny – nowe zajęcia w Gminnym Centrum Kultury w Komarówce Podlaskiej!

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego Gminne Centrum Kultury w Komarówce Podlaskiej zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w zajęciach rozwijających pasje, kreatywność, sprawność i dobre samopoczucie.

W ofercie znalazły się zarówno zajęcia sportowe dla dorosłych, jak i ciekawe propozycje dla najmłodszych.

Aktywnie i w dobrej formie

Miłośnicy aktywności fizycznej mogą dołączyć do zajęć fitness prowadzonych przez instruktora Tomasza Zarzyckiego. Poziom trudności jest dostosowywany do indywidualnych możliwości uczestników, dlatego zajęcia są odpowiednie dla osób o różnym poziomie sprawności.

Poniedziałek, godz. 19.30 – modelowanie sylwetki. Modelowanie sylwetki polega na kształtowaniu i poprawie proporcji ciała, redukcji miejscowej tkanki tłuszczowej, wygładzaniu cellulitu oraz ujędrnianiu skóry.

Czwartek, godz. 19 – tabata – spalanie. Tabata to krótki i bardzo intensywny trening interwałowy (typ HIIT), który polega na przeplataniu maksymalnego wysiłku fizycznego z krótkimi przerwami na odpoczynek.



Ruszają zajęcia artystyczne w GCK, można się zapisywać

Na zajęcia należy zabrać ze sobą matę oraz wodę. Nie obowiązują zapisy. Informacje dotyczące kosztu zajęć oraz pozostałych szczegółów można uzyskać bezpośrednio u instruktora.

Kreatywnie dla dzieci

GCK przygotowało również propozycje dla dzieci. Jedną z nich są zajęcia z długopisami 3D, podczas których uczestnicy będą mogli rozwijać wyobraźnię i zdolności manualne, tworząc własne przestrzenne projekty. Zajęcia z długopisami 3D odbywają się w godzinach 15 - 16.30. Trwają również zapisy na zajęcia z malarstwa akwarelowego oraz nauki szkicowania, które poprowadzi instruktor Urszula Sawiuk. Podczas każdych zajęć dziecko wykona jedną samodzielną pracę, poznając różne techniki i rozwijając własny warsztat artystyczny. Wśród proponowanych tematów znajdą się m.in. postaci z bajek, natura oraz architektura. Nowy rok szkolny to doskonała okazja, aby spróbować czegoś nowego, odkryć własne zainteresowania i rozwijać talenty. Gminne Centrum Kultury w Komarówce Podlaskiej zaprasza do wspólnego spędzania czasu – aktywnie, twórczo i z pasją! Śledź aktualności GCK, na pewno w najbliższym czasie pojawią się nowe propozycje kulturalnego spędzania czasu.

Beata Malczuk

Sprawdź swoją wiedzę o „Dziadach” Adama Mickiewicza! Konkurs z okazji Narodowego Czytania

Z okazji tegorocznej edycji Narodowego Czytania Gminna Biblioteka Publiczna w Komarówce Podlaskiej zaprasza mieszkańców gminy do udziału w wyjątkowym konkursie poświęconym jednemu z najważniejszych dzieł polskiej literatury – „Dziadom” Adama Mickiewicza.

Konkurs ma charakter otwarty i skierowany jest do pełnoletnich mieszkańców gminy Komarówka Podlaska, którzy są miłośnikami literatury polskiej. Jego głównym celem jest popularyzacja klasyki polskiej oraz zachęcenie do ponownego sięgnięcia po twórczość Adama Mickiewicza.

Jak wziąć udział?

Formularz z pytaniami konkursowymi można otrzymać w Gminnej Bibliotece Publicznej w Komarówce Podlaskiej przy ul. Stanisława Staszica 6.

Formularz dostępny jest również na stronie internetowej www.komarowkapodlaska.pl. Wypełniony formularz wraz z wymaganymi danymi osobowymi oraz klauzulą zgody na przetwarzanie danych osobowych i rozpowszechnianie wizerunku należy dostarczyć do Gminnej Biblioteki Publicznej w Komarówce Podlaskiej do 30 października. Warto pamiętać, że każdy uczestnik może złożyć tylko jeden formularz konkursowy.

Trzech zwycięzców

Spośród uczestników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, w drodze losowania zostaną wyłonione trzy osoby, które otrzymają nagrody. Zwycięzcy zostaną wyłonieni do 14 listopada. To doskonała okazja, by sprawdzić swoją znajomość „Dziadów”, przypomnieć sobie najważniejsze motywy i bohaterów dramatu, a przy okazji włączyć się w obchody Narodowego Czytania. Organizatorzy zapraszają do udziału wszystkich pełnoletnich mieszkańców gminy Komarówka Podlaska!

Beata Malczuk



RAD

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 32)

Cicha historia oficera, o którym pamięta las

Jadąc drogą krajową nr 63 z Radzynia Podlaskiego w stronę Wisznic, łatwo przeoczyć to miejsce. Za Bojanówką, tuż po minięciu torów kolejowych, asfalt przecina ścianę lasu. Po lewej stronie, na skraju kompleksu Wymyśle w Leśnictwie Planta, stoją dwa krzyże. Niewielkie, niepozorne – a jednak zatrzymujące na dłużej niż niejeden pomnik.



Fot. Robert Mazurek

Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca.

To właśnie tutaj upamiętniono podporucznika Kosaka, oficera generała Franciszka Kleeberga. Według przekazów został on zastrzelony przez Sowietów – najpewniej w dramatycznych dniach końca września 1939 roku. Tamten czas odcisnął na tej ziemi szczególne piętno. Oddziały Armii Czerwonej pojawiły się w północnej części dawnego powiatu radzyńskiego 26 września i pozostały tu do pierwszych dni października. W samym Radzyniu i jego okolicach stacjonowały do 5 października. W krótkim, lecz brutalnym okresie ich obecności dochodziło do licznych zbrodni na polskich żołnierzach – także tych wracających spod Kocka. Towarzyszyły temu rekwizycje majątków, aresztowania i deportacje w głąb ZSRR.

Dziś o tamtych wydarzeniach przypominają dwa krzyże stojące niemal ramię w ramię. Pierwszy – drewniany, skromny, ale solidny – nosi metalową tabliczkę z prostym, surowym napisem: „1939 / 39 r. p.por. / Kosak”. Tuż za nim wznosi się drugi, metalowy, pomalowany na biało i stylizowany na brzozowe drewno. Widnieje na nim tabliczka z napisem „INRI”. Jeszcze do niedawna wisiała na nim metalowa pasyjka.

U ich stóp usypano z polnych kamieni niewielką mogiłę. Wszystko wskazuje na to, że właśnie tutaj spoczywa oficer. Miejsce nie jest opuszczone – przeciwnie. Pojawiają się świeże kwiaty, migoczą znicze. Ktoś wciąż pamięta.

Las szumi tak samo, jak przed laty, droga nieustannie prowadzi dalej, a samochody mijają to miejsce bez zatrzymania. A jednak dwa krzyże stoją niewzruszenie – jak cisi świadkowie historii, której nie sposób całkiem zagłuszyć.

Robert Mazurek

eprasa.pl 6164ca9bf2

Związkowcy ostro o zarządzie Grupy Azoty.

„Prezes ośmieszył negocjatorów i de facto zakończył rokowania"

W Grupie Azoty narasta napięcie pomiędzy zarządem a stroną społeczną. Związkowcy ostro komentują ostatnią wypowiedź prezesa Grupy Azoty Marcina Celejewskiego, który podczas piątkowej konferencji miał stwierdzić, że spełnienie postulatów płacowych pracowników „wywróciłoby firmę" i że spółki na takie rozwiązania nie stać.

To już kolejna odsłona negocjacji, jakie od kilku tygodni są prowadzone między przedstawicielami związków zawodowych, działających w puławskim zakładzie, a władzami spółki. Jak donosiliśmy na naszych łamach, związkowcy wystąpili z kilkoma postulatami – żądają m.in. podwyżki dla załogi. Strony odbyły już kilka spotkań, jednak jak dotąd nie przyniosły one żadnego przełomu. Tymczasem piątkowa wypowiedź prezesa Grupy Azoty, Marcina Celejewskiego, rozsierdziła związkowców, którzy na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych zamieścili fragment nagrania konferencji z jego udziałem, podczas której padają mocne słowa. Strona związkowa zarzuca prezesowi, że jego wypowiedź podważa sens prowadzonych rokowań. Szczególnie oburzenie wywołało określenie sytuacji w Grupie Azoty jako „dialogu o przyszłości", podczas gdy związkowcy wskazują, że ich zdaniem trwa formalny spór zbiorowy dotyczący postulatów pracowniczych.

Związkowcy przedstawili również dane finansowe, które – jak podkreślają – nie pojawiły się podczas konferencji zarządu. Według przytoczonych przez nich informacji w 2025 roku Grupa Azoty przeznaczyła 96,29 mln zł na doradztwo i usługi prawne, czyli ponad czternastokrotnie więcej niż w 2023 roku. Koszty ogólnego zarządu, jak donoszą związkowcy - wyniosły natomiast 250,1 mln zł, a łączne koszty zarządu Grupy Azoty S.A. w latach 2023–2025 miały przekroczyć 41 mln zł. Związkowcy zwracają też uwagę na 383,6 mln zł kosztów usług obcych w 2025 roku.

W ich ocenie trudno jednocześnie tłumaczyć brak pieniędzy na realizację postulatów pracowniczych sytuacją finansową spółki, skoro – jak podkreślają – znaczące środki przeznaczane są na funkcjonowanie struktur zarządczych, doradców i usługi zewnętrzne.

- Dla elity są miliony. Dla pracownika, dzięki któremu w Grupie Azoty są jakiekolwiek pieniądze, nie ma nic! - grzmią związkowcy.

Strona społeczna krytykuje również zarząd za brak realizacji wcześniejszych zapowiedzi dotyczących dokapitalizowania spółek oraz pyta o przyszłość instalacji KAPRO i MELAMINY w Puławach.

- Mamy dość. Nie chcemy słuchać już korpogadki o „jednej łodzi", „wspólnym wiosłowaniu" i o tym, że jesteśmy „rodziną połączoną kredytem". Nie płaci się rachunków za prąd uśmiechami prezesa. Nie kupuje się jedzenia dla dzieci obietnicami, że „idzie ku dobremu". Jedyne co wam wychodzi to wysprzedawanie, mało tego chcecie sprzedawać więcej. Panie Prezesie Celejewski - spór zbiorowy to nie jest kółko dyskusyjne ani „dialog o przyszłości". My nie przychodzimy na rokowania pogadać sobie z waszymi opłacanymi z naszej kasy prawnikami. My tam przychodzimy walczyć o godność ludzi, o ich paragony ze sklepu, o rachunki za paliwo. Przychodzimy, bo ludziom po prostu ciężko się żyje. Jeśli uważa pan, że sporu nie ma, to czas pana z tego błędu brutalnie wyprowadzić - nie przebierają w słowach związkowcy i zapowiadają zdecydowane działania, jeśli zarząd nadal będzie kwestionował istnienie sporu zbiorowego.

Kluczowe dla dalszego rozwoju sytuacji będą rozmowy zaplanowane na poniedziałek 14 września. Niestety odbyły się one, już po zamknięciu tego numeru naszego tygodnika. Do tematu wrócimy.

Marta Pietroń

Połasili się na... puste butelki i okradli strażaków, którzy zbierają na pojazd

Zbierają na nowy wóz ratowniczo-gaśniczy, a stali się celem bezczelnych złodziei, którzy postanowili ukraść... butelki zbierane przez mundurowych.

Operacja 4 miliony

Od dwóch miesięcy druhowie z OSP w Żabcach prowadzą zbiórkę kaucjonowanych butelek i puszek w ramach inicjatywy „Operacja 4 miliony". Cel jest ambitny: zebranie środków ze zwrotu czterech milionów opakowań, by w całości przeznaczyć je na zakup nowoczesnego wozu strażackiego. Strażacy z własnych środków i w czasie wolnym zbudowali oraz rozstawili ponad 50 specjalnych pojemników w całym regionie. Akcja szybko spotkała się z ogromnym odzewem mieszkańców – udało się zebrać już blisko 150 tys. opakowań.



fot. Screen z filmu opublikowanego na Zero.pl

Sprawcy okradli kontener na opakowania kaucyjne przy międzyrzeckiej galerii handlowej w środku dnia, co zarejestrował monitoring

Amatorzy cudzej własności

Na początku września, w ciągu zaledwie jednego weekendu, złodzieje włamali się do kilku pojemników, kradnąc ich zawartość, a jeden z koszy zdewastowali. Temat zainteresował ogólnokrajowe media, artykuł o tym opublikował m.in. popularny portal Zero.pl związany z Kanałem Zero.

Sprawą zajęła się międzyrzecka policja. Funkcjonariusze ustalili, że za włamaniami do metalowych kontenerów pod międzyrzeckimi sklepami stoi m.in. 35-letnia kobieta oraz 32-letni mężczyzna. Sprawcy, by dostać się do butelek, niszczyli zamknięcia na klucz.

Kobieta podejrzana o kilka przestępstw

Kobieta usłyszała również zarzuty dotyczące zdarzeń z przełomu sierpnia i września.



fot. Archiwum Patryka Kurowskiego

Patryk Kurowski,
wiceprezes OSP Żabce

W akcję zaangażowana jest cała nasza jednostka oraz wiele okolicznych firm i instytucji, dla których ważne jest bezpieczeństwo całej naszej gminy oraz okolicy. Każdy kontener jest odpowiednio oznaczony i złodzieje musieli doskonale wiedzieć, kogo okradają. W tej całej kradzieży nie chodzi o te kilka butelek, a o zuchwały charakter działań i kradzież ze szczytnego celu. My się jednak nie poddajemy, na koncie mamy już ponad 150 tysięcy zebranych opakowań i zbieramy dalej. Z każdym dniem jesteśmy coraz bliżej zakupu nowego wozu strażackiego. Jednocześnie apelujemy do mieszkańców o czujność i zgłaszanie wszelkich tego typu podejrzanych sytuacji bezpośrednio do nas lub do odpowiednich organów.

Apelujemy do mieszkańców o czujność

- Jest nam po prostu przykro, nie sądziliśmy, że ktoś wyciągnie ręce po butelki, które idą na taki szczytny cel. Większość swojego wolnego czasu poświęcamy dla tej zbiórki.

Policjanci udowodnili jej udział w brutalnym rozboju. Po wspólnym spożywaniu alkoholu w mieszkaniu znajomego sprawcy zaatakowali go, powodując obrażenia ciała, a następnie ukradli mu gotówkę i telefon komórkowy. Kobieta odpowie także za kradzież zuchwałą na szkodę jednej z lokalnych pizzerii. Po zamówieniu jedzenia 35-latka zaatakowała dostawcę, wyszarpała mu towar i uciekła bez płacenia za posiłek. 35-latka została aresztowana.

Zarzut kradzieży z włamaniem usłyszał również jej 32-letni wspólnik. Policjanci ustalili już także personalia trzeciej osoby zamieszanej w sprawę. Za popełnione czyny grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Strażacy nie zamierzają się poddawać

Mimo poniesionych strat i nerwów, druhowie z OSP Żabce nie zamierzają się poddawać. Naprawiają zniszczone pojemniki i kontynuują zbiórkę. Jak zapowiadają – z każdym dniem, dzięki wsparciu uczciwych mieszkańców, są coraz bliżej wymarzonego wozu, który będzie służył bezpieczeństwu całej lokalnej społeczności.

Kamil Pulik

32-latek ma opuścić Polskę. Wcześniej łamał sądowy zakaz

POWIAT OPOLSKI:
Opolscy kryminalni zatrzymali 32-letniego obywatela Ukrainy, który - jak informuje policja - wielokrotnie naruszał przepisy ruchu drogowego.

Policjanci ustalili, że 32-latek przebywający na terenie powiatu opolskiego był wcześniej notowany w związku z przestępstwami i wykroczeniami drogowymi - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

- Mężczyzna był notowany między innymi za kierowanie pojazdem mechanicznym, znajdując się pod wpływem alkoholu, nie posiadając uprawnień do kierowania i za naruszenie sądowego zakazu kierowania pojazdami.

Według policji powtarzające się przypadki łamania przepisów wskazywały na lekceważący stosunek mężczyzny do obowiązującego w Polsce porządku prawnego i stwarzały zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

32-latek został zatrzymany w poniedziałek przez opolskich kryminalnych. Następnie funkcjonariusze przekazali go Straży Granicznej wraz z wnioskiem o wydanie decyzji zobowiązującej go do opuszczenia terytorium Polski oraz zakazującej ponownego wjazdu do strefy Schengen.

- Teraz dalsze czynności w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze Straży Granicznej - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Karambol na ekspresówce w powiecie puławskim

W piątkowy poranek, 11 września na drodze S12 w kierunku Warszawy i Radomia na wysokości miejscowości Chrząchówek w gminie Końskowola, pomiędzy węzłami Kurów Zachód i Kurów Wschód, doszło do zderzenia pięciu samochodów.



fot. KPP Puławy

W kolizji brały udział cztery samochody osobowe i bus

Do kolizji doszło na remontowanym odcinku trasy w kierunku Warszawy i Radomia. Jak wynika z ustaleń policji, 46-latek z gminy Adamów jadący Mercedesem, zatrzymał się, bo na drodze był korek. Za nim zatrzymał się bus Renault, którym kierował 39-latek z gminy Świdnik. Niestety 24-latka z Ryk, jadąca Volvo, nie wyhamowała, próbowała odbić w prawo, ale ostatecznie uderzyła w busa. Dalej zadziałał efekt domina - w Volvo uderzyła Toyota, którą kierował 43-latek z gminy Nałęczów, a w nią Volvo, które prowadził 28-latek z gminy Gniewoszów.

Wkrótce na miejscu pojawiły się służby. Ruch w tym kierunku został wstrzymany, a jeden z pasów zablokowany. Utrudnienia trwały przez kilka godzin. Hospitalizacji wymagała pasażerka Mercedesa, do której zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ostatecznie kobieta została przewieziona karetką do szpitala w Puławach. Przeprowadzone tam badania nie wykazały niczego groźnego i została wypisana do domu.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 6164ca9bf2

Dramatyczne wyznanie łukowskiego restauratora.

Kamil Walczak po 13 latach zamyka restaurację. „Podatki przewyższają moje siły!"

POWIAT ŁUKOWSKI: Kamil Walczak, przedsiębiorca z Łukowa i właściciel restauracji „Zielony Gaj" zapowiedział, że od 1 października zamknie lokal. W emocjonalnym nagraniu w mediach społecznościowych mówi, że nie jest już w stanie udźwignąć wszystkich kosztów prowadzenia działalności.



Restauracja Zielony Gaj przy ul. Międzyrzeckiej w Łukowie przez 13 lat była miejscem organizacji rodzinnych uroczystości, spotkań i imprez



(fot. FB Kamil Walczak, Zielony Gaj)

Kamil Walczak, właściciel restauracji Zielony Gaj w Łukowie po 13 latach działalności zapowiedział zamknięcie lokalu

Kamil Walczak od 13 lat prowadzi restaurację Zielony Gaj przy ul. Międzyrzeckiej w Łukowie. Lokal położony w centrum Łukowa stał się lubianym miejscem spotkań rodzin i znajomych oraz uroczystości: urodzin, osiemnastek, komunii, chrzcin, konsolacji. Lokal oferuje obiady z dowozem, prowadzi warsztaty kulinarne dla dzieci oraz salę zabaw.

Od 1 października

8 września restaurator opublikował w mediach społecznościowych nagranie, w którym poinformował, że podjął decyzję o zamknięciu restauracji. Jak mówił, ostatnie miesiące były dla firmy szczególnie trudne.

– Długo, ale to długo zastanawiałem się, czy nagrywać ten filmik, ale zmusiła mnie do tego sytuacja. Chciałbym powiedzieć to do Łukowian, bo w tym mieście żyję, w tym mieście się wychowywałem i w tym mieście inwestowałem pieniądze. I chciałbym powiedzieć, że straciłem już siły na wszystko – zaczął.

- Mam troje dzieci, mam żonę, mam pracowników... jest taka sytuacja, że w tym kraju nie da już się żyć. Dlaczego? Bo podatki przewyższają już wszystko. Nie jestem w stanie już ogarnąć podatków, a co mówić rachunków. Przyrzekam wam, to jest taka walka, walka, walka i jeszcze raz walka – podkreśla.

Walczak prowadzi „Zielony Gaj" w wynajmowanym lokalu.

- 13 lat prowadzę restaurację, z którą muszę się pożegnać 1 października, bo lipiec i sierpień były tak tragiczne, że w wynajmowanym lokalu dostałem wypowiedzenie. Lokal na początku był w opłakanym stanie. Można powiedzieć, że wszystko oprócz ścian zostało wymienione przeze mnie: elewacja, dach, kostka, ściany, tapety – mówił.

Inwestował w cudzy lokal, bo był w tak fatalnym stanie i na pewno nie przyciągnąłby gości.

Będzie "Bajeczna"

Zamknięcie „Zielonego Gaju" nie oznacza końca działalności pana Kamila. Restaurator rok temu kupił salę weselną „Bajeczną", także przy ulicy Międzyrzeckiej, jednak nie tak blisko centrum Łukowa, jak „Zielony Gaj".

– Na szczęście rok temu kupiłem „Bajeczną". Przechodzimy tam, będziemy ludzi karmić. Ale tam też są dni policzone, jeżeli nic się nie zmieni. Ja nie mówię już o Rządzie, bo ja nie mam takich zasięgów. Jak nic się nie zmieni u nas - z myśleniem naszych polityków i pana burmistrza Łukowa – mówi.

Coraz gorzej

Restaurator zwracał uwagę, że mimo prowadzenia dwóch restauracji - zamiast więcej zarabiać, to jest mu coraz trudniej.

- Podatki osiągnęły tak wysoką cenę, że ja moje 13 lat działalności gospodarczej muszę oddać - czyli przegrałem. Mam dwie restauracje już dwa lata, czyli powinienem dwukrotnie zarabiać na podatki i na wszystko, co jest związane z prowadzeniem restauracji. Powinienem mieć dwukrotną liczbę osób w pracy, którym daję pensję. Ale niestety zamykam jedną restaurację. Dużo osób z niej odchodzi. Dużo osób przeszło przez tę restaurację przez 13 lat - dałem im zarobić. Przepraszam za spóźnienia finansowe: pensji, ZUS-ów i innych rzeczy. Moja wina, może niepotrzebnie inwestowałem, ale nikt by nie przyszedł do restauracji, jeżeli by była w takim opłakanym stanie, jak ją wziąłem. Naprawdę jest mi tego wszystkiego szkoda - wyznaje.

„Opanujcie się z tymi podatkami!"

Walczak zaapelował do władz Łukowa i radnych.

- Apeluję do rządzących Łukowem: Opanujcie się z tymi podatkami! Opanujcie się z inwestycjami, jakie chcecie zrobić na ileś tam lat. Zatrzymajcie się, bo ja jestem człowiek szczery i powiem to: Sami widzicie po lokalach, że są puste. Dlaczego? Bo podatki są tak ogromne, że ludzie zaraz będą burzyć budynki, żeby tylko za plac płacić – grzmi Walczak.

Siedem dni w tygodniu

- Wszystkie rachunki rosną: paliwo, gaz, prąd, podatek od gruntu, podatek od nieruchomości, od wszystkiego. Siedem dni w tygodniu pracuję i nie daję rady opłacić tego wszystkiego. Czyli nie ze mną jest coś nie tak, tylko z osobami, które rządzą i wymyślają kolejne podatki. Jeżeli nasz burmistrz i nasi łukowscy politycy idą w kierunku podwyższania wszystkiego, to nie da się tak żyć – mówił.

Niższe ceny za usługi

Przedsiębiorca tłumaczył, że mimo wyższych kosztów prowadzenia firmy nie może podnosić cen za usługi, bo nie chce stracić klientów.

- Co się zmniejszyło? Nasze ceny za usługi. Dlaczego? Bo chrzciny były robione za 180 zł za osobę dorosłą, a teraz są robione za 130 zł, chociaż wszystko podrożało. Dlaczego? Bo chcemy, aby klienci do nas przyszli i zrobili u nas chrzciny. Chcemy tylko opłacić jakieś rachunki za to, że przyjdą i nawet mniej zapłacą – wyjaśniał.

- Wszystkie opłaty wzrosły 700 proc., ale weźmy przykład i wyliczmy, że wzrosłyby tylko o 300 proc., to obiad dnia u mnie, który teraz kosztuje 30 zł (a jeszcze ludzie się pytają, dlaczego tak drogo) powinien kosztować 90 zł. Czy ktoś przyjdzie do mnie na obiad dnia za 90 zł, żebym wyszedł tylko na zero? No nikt – mówił.

„Chcę wychodzić na zero"

Jak zaznaczył, nie oczekuje wielkich pieniędzy.

- Dlaczego to się tak wszystko dzieje? Dlaczego chcą zniszczyć moją rodzinę? To wszystko, co osiągnąłem? Prowadzę działalność 13 lat, jeżdżę dobrymi samochodami, mam piękny dom, mam piękną żonę i piękne dzieci. Nie chodzą głodne, są dobrze ubrane. Ale wiecie, co jest najgorsze – że to jest wszystko na kredycie, na leasingu, wszystko. Rozumiecie? Czyli ja nie mam nic – wyliczał.

– Siedem dni w tygodniu pracuję. Chciałbym tylko wychodzić na zero. Nie chcę więcej. Nie chcę mieć na koncie milionów, nie chcę mieć na koncie 200 tysięcy zł. Chcę wychodzić na zero, opłacić dom, opłacić samochody, którymi ludzie jeżdżą i wożą jedzenie. Chcę opłacić pracowników. Tylko tego chcę, żeby wychodzić na zero – powtarzał.

„Nic nie osiągnąłem"

Wyznał, że mimo prawie 40 na karku czuje, że niczego się nie dorobił.

- Moi rodzice mieli po 27 lat, wprowadzając się do swojego domu. Ja miałem 35 lat, jak cztery lata temu wprowadziłem się do domu z rodziną. Teraz mam 39 lat i mam kredyt na 20 lat. Czyli to nie jest mój dom. Ja jeszcze nic w życiu nie osiągnąłem, oprócz kredytów. I jak ja mam się czuć bezpiecznie w tym kraju? Jak teraz przyszedł taki kryzys, że nie mam pieniędzy na opłaty? – mówił.

„Radziłem sobie"

Zaapelował o pomoc do osób „decyzyjnych".

- Proszę kogoś, kto obejrzał ten filmik: jeżeli może pomóc, to niech pomoże. I nie chodzi mi o pieniądze. Ja nie chcę żadnych pieniędzy. Przez 13 lat radziłem sobie. Ja chcę, żeby ktoś pomógł, żeby to wszystko się zatrzymało, żebym ja zarabiał na te kredyty. Mogę poddawać samochody. Nie oddam domu. Jeżeli oddam dom i moje dzieci nie będą miały gdzie mieszkać, to znaczy, że jestem zerem – wyliczał.

„Udostępniajcie ten filmik"

Na koniec Kamil Walczak zwrócił się do osób, które znajdują się w podobnej sytuacji, prosząc o udostępnianie jego nagrania. Przyznał, że nie jest mu łatwo publicznie mówić o swoich problemach.

- Jeżeli ktoś rozumie tę sytuację, jest w takiej samej sytuacji, bo na pewno jest wielu, to udostępnijcie ten filmik. Ja się wstydzę tego, co teraz robię tutaj, że nagrywam to wszystko. Ale sytuacja mnie do tego zmusiła. Ja teraz walczę o przyszłość moich dzieci, bo nie mogę patrzeć na to wszystko, co się dzieje. Nie mam na koncie pieniędzy. Jeżeli bym miał, od razu wszystko oddaję tym osobom, którym jestem winem. Proszę was, nie hejtujcie tego filmu, tylko udostępniajcie i powiedzcie prawdę, jak w Polsce się żyje, jak tak można funkcjonować? Ja naprawdę chcę dalej funkcjonować, chcę prowadzić dwie restauracje albo jedną, chcę żyć, ale nie da się, bo podatki przewyższają moje siły przerobowe – wyznaje.

„Nie poddam się"

Jednocześnie oświadczył, że się nie podda.

– Ja byłem sportowcem, wiem, co to jest wygrywanie, osiąganie pierwszych miejsc i wiem, co to jest Bóg, Honor, Ojczyzna. I wiem, że nigdy się nie poddam. Nigdy. Będziecie mnie musieli naprawdę zabić, żeby się poddał. Ja teraz walczę o przyszłość moich dzieci – powiedział.

Zawsze pomagał

Kamil Walczak jest znany w Łukowie nie tylko z prowadzenia restauracji, ale także z działalności charytatywnej.

To on zorganizował pierwszą w mieście jadłodzielnię. W specjalnej lodówce umieszcza darmowe zupy i inne posiłki, które potrzebujący mogą za darmo zabrać. Zachęca także innych do dzielenia się nadmiarowym jedzeniem w „jadłodzielni".

Kilka lat temu, podczas pierwszej fali pandemii, oferował obiady dla służb mundurowych i personelu medycznego w cenie 10 zł. Dostarczał również darmowe pizze pracownikom szpitala. Pomaga jako sponsor imprez, dostarczając za darmo picie i jedzenie. Oferował także tańsze zestawy obiadowe dla uczniów i emerytów. Zachęcał uczniów, aby w cieple „Zielonego Gaju" czekali na autobusy w chłodnych miesiącach.

„Wielka szkoda"

W komentarzach pod filmikiem i bezpośrednio od ludzi restaurator otrzymał wiele słów wsparcia.

Anna: „Pamiętam, jak powstał Zielony Gaj. Byłam na kilkunastu imprezach: komunie, chrzty, imieniny, spotkania firmowe. Bardzo miły, zawsze sympatyczny pan właściciel i obsługa. Wielka szkoda, uczciwy człowiek".

Jadwiga: „Aż nie chce mi się wierzyć. Zielony Gaj to nawet mój wnuk wie, że jest takie przytulne miejsce w Łukowie, gdzie jesteśmy zawsze mile widziani".

Cezary: „Niestety Kamil Walczak pokazuje to, na czym wielu próbujących uczciwie prowadzić działalność się wyłożyło. Niestety moje osobiste doświadczenia są podobne. Trzymaj się, Kamil. Bóg widzi wszystko, przez to trudne doświadczenie też Cię przeprowadzi".

Łukasz: „Współczuję. Pamiętam tego Pana z Selgrosa, jak robił zakupy na warzywniaku. Bardzo przyjemny i uczciwy facet, fajnie się z nim rozmawiało. Jestem w szoku, że to oglądam. Pozdrawiam".

Agnieszka: „Trzymam kciuki, jeszcze będzie pięknie, panie Kamilu!".

mo

WSP

eprasa.pl 6164ca9bf2

Razem dla Agnieszki.

Charytatywny trening samoobrony. Dołączysz?

Walka na macie tym razem będzie miała wyjątkowy cel. Krystian Filipek - właściciel i trener Lubelskiego Klubu Karate Tsunami działającego w powiatach: ryckim, puławskim, garwoliński, lubartowskim, łukowskim organizuje charytatywny trening samoobrony, z którego dochód zostanie przeznaczony na wsparcie Agnieszki Jeżo zmagającej się ze złośliwym nowotworem. Spotkanie odbędzie się 27 września w Rykach.

Pani Agnieszka Jeżo nie jest dla Krystiana Filipka osobą przypadkową. Ponad dekadę temu uczestniczyła w prowadzonym przez niego kursie samoobrony dla kobiet. Dziś, po latach, ich drogi ponownie się spotykają – tym razem w zupełnie innych okolicznościach.

- Pani Agnieszka w trakcie zajęć samoobrony była bardzo waleczna i wierzę, że tym razem też pokaże ogromną moc i pokona nowotwór swoją ogromną siłą, którą miałem okazję poznać - mówi Krystian Filipek, właściciel i trener Lubelskiego Klubu Karate Tsunami.

Diagnoza, która zmieniła wszystko

Problemy zdrowotne pani Agnieszki rozpoczęły się od pozornie niezwiązanej z chorobą sytuacji. W styczniu 2024 roku, po incydencie samochodowym, trafiła do szpitala. Wykonana wówczas tomografia komputerowa wykazała zmianę w przestrzeni zaotrzewnowej o wymiarach około 2 × 4 cm. Zmiana przez długi czas pozostawała pod obserwacją. Przez kolejne miesiące nic nie wskazywało na to, że sytuacja może okazać się poważna.

Jesienią 2025 roku pojawiły się jednak niepokojące objawy. Badania przyniosły trudną diagnozę. U pani Agnieszki wykryto złośliwy nowotwór gruczołowy, a zmiany nowotworowe występowały już w wielu miejscach organizmu.

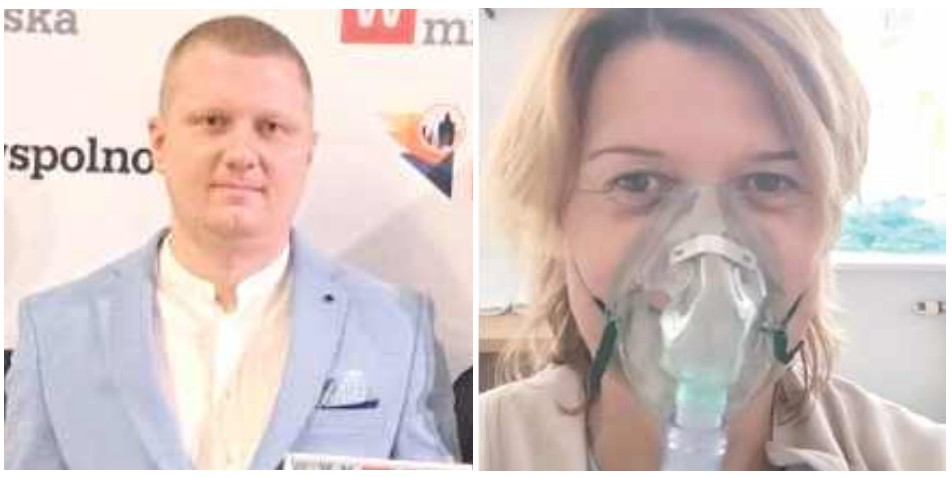
Był to moment, który całkowicie zmienił jej codzienność. - Pamiętam ten moment i ogrom emocji, które wtedy poczułam. Strach, niedowierzanie i niepewność. Nagle moje życie bardzo się zmieniło - wspomina pani Agnieszka.

Leczenie przynosi efekty, ale walka wciąż trwa

Pani Agnieszka rozpoczęła chemioterapię. Leczenie przyniosło pozytywny efekt. Udało się zmniejszyć zmiany nowotworowe, co dało jej nadzieję na dalszą walkę z chorobą.

W lipcu 2026 roku wykonano badanie genetyczne komórek nowotworowych. Wykazało ono patogenne zmiany w genie BRCA1. W związku z tym lekarze planują rozpoczęcie terapii lekiem celowanym molekularnie. Choroba i dotychczasowe leczenie wiążą się jednak z dodatkowymi problemami zdrowotnymi. Pani Agnieszka zmaga się między innymi z neuropatią czuciową, zakrzepicą oraz nieswoistym zapaleniem stawów. Dolegliwości te znacząco utrudniają jej codzienne funkcjonowanie.

Obecnie przebywa w domu i mieszka sama. Jej synowie mieszkają około 80 kilometrów od niej, jednak starają się przyjeżdżać i pomagać jej tak często, jak tylko mogą.



Krystian Filipek postanowił pomóc swojej byłej podopiecznej. Każdy może dołączyć!

Przed chorobą pani Agnieszka prowadziła aktywne życie. Uwielbiała podróżować, pływać i tańczyć. Dziś jej codzienność podporządkowana jest przede wszystkim leczeniu.

Trening, który ma pomóc

Właśnie dlatego Krystian Filipek postanowił zorganizować wydarzenie, które połączy aktywność fizyczną ze wsparciem dla potrzebującej osoby. Charytatywny trening samoobrony odbędzie się w niedzielę 27 września 2026 roku o godzinie 15 w siedzibie Lubelskiego Klubu Karate Tsunami przy ul. Słowackiego 4 w Rykach.

Do udziału może dołączyć każdy, kto chce wesprzeć panią Agnieszkę. Minimalna wpłata za udział w treningu wynosi 50 zł, ale organizator zachęca osoby, które mogą, do przekazania większej kwoty.

Co ważne, Krystian Filipek nie przyjmuje wpłat osobiście. Pieniądze należy przekazywać bezpośrednio za pośrednictwem oficjalnej zbiórki prowadzonej na rzecz pani Agnieszki.

Po dokonaniu wpłaty uczestnicy proszeni są o przesłanie potwierdzenia na adres e-mail: krystian.filipek@gmail.com, a następnie o udział w treningu 27 września. Organizator zapowiada również niewielki poczęstunek dla uczestników.

- Charytatywny trening samoobrony to coś więcej niż wspólne ćwiczenia. To wyraz solidarności z panią Agnieszką, która dziś toczy najważniejszą walkę – walkę o zdrowie - podkreśla Krystian Filipek.

Jeżeli jestem w stanie pomóc...

Dla trenera organizacja tego typu wydarzeń nie jest jednorazowym gestem. Jak sam przyznaje, pomaganie innym traktuje jako naturalny odruch. - Nigdy nad tym się nie zastanawiałem. Dla mnie jest to odruch bezwarunkowy. Staram się każdemu pomagać w miarę swoich skromnych możliwości - mówi.

- Jeżeli ktoś potrzebuje pomocy i widzę, że jestem w stanie, choć w 1 proc. wesprzeć, to robię to. Nie pomagam innym ludziom, by dostać coś w zamian - dodaje.

Krystian Filipek prowadzi Lubelski Klub Karate Tsunami, którego działalność obejmuje między innymi powiaty ryckim, puławski, garwoliński, lubartowski, łukowski i kozienicki. Tym razem chce wykorzystać siłę lokalnej społeczności, by pomóc jednej osobie w szczególnie trudnym momencie życia.

Jego zdaniem pomaganie ma również wpływ na tych, którzy decydują się wyciągnąć rękę do drugiego człowieka. - Zauważyłem, że pomaganie innym przyczynia się do tego, że w moim życiu pojawia się więcej pozytywnych osób, a to z kolei powoduje więcej okazji do budowania dobrych relacji. Myślę, że pomaganie uczy większego optymizmu - podkreśla.

Każda pomoc ma znaczenie

Pani Agnieszka nie ukrywa, że koszty związane z leczeniem są dla niej dużym obciążeniem. Ze względu na stan zdrowia nie może obecnie pracować, dlatego zwróciła się do ludzi dobrej woli o wsparcie. Liczy się nie tylko wpłata. Znaczenie ma również udostępnienie informacji o zbiórce, dobre słowo czy obecność podczas charytatywnego treningu.

- Wierzymy, że razem możemy dać pani Agnieszce nie tylko realne wsparcie finansowe, ale także nadzieję i poczucie, że nie jest sama - mówi Krystian Filipek.

Organizator zachęca mieszkańców, którzy chcieliby włączyć się w akcję, do wspólnego działania. - Razem możemy naprawdę wszystko. Pokażmy, jaka również w nas jest ogromna moc - apeluje Krystian Filipek.

Na zakończenie przywołuje słowa, które należą do jego ulubionych: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi".

mp

Chcesz pomóc pani Agnieszce?

Charytatywny trening samoobrony:
27 września, godz. 15
Lubelski Klub Karate Tsunami, ul. Słowackiego 4 w Rykach
Minimalna wpłata za udział w treningu: 50 zł.
Wpłat należy dokonywać bezpośrednio na oficjalną zbiórkę na rzecz Agnieszki Jeżo, a potwierdzenie wpłaty przesłać na adres krystian.filipek@gmail.com.

Chcesz pomóc? Więcej informacji na stronie: pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/agnieszka-jezo/

Najlepszy technik kryminalistyki na Lubelszczyźnie pracuje w puławskiej komendzie

Policjant z Komendy Powiatowej Policji w Puławach zdobył tytuł najlepszego technika kryminalistyki województwa lubelskiego w ramach IX edycji konkursu „Policjant Służby Kryminalnej 2026 roku". W wojewódzkich eliminacjach wzięło udział 80 funkcjonariuszy reprezentujących jednostki policji z całego naszego regionu.



fot. KPP Puławy

W kategorii najlepszy technik kryminalny podkom. Emil Sadurski z KPP w Puławach zdeklasował konkurentów

Uczestnicy musieli wykazać się zarówno wiedzą teoretyczną, jak i praktycznymi umiejętnościami przydatnymi w codziennej służbie. Policjanci rozwiązywali między innymi test wiedzy ogólnej oraz musieli zmierzyć się z kazusami, sprawdzającymi ich znajomość przepisów i procedur.

Do konkursu przystąpili funkcjonariusze różnych pionów kryminalnych – dochodzeniowo-śledczego, operacyjno-rozpoznawczego i techniki kryminalistycznej, a także policjanci sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą.

Tytuł najlepszego technika kryminalistyki przypadł policjantowi z KPP w Puławach podkom. Emilowi Sadurskiemu. To szczególne wyróżnienie dla puławskiej jednostki, ponieważ technicy kryminalistyki odgrywają kluczową rolę w zabezpieczaniu śladów i materiału dowodowego, które mogą mieć istotne znaczenie dla wyjaśniania przestępstw.

- To kolejny raz, kiedy nasz Kolega zdeklasował innych uczestników konkursu i po raz kolejny będzie reprezentował garnizon lubelski i naszą jednostkę na ogólnopolskim finale konkursu- mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej komendy.

W pozostałych kategoriach zwyciężyli: funkcjonariusz z KMP w Lublinie jako najlepszy policjant sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą, funkcjonariusz KMP w Chełmie w kategorii policjant dochodzeniowo-śledczy oraz funkcjonariusz KPP w Janowie Lubelskim jako najlepszy policjant operacyjno-rozpoznawczy.

Zwycięzcy wojewódzkich eliminacji będą reprezentować garnizon lubelski podczas ogólnopolskiego finału konkursu, który w październiku odbędzie się w Szkole Policji w Pile. To właśnie tam wyłonieni zostaną najlepsi policjanci służby kryminalnej w kraju.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 6164ca9bf2

Bliźniacy z Jeleniej Góry przejechali ponad pół miliona kilometrów. Znów odwiedzili nasz region

507 740 kilometrów przejechanych na rowerach, dziewięć krajów Europy, dziesiątki wypraw i sześć dekad niezwykłej pasji. Bolesław i Mieczysław Osipikowie z Jeleniej Góry ponownie odwiedzili Radzyń Podlaski i okolice. Tym razem przyjechali z okazji Radzyńskiego Święta Roweru, ale była to także kolejna wizyta u odnalezionej po latach rodziny spod Zbikowa.

Ich historia jest dobrze znana czytelnikom Wspólnoty Lubartowskiej. Cztery lata temu opisaliśmy niezwykłe spotkanie bliźniaków z krewnymi z Lubelszczyzny, których odnaleźli dzięki... materiałowi wyemitowanemu w Teleexpressie. Dziś wrócili tam, skąd pochodzi ich rodzina, już nie jako nieznajomi, ale jak bliscy.

Teleexpress połączył rodzinę rozdzieloną przez historię

W lipcu 2022 roku Bolesław i Mieczysław Osipikowie przyjechali m.in. do Lubartowa i Żabikowa, by spotkać się z rodziną, o której istnieniu wcześniej nie wiedzieli. Jak opisywała wtedy Wspólnota Lubartowska, wszystko zaczęło się od krótkiego materiału w Teleexpressie o zjeździe bliźniaków.

Mieszkanka Żabikowa, Bożena Osipik, usłyszała w telewizji nazwisko „Osipik" i pomyślała, że to może być rodzina jej ojca. Napisała do braci. Pandemia opóźniła spotkanie o dwa lata, ale w końcu doszło do wzruszającego rodzinnego zjazdu.

Okazało się, że korzenie rodziny sięgają dawnych Kresów. Ojciec bliźniaków urodził się w Iwacewiczach na terenie dzisiejszej Białorusi, a po wojnie trafił na Dolny Śląsk. Część rodziny osiedliła się natomiast w okolicach Radzynia i Lubartowa.

Od tamtej pory kontakt nie urwał się ani na chwilę.

Wszystko zaczęło się od jednego roweru

Bolesław i Mieczysław urodzili się 26 grudnia 1949 roku w Jeleniej Górze. Ich przygoda z rowerami zaczęła się jeszcze w dzieciństwie.

Pierwszy wspólny rower pojawił się, gdy mieli zaledwie kilka lat. Rodzice odkładali pieniądze, bliźniacy oszczędzali szkolne kieszonkowe, a później kupili swoje wymarzone rowery z Bydgoskiej Fabryki Rowerów.

Od tamtej chwili praktycznie się z nimi nie rozstawali.

– Nie lubimy siedzieć w miejscu. Wolimy jechać przed siebie i odkrywać świat, który wciąż nas fascynuje – powtarzają od lat.

Urlopy zamieniali na rowerowe wyprawy

Przez całe życie zawodowe pracowali na Dolnym Śląsku. Jeden był górnikiem, drugi kolejarzem i później motorniczym tramwajów.

Każdy urlop wykorzystywali jednak w jeden sposób – pakowali sakwy i ruszali w drogę.



Z jednym z pierwszych rowerów... a było ich wiele!

fot. kb

Najpierw poznawali Dolny Śląsk, później całą Polskę, a z czasem również Europę. Nie korzystali z hoteli. Spali pod namiotem, gotowali na kuchence turystycznej, a trasę planowali z mapą i zeszytem.

Dziewięć państw Europy na dwóch kołach

Na rowerach odwiedzili aż dziewięć krajów Europy. Przejechali Czechy, Niemcy, Słowację, Austrię, Węgry, Rumunię, Ukrainę, Grecję i Belgię.

Jedną z największych wypraw odbyli w 1977 roku, kiedy w ciągu 23 dni przejechali około 3650 kilometrów przez kilka państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Później przyszły kolejne ekspedycje – między innymi do Grecji, Belgii czy na Ukrainę. Przejechali także Polskę dookoła oraz odwiedzili wszystkie miejscowości o nazwie Jelenia Góra – trzy wsie i dwa leśnictwa.

507 740 kilometrów. Każdy zapisany w zeszycie

Najbardziej imponująca jest liczba kilometrów. Do zakończenia wspólnego podróżowania Bolesław i Mieczysław przejechali 507 740 kilometrów. Co ważne – żaden kilometr nie zaginął.

Bolesław od ponad 60 lat prowadzi szczegółowy dziennik podróży. W grubych zeszytach zapisuje datę wyjazdu, trasę, liczbę kilometrów, miejsca noclegów, pogodę i wszystkie ważniejsze wydarzenia z wypraw. To kronika kilkudziesięciu lat rowerowej pasji.

Nie tylko rowery. Pasjonują ich transport i książki

Choć rowery były największą miłością obu braci, każdy z nich miał także swoje zainteresowania.



Bliźniacy na zdjęciu z szefem Grupy Wydawniczej Wspólnota Mateuszem Orzechowskim

fot. red.

Mieczysław od zawsze fascynował się transportem – autobusami, tramwajami, koleją i historią komunikacji miejskiej. Zbiera książki i publikacje poświęcone tej tematyce.

Bolesław pisał natomiast wiersze inspirowane podróżami i odwiedzanymi miejscami. Przez lata publikował również relacje ze swoich wypraw w regionalnej prasie.

Dziś już nie ruszają w Europę

Wspólne wielkie wyprawy zakończyły się w 2016 roku. Powód jest prozaiczny – zdrowie.

Jeden z braci przeszedł operację wszczepienia endoprotezy i długie, wielotygodniowe podróże nie są już możliwe. Nie oznacza to jednak końca rowerowej pasji.

Nadal jeżdżą rekreacyjnie po okolicach Jeleniej Góry, spotykają się z rowerzystami i uczestniczą w wydarzeniach promujących turystykę rowerową.

Powrót do Radzynia na Święto Roweru

W tym roku ponownie pojawili się na Lubelszczyźnie. Przyjechali do Radzynia Podlaskiego z okazji Radzyńskiego Święta Roweru, które od lat gromadzi miłośników dwóch kółek z całego regionu.

Dla bliźniaków była to także okazja do kolejnego spotkania z rodziną spod Zbikowa i odwiedzenia miejsc, które od czasu odnalezienia krewnych stały się dla nich wyjątkowo ważne.

Jak sami podkreślają, Lubelszczyzna przestała być już tylko punktem na mapie jednej z wypraw. Stała się miejscem, do którego wracają jak do rodziny.

Dziś nie planują już wielkich wypraw przez Europę. Nadal jednak z uśmiechem wsiadają na rowery, prowadzą kronikę swoich przejazdów i powtarzają, że najpiękniejsze w podróżowaniu jest nie bicie rekordów, lecz ludzie spotkani po drodze.

kb

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Franciszek Adamczyk, Lubartów
ur. 8 września, g. 10.47;
3180 g
rodzice: Katarzyna, Bartosz



Zofia Dec, Brzeźnica Leśna
ur. 8 września, g. 16.59;
3000 g, 54 cm
mama: Marta



Wojciech Garbacz, Lubartów
ur. 10 września, g. 10.50;
3250 g, 54 cm
rodzice: Dorota, Grzegorz
rodzeństwo: Laura



Inka Morawska, Lubartów
ur. 8 września, g. 18.12;
3300 g, 53 cm
rodzice: Katarzyna, Lucjan



Jan Krawczyk, Jawidz
ur. 9 września, g. 22.28;
3600 g, 56 cm
rodzice: Róża, Krzysztof
rodzeństwo: Emil, Filip



Anna Kłos, Kozienice
ur. 7 września, g. 11.33;
3200 g, 55 cm
rodzice: Monika, Michał
rodzeństwo: Maria



Wiktor Czerwonka, Lublin
ur. 8 września, g. 6.20;
3800 g, 57 cm
rodzice: Joanna, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj



Laura Krekora, Zosin
ur. 7 września, g. 12.49;
4090 g, 56 cm
rodzice: Anna, Marcin



Witold Zieniewicz, Spiczyn
ur. 8 września, g. 9.10;
3700 g, 55 cm
rodzice: Julia, Rafał
rodzeństwo: Antonina



Zuzanna Szewczak, Lublin
ur. 10 września, g. 12.25;
4000 g, 60 cm
rodzice: Iwona, Michał

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Ania Ponikowska, Serokomla
ur. 9 września, g. 12.25,
3140 g, 58 cm
rodzice: Agnieszka i Tomasz
rodzeństwo: Jan, Michał



Emilka Krasuska z tatą, Świdry
ur. 9 września, g. 19.05,
3295 g, 59 cm
rodzice: Justyna i Łukasz
siostrzyczka: Zosia



Rozalia Orzeł, Lipniak
ur. 9 września, g.15.45,
3675 g, 56 cm
rodzice: Magda i Sebastian



Franio Nankiewicz, Świdry
ur. 9 września, g. 9.03,
4170 g, 58 cm
rodzice: Paulina i Kamil

WSP

Złote Gody Kazimiery i Kazimierza Aftyków z Brzeźnicy Bychawskiej

50 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli Kazimiera i Kazimierz Aftykowie z Brzeźnicy Bychawskiej. 50-lecie ślubu to wspaniała rocznica. Kochani Jubilaci, Wy najlepiej wiecie, że małżeństwo to nie tylko piękne, podniosłe i radosne chwile, ale też dzielenie z drugą osobą trosk i smutków. W przysiędze małżeńskiej ślubowaliście, że będziecie ze sobą na dobre i złe. Z tej próby wyszliście zwycięsko. Nagrodą jest szczęście dzieci, wnuków oraz radość, którą możecie dzielić się z przyjaciółmi. Z okazji złotych godów życzymy Wam wszystkiego najlepszego. Niech Bóg błogosławi Wam na dalsze lata małżeństwa.

Krystyna Dzięcioł z rodziną

eprasa.pl 6164ca9bf2

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. VII)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Potoccy sprzedali posiadłość Zbyszewskim, potem należała do Baczyńskich, Porazińskich, w 1912 kupił je baron Bülow, potem Orsetti, aż w końcu, potem, po roku 1922 zarządzał Wacław Kuszel, będący zięciem Marii z Jełowickich Orsetti. Dokonano wtedy rozbudowy pałacu, dobudowując ryzalit południowo-zachodni i skrzydło północno-zachodnie. Po stuleciu od momentu prosperity Potockich korpus miał zupełnie inny kształt, dawne zabudowania zniknęły z powierzchni ziemi, układ ciągów komunikacyjnych, grobli, rozplanowanie ogrodu itd. były już zupełnie nieczytelne.

Kolebka generała

W 1922 roku zatrudnienie w pałacu znalazł m.in. Władysław Jaruzelski. Pracował tu także w latach trzydziestych. Był to nienagannie wykształcony na czeskim uniwersytecie rolniczym szlachcic, wywodzący się z klasy ziemiańskiej, ale mocno zubożałej, muszący imać się innych zajęć niż zarządzanie własnym majątkiem. Skądinąd mocno wątpliwym, bo nawet wymienianie w tym kontekście Trzeciny dzierżawił od teścia. Ale oprócz skromnej teraźniejszości była przeszłość, którą można się było pochwalić: ród wywodzący się z majątki Jaruzele na Podlasiu (w dawnej Ziemi Drohickiej) pieczętował się herbem Ślepowron (co potem bezlitośnie pokojarzono ze złowrogą WRONą i ciemnymi okularami generała...). Władysław był weteranem wojny z bolszewikami w 1920 roku i to w słynnym z brawury oddziale kawalerii majora Feliksa Jaworskiego. Jego ojciec zaś powstańcem styczniowym i Sybirakiem. I w takiej to rodzinie urodził się w 1923 roku chłopiec, któremu po dziadku nadano imię Wojciech. Mimo że zarówno otoczenie domowe, jak i edukacja w szkole u księży marianów były radykalnie antykomunistyczne i antysowieckie, skończyło się tak, jak wszystkim wiadomo.

Ramka: I zaczęły mnie pytać o Wojtka Jaruzelskiego...

Relacja pani Stanisławy Podlipnej dla portalu Teatr NN zarejestrowana w 2015 roku

[Co opowiadali o Kurowie?] No, że tam majątek [Olesin] był... jak się nazywał ten wojskowy? Jaruzelski. On był tam całym administratorem. To jak dziedziczka bardzo stara była, Orseci [Maria Orsetti, red.] się nazywała, to na jego głowie był majątek. On wszystko zarządzał. To znaczy, jego ojciec jeszcze. Bo jeszcze ojciec opowiadał, że – to ja tylko sobie to zapamiętałam – że przed wojną, to bardzo dużo Żydów wyjeżdżało do Rosji, tam na te kursy komunistyczne. I wracały, i one tutaj rozszerzały tę komunę. Jak na 1 Maja, to Żydzi robili pochody po Kurowie. A Jaruzelskiego ojciec, tego Wojtka, na koniu miał takie coś i Żydów bił, rozganiał to. To to pamiętam z opowieści, bo ja byłam jeszcze za mała no albo jeszcze na świecie mnie nie było. No na pewno mnie jeszcze na świecie nie było. No to tylko to z Kurowa zapamiętałam. A później, jak Jaruzelskiego wybrali na… Czym on był? Zapomniałam. To przyjechał do nas stryjek, ojca brat, i mówi: „Ja orzę koniem, przyjeżdża jakaś taka czarna limuzyna" – co się nie zdarzało tamoj na Olesinie, bo to się Olesin nazywało. „I zaczęły mnie pytać się o Wojtka Jaruzelskiego.

Jaki on był, co był – taki życiorys. A ja niewiele powiedziałem, bo mnie to nie interesowało. Wiem, że tutaj był, rządził, ale tylko tyle", no.



Kilkuletni Wojtuś Jaruzelski w okresie, kiedy mieszkał w zarządzanym przez swojego ojca dworku w Olesinie. Zdjęcie ze strony www.wojciech-jaruzelski.pl

Czy bywał tu potem?

W miejscowej tradycji zachowały się opowieści, że generał, już jako wysoki urzędnik państwowy miał, przejeżdżając w różnych sprawach przez okolicę, kazać zatrzymywać samochód, wysiadać i przyglądać się miejscu urodzenia. Jednocześnie jednak nic nie wiemy, żeby przekładało się to na jakieś spotkania, działania, przyjazne dla miejsca decyzje. Traktujemy więc to trochę jako tzw. urban legends - niepotwierdzone opowieści lokalne. Oczywiście nie ma co tu psychologizować, gdyż Jaruzelski był człowiekiem rzeczywiście dość skromnym i nierozmiłowanym w blichtrze. Wspominanie ziemiańskich, szlacheckich korzeni też pewnie nie było specjalnie w interesie człowieka, który związał się z komunizmem. Nie wiemy też, czy zachował jakieś relacje nawiązane w dzieciństwie. Ostatnie miesiące przed wybuchem wojny, która zmieniła jego widzenie świata (ojciec Władysław zaś zmarł w drodze na Syberię) spędził w Trzecinach.

Sztab, szkoła, ruina

W czasie kampanii 1939 roku przez pałac przewinęło się kilku znakomitych dowódców, którzy na krótkie momenty rozkładali tu swoje mobilne sztaby. **3–10 września 1939 r.** stacjonował tu sztab Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej pod dowództwem **płk. Stefana Roweckiego** (późniejszego Komendanta Głównego AK), 5 września był tu dowódca Armii Lublin generał Tadeusz Piskur, wreszcie, w przededniu rozpoczęcia bitwy pod Kockiem i Serokomlą, stanął tu na noc Franciszek Kleeberg.

Po II wojnie światowej mieściła się tu m.in. szkoła, od dłuższego czasu nieużytkowany i popada w ruinę. Formalnie jest własnością mieszkających za granicą spadkobierców ostatnich właścicieli, którzy jednak, jak się wydaje, nie przejawiają większego zainteresowania jego losami.

Zbigniew Smółko

Terrorystyczne naloty w pierwszych dniach września 1939 roku

Południowe Podlasie pod niemieckimi bombami

Tylko o atakach na fabrykę samolotów w Białej Podlaskiej i lotnisko w Małaszewiczach można powiedzieć, że były to cele uzasadnione militarnie. Pozostałe hitlerowskie ataki miały na celu sterroryzowanie ludności cywilnej, wywołanie paniki i poblokowanie uchodźcami dróg przemarszu oddziałów.

Pierwsze bomby spadły w Białej Podlaskiej, na tzw. „czerwone koszary", co do których Niemcy mogli sądzić, że są obsadzone. Nie były. Dla wszystkich cywilów ataki lotnicze były czymś absolutnie wyjątkowym i niespodziewanym, z czym nie mieli szansy być oswojonymi ani ostrzeżonymi. Już po kilku dniach wiedza, że nawet przelatujący w misji rozpoznawczej niewielki zwiadowczy Dornier może być zwiastunem zagłady, stała się absolutnie podstawową i niezbędną do przeżycia.

Wspomnienie 12-letniego wówczas chłopca o inicjałach K.J. z okolic Międzyrzeca Podlaskiego (z archiwum Teatru NN):

- Pamiętam takie wydarzenie: nadleciały samoloty, a na początku przyleciał taki malutki samolot niemiecki, na wywiad, obleciał i poleciał z powrotem, ale zanim zawrócił, strzelcy, którzy byli w Polskowoli, zobaczyli, że jest to samolot niemiecki i zaczęli strzelać do niego. Za dwie do trzech godzin usłyszeliśmy jęk samolotów. Nadlecieli Niemcy i zrzucali bomby na Polskowolę.

Terror z nieba

Wspomnienie Zdzisława Jobdy z Białej Podlaskiej (z książki „Biała w mojej pamięci"):

- Latające samoloty na niskim pułapie i niewielkiej przestrzeni wytworzyły psychozę strachu i przerażenia, a do tego pojawiły się tumany kurzu i oparów sugerujące gaz. Powstała panika. Część ludzi rzuciło się na kolana do modlitwy, zakrywając twarze szmatami namoczonymi w roztworze sody oczyszczanej. Dylemat przeżywał ojciec z dwiema córkami, który miał jedną maskę gazową. Po krótkim namyśle maskę wyrzucił, córki schował pod poły marynarki, a sam stał bez maski. Ta sceneria, rozgrywająca się na tle płonącej fabryki, miała wiele znaków zbliżającego się czasu apokalipsy.

Bomby nie rozróżniały ani narodowości, ani stanu społecznego

Atak na Radzyń Podlaski opisuje arystokratka, Bronisława z Woronieckich Doria Dernałowicz:

- 9 września: (...) Dzisiaj było straszne bombardowanie Radzynia. Cały ranek siedzieliśmy w krzakach i w dole, gdzie jest lodownia. Staś leżał pod drzewami. Tatuś uciekał w przeciwną stronę ogrodu, do alei lipowej. Sabinę nie można w kuchni utrzymać, tak się boi, biedaczka, ucieka aż jej tylko pięty widać, w niebieskim fartuchu - bardzo dla bombowców widoczna. A gotować trzeba, bo uciekinierów coraz więcej przybywa. Wacura wskazuje ciągle palcem samoloty, a one tego nie lubią i zaraz bomby rzucają. Słychać huki bomb naokoło... Opowiadają, że Lublin, Włodawa, Chełm zbombardowane.

Pani Stefania Szmytkowska z kolei opowiadała (za Radzyńskim Rocznikiem Humanistycznym):

- ...nastąpiło bombardowanie miasta. Spłonęło kilka zabudowań. Podczas gaszenia został zabity młody mężczyzna – adwokat. Z pomieszczenia poczty, która mieściła się w zamku, wyskoczyła przez okno do parku młoda telefonistka Halina Maj. Kucnęła pod wielkim drzewem i w tej pozycji zobaczyłam ją nieżywą. Zginął też w pobliżu chłopczyk około ośmioletni.

Z jeszcze innej perspektywy skutki nalotu na Radzyń opisuje Rachela Zaltzman, której rodzina, przewidując nalot, schroniła się tego dnia na wsi:

- (...) Byliśmy wstrząśnięci, kiedy wróciliśmy do miasta. Zobaczyliśmy ogromne kratery na ulicach i zupełnie nie widzieliśmy ludzi. Wszystko stało w płomieniach i nie miał kto tego gasić. Całe place były opustoszałe. Jakiś czas kręciliśmy się wokół, aż odnaleźliśmy rodziców. Dowiedzieliśmy się, że Niemcy bombardowali nasz sztetl (inaczej: żydowskie miasteczko - ZS) i że był mnóstwo ofiar.

Zbigniew Smółko

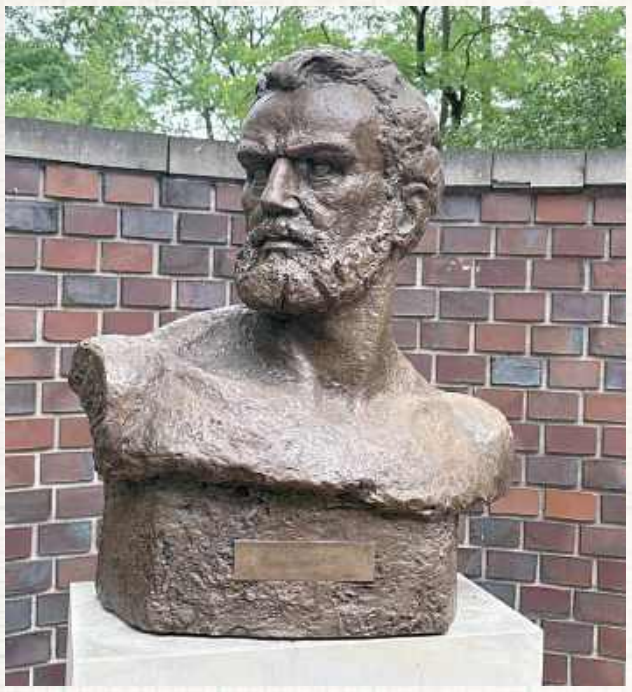
WSP

eprasa.pl 6164ca9bf2

Wacław Nałkowski (1851-1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. III)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.



Popiersie Wacława Nałkowskiego w Wołominie (wiki, domena publiczna, autor Drzesiur)

Zdobycie wykształcenia akademickiego nie przyszło Wacławowi łatwo. Już w lubelskim gimnazjum musiał mocno reperować budżet, udzielając korepetycji, nie inaczej było w czasie studiów na uniwersytecie w Krakowie. Zupełnie makabryczna historia: matka, pełna ciepła, dobrotliwa kobieta zmarła na nagły zawał serca tydzień po wyjeździe syna, ojciec kilka tygodni później przegrał z gruźlicą. Wacław dostał telegramy po czasie, a i tak nie miał nawet grosza na podróż na Podlasie. A i z tego, co mu zostało, to jeszcze go okradli...

Bieda podwawelska

A i tak, bez grosza przy duszy, z ciągłymi kłopotami ze wzrokiem, na sto sposobów chorowity, zdołał wykrzesać z siebie dość pasji i energii, żeby zanurzyć się w studiach. Zimuje w jakiejś makabrycznej klitce, gdzie kiepskiej jakości nafta zamarza w lampce a atrament w kałamarzu. Zdarza mu się jeść jakieś zupy z własnoręcznie zerwanej pokrzywy. Wiosną udaje mu się znaleźć stancję i wikt w zamian za udzielanie, codziennie po sześć godzin korepetycji. Czego nie wytrzymałby Herkules, tego nie zniósł i wątły chłopaczyna. Wycieńczony ląduje w szpitalu, rzuca studia, na lato wraca do Wrotkowa. Może i bez żalu, bo atmosfera uniwersytetu i miasta zupełnie mu nie odpowiadała. Chyba w życiu nie czytaliśmy tak pełnych goryczy i rozczarowania reminiscencji ze studenckich czasów jak „Wspomnienia krakowskiego studenta": „...i cóż dziwnego, że najlepsze, najszlachetniejsze jednostki albo umierają w kwiecie wieku z głodu (czy to bezpośrednio, czy przez wywiązanie się suchot), albo, gdy organizm jest dziwnie silny, żyją, ale tracą wszelką siłę nerwową, wpadają w apatię, stają się chodzącymi trupami, inwalidami życia, kończą często obłędem lub samobójstwem. Tylko ci, co pojęli wcześnie beznadziejność drogi szlachetnej i przeszli w szeregi lokai, ci zastosowawszy się do tego stanowiska, z czasem osiągają zaszczyty i świetny byt materialny...".

W tym też okresie, pod wpływem osobistych nieszczęść, ale też obserwacji funkcjonowania mocno konserwatywnego, w jego ocenie klerykalno - stańczykowskiego, mocno snobistycznego świata pod Wawelem, kształtuje się u Nałkowskiego postawa filozoficznego sceptycyzmu i dystansu wobec religii.

Wojsko nie, Kraków nie, Petersburg nie...

Po powrocie do Lublina upomina się o niego rosyjskie wojsko. Przez tydzień badają go w szpitalu, żeby stwierdzić, że rzeczywiście się na żołnierza nie nadaje. Ale jako potencjalny rezerwista nie może wrócić do Krakowa, próbuje więc szansy w Petersburgu. Nie otrzymuje tam stypendium, nie znajduje pracy pozwalającej na utrzymanie, co wiąże się z administracyjnym nakazem wyjazdu znad Newy.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Most i rogatki Łukowa

Na rysunku zamieszczonym w 1868 roku w poczytnym Tygodniku Illustrowanym widzimy kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, zbudowany dla ojców bernardynów w latach 1655 - 1770. Barokowa budowla, z racji na swoją wysokość i brak innych tak okazałych gmachów, zgodnie z opowieścią autora opisu, była widoczna z odległości mili, czyli ponad ośmiu kilometrów. Po kasacie zakonów w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym był on obsługiwany tylko przez jednego księdza i pełnił rolę kościoła parafialnego. Obecnie należy do diecezji siedleckiej. Jednak to nie on przykuwa tym razem naszą główną uwagę. Na pierwszym planie widzimy bowiem most na Krznie Południowej i znajdujący się na jego południowym końcu podnoszony szlaban, pod



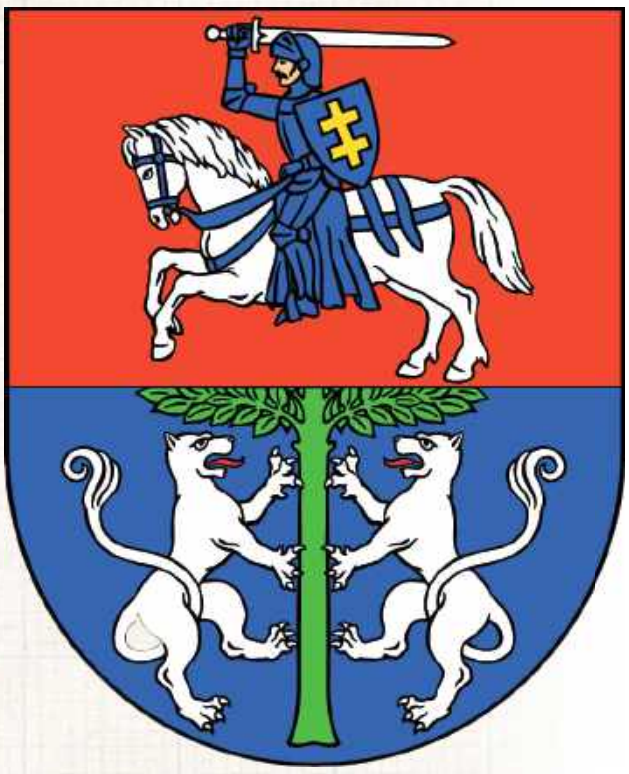
którym przechodzi jakiś wędrowiec, najpewniej okoliczny włościanin. Właściwa jednak rogatka miejska, wyznaczająca niegdyś granicę zwartej zabudowy i będąca miejscem poboru opłat i podatków, mieściła się w miejscu, gdzie obecnie stoi figura Pana Jezusa, na skrzyżowaniu (tzw. małym rondzie) z ulicą Świderską, na zakończeniu ulicy Wyszyńskiego. Nazywano to miejsce „rogatką radzyńską", bo właśnie w kierunku tego miasta prowadziła. Było to, jak się wydaje, jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w mieście.

Zbigniew Smółko

WSP

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Pogoń i Lewart z Lubartowa



Ośrodki o utrwalonej tradycji miejskiej na ogół nie musiały przesadnie namyślać się nad określeniem swojego herbu. Zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych lokalna kreatywność heraldyczna potrafiła przynieść różnorakie kwiatki... Nawet w mającym piękną tradycję Lubartowie przez pewien czas rolę tę pełnił zupełnie inny wizerunek.

Miasto miało swój moment wielkiego rozwoju w XVI wieku, kiedy ośrodek założyli Firlejowie. Pieczętowali się herbem Lewart, przedstawiającym w swojej podstawowej formie wspiętego srebrnego lamparta w koronie w czerwonym polu. Rozmaite jego mutacje widzimy dziś w innych herbach w tej okolicy: Lubartów gmina, Ostrówek, powiat lubartowski. Po stagnacji, a nawet regresie XVII stulecia kolejny znaczny impuls rozwojowy przyszedł w następnym wieku i związany jest z aktywnością rodziny Sanguszków. Książę Paweł Karol zwrócił się w 1744 roku do Augusta II o potwierdzenie przywilejów miejskich. Król nadał też herb, którego opis mamy w stosownym dokumencie: „... w polu dzielonym w pas, od czoła czerwonym, na srebrnym koniu w biegu zbrojny rycerz z tarczą na lewym ramieniu, na której złoty krzyż patriarszy, od podstawy błękitnym, drzewo zielone, na które skaczą dwa lamparty srebrne. Owalna tarcza umieszczona jest w złotym kartuszu". Oczywiście górne i dolne pole łatwo zinterpretować: rycerz w polu od czoła - czyli górnym - to Pogoń, herb nie tylko Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale też własny herb samych Sanguszków, wywodzących się z Litwy właśnie, od samego Giedymina (acz czy od jego syna Lubarta - rzecz ponoć wątpliwa...). Jedyne, co może budzić pewną niejasność, to obrany kolor zbroi - wydaje się, że oryginalnie była srebrna jak koń, niebieska była tylko uprząż i najpewniej tarcza. Nie jest to kwestia zupełnej dowolności, takie odstępstwa stosowano świadomie, żeby odróżnić się od innych, także po to, żeby np. od razu było wiadomo, czy widzimy herb rodziny, czy miasta. Na dole mamy nawiązanie do wspomnianego Lewarta. Pominięto, co rozsądne, użycie tarczy owalnej i kartusza.

Co ciekawe, mając tak mocną, opartą o przywilej królewski tradycję, długie dziesięciolecia miasto posługiwało się samym Lewartem (z inną kolorystyką). Dopiero w 1993 Rada Miasta przyjęła formę opartą o przywilej z 1744 roku. Potem kształt herbu określono jeszcze raz uchwałą w 2007 roku.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 6164ca9bf2

Jak rozwiązać problem, który sami stw



fot. Andrzej Nowaczyk

W radzyńskim szpitalu miało dojść do decyzji w sprawie likwidacji Oddziału Dziecięcego. Zamiast tego doszło do gwałtownego zwrotu. Rodzice i lekarze, którzy przyszli na posiedzenie Rady Społecznej, nie zostali wpuszczeni do sali. Punkt dotyczący likwidacji zdjęto z porządku obrad, a powiat ogłosił zawieszenie decyzji i zapowiedział pieniądze dla szpitala. W międzyczasie „Wspólnota Radzyńska" próbowała uzyskać odpowiedzi od starosty. Rozmowa zakończyła się, zanim dziennikarz zdążył zadać pytanie.

Sprawa pediatrii w Radzyniu miała być przede wszystkim rozmową o pieniądzach, organizacji szpitala i bezpieczeństwie dzieci. W ciągu kilku dni stała się jednak także testem tego, jak władze powiatu i dyrekcja szpitala komunikują się z mieszkańcami.

Najpierw pojawiła się informacja o planowanej likwidacji oddziału. Później Rada Miasta jednogłośnie zaapelowała o jego utrzymanie. We wtorek przed szpitalem pojawili się rodzice i lekarze. Chcieli usłyszeć, dlaczego pediatria ma zostać zamknięta i co stanie się z dziećmi wymagającymi pomocy.

Matki chciały wejść. Drzwi pozostały zamknięte

Wtorkowe posiedzenie Rady Społecznej rozpoczęło się o godz. 9. W szpitalu pojawiło się kilkanaście osób, w tym matki i lekarze związani z oddziałem. Część z nich chciała przysłuchiwać się obradom. Nie zostali jednak wpuszczona do sali.

Dyrektor Marcin Kowalczyk powołał się na kwestie regulaminowe. Dla zgromadzonych sytuacja była szczególnie trudna do zaakceptowania, bo właśnie w tym momencie miała być omawiana przyszłość oddziału, którego likwidację wcześniej zaproponowała dyrekcja.

Rodzice zostali więc na korytarzu, a obrady odbywały się za zamkniętymi drzwiami. Wśród oczekujących były również osoby z personelu medycznego.

To był obraz, który trudno było uznać za dobrą komunikację z mieszkańcami: matki przyszły do szpitala, żeby dowiedzieć się, co będzie z leczeniem ich dzieci, a ostatecznie nie mogły nawet przysłuchiwać się dyskusji!



Szczepan Niebrzegowski
starosta

Dziękuję za rozmowę, do widzenia!

Punkt o likwidacji zdjęty z obrad

Później nastąpił pierwszy zwrot. Według informacji przekazanych „Wspólnocie" przez osoby znające przebieg posiedzenia, z porządku obrad zdjęto punkt dotyczący zaopiniowania likwidacji Oddziału Dziecięcego. Stało się to po wniosku jednego z członków Rady Społecznej.

Radny powiatowy Zbigniew Smółko, członek Rady Społecznej, opisał później, że wraz z innymi radnymi złożył wniosek o zdjęcie uchwały dotyczącej likwidacji. Jak twierdzi, początkowo był przekonywany, aby go wycofać, ale gdy doszło do głosowania, wszyscy zagłosowali za zdjęciem punktu.

Jednocześnie radny zaznaczył, że rozumie znaczną część argumentów dyrektora dotyczących sytuacji finansowej szpitala. Jego zdaniem problemem było jednak to, że przed próbą likwidacji nie przedstawiono szczegółowego planu dalszej opieki pediatrycznej i dokładnego wyliczenia oszczędności.

Nagle pojawiły się pieniądze

Po posiedzeniu Powiat Radzyński poinformował o zawieszeniu decyzji zmierzających do wygaszenia Oddziału Dziecięcego.

W komunikacie pojawiła się również zapowiedź pożyczki dla szpitala na zabezpieczenie jego bieżącego funkcjonowania. Powiat zapowiedział także rozmowy z samorządami w sprawie wsparcia finansowego lub rzeczowego.

Tutaj zaczyna się kolejny problem - skoro teraz można szukać pieniędzy na utrzymanie szpitala i odsunąć likwidację pediatrii, dlaczego wcześniej mieszkańcom przedstawiono przede wszystkim scenariusz zamknięcia oddziału?

Tym bardziej że – jak wynika z informacji przekazanych przez burmistrza Jakuba Jakubowskiego – pojawiały się nawet różne kwoty dotyczące potencjalnego wsparcia. Burmistrz mówił o 3 mln zł, które miały paść ze strony dyrektora, podczas gdy starosta mówił o 2 mln zł. Samorząd miejski nie miał przy tym formalnego potwierdzenia, jaka kwota i w jakiej formie miałaby ostatecznie trafić do szpitala. Dla mieszkańców to nie są drobiazgi. To miliony złotych i przyszłość jedynego powiatowego szpitala.



Jakub Jakubowski
burmistrz

Nie doczekałem się dobrej komunikacji

Nie mam jeszcze pełnej, formalnej informacji, w jakiej dokładnie formie i wysokości ma zostać przekazane wsparcie dla szpitala. W tej materii pojawiały się rozbieżne informacje. Nawet gdy pytam dyrektora i starostę, mogę tylko powtórzyć, że z ust dyrektora padła kwota 3 milionów złotych, a starosta mówił o 2 milionach. Czy jest to już konkretna decyzja, czy dopiero rozważana forma pomocy – tego na tym etapie nie wiem. Ja nikomu nie będę odbierał miana osoby ratującej pediatrię. Natomiast powiedziałem podczas Rady, że to nie jest kwestia tego, że mamy dwa rodzaje argumentów: dyrekcja i zarząd powiatu mają argumenty ekonomiczne, a my – jako Rada Społeczna, burmistrz, wójtowie, pracownicy, a przede wszystkim społeczność – widzimy również argumenty społeczne. Problem polega na tym, że przez pewien czas funkcjonowaliśmy w różnych przestrzeniach informacyjnych. Dyrekcja i zarząd powiatu pracowały nad tym problemem od roku, a padały nawet sformułowania, że od dwóch lat. Twierdzą, że przez ten czas mieli świadomość, jak trudna jest sytuacja w szpitalu i że trzeba będzie podejmować trudne decyzje. Dzisiaj sytuacja rzeczywiście jest bardzo trudna, bo zadłużenie narasta. To jest ich rzeczywistość – rzeczywistość dyrekcji szpitala i zarządu powiatu. My oczywiście wiedzieliśmy, że w służbie zdrowia ogólnie nie jest dobrze, ale byliśmy w takiej przestrzeni świadomości, że redukując liczbę łóżek pediatrycznych z dwunastu do sześciu, robimy to w kierunku stabilizowania sytuacji. Nikt nam nie komunikował, że sytuacja jest aż tak trudna i że w najbliższym czasie mogą być podejmowane tak ciężkie decyzje. Zostaliśmy tym autentycznie zaskoczeni. Ja o planach dotyczących pediatrii wiedziałem od około trzech tygodni. Próbowałem najpierw rozmawiać i szukać rozwiązania w drodze rozmów. Wtedy zrozumiałem, że potrzebna jest szersza, otwarta dyskusja. Bo z jednej strony zarząd powiatu i dyrekcja szpitala mają swoją odpowiedzialność i swoje argumenty, a z drugiej strony mieszkańcy mają prawo wiedzieć, jaka jest rzeczywista sytuacja i jakie decyzje mogą ich czekać. Rada Społeczna oczywiście pełni rolę pewnego bezpiecznika i powinna być łącznikiem między dyrekcją, zarządem a społecznością. Uważam, że gdybyśmy czekali po cichu do ostatniej chwili, nie byłoby przestrzeni na szerszą dyskusję społeczną i przedstawienie mieszkańcom całej tej trudnej rzeczywistości. Ja absolutnie nie stałem za tym, żeby organizować ludzi pod szpitalem. Nie miałem też nic wspólnego z ogłoszeniami w kościołach. Nie chcę przypisywać ich organizacji osobom, co do których nie mam pewności. Natomiast miałem odpowiedzialne oczekiwanie, żeby nie siedzieć cicho i wytrwać do momentu, w którym będzie można spokojnie porozmawiać z dyrekcją, zarządem, zaproszonym komitetem protestacyjnym, a przede wszystkim oczekiwałem komunikacji wobec mieszkańców. Nie doczekałem się tego w takim zakresie, jakiego oczekiwałem. W związku z tym wspólnie z radnymi uznaliśmy, że trzeba wyraźnie powiedzieć: potrzebujemy czasu na przedstawienie nie tylko odpowiedzialności za funkcjonowanie szpitala i jego finanse, ale również konkretnych rozwiązań. Dla osób publicznych jest to kwestia podstawowa – żeby ludzie rozumieli, co będzie się działo. Kto będzie opiekował się ich dziećmi? Czy opieka będzie lepiej funkcjonować? Czy będzie zapewniona w innym miejscu? Jak będzie wyglądało zabezpieczenie pacjentów? Mieszkańcy mają prawo znać odpowiedzi na te pytania. To jest niezwykle trudne, bo decyzje dotyczące organizacji opieki zdrowotnej bezpośrednio dotykają poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Oczywiście kwestie finansowe są dzisiaj bardzo ważne. Nie chcę jednak upraszczać tej sprawy. Miasto wspiera szpital w zakresie, w jakim pozwalają na to nasze kompetencje i przepisy. W tym roku, o ile dobrze pamiętam, przekazaliśmy około pół miliona złotych na inwestycje związane ze szpitalem. Jedna rzecz jest natomiast jasna: nie możemy finansować wynagrodzeń pracowników szpitala. I dlatego uważam, że dzisiejsza rozmowa nie może sprowadzać się tylko do pytania, czy znaleźć pieniądze na najbliższe miesiące. Musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, jaki ma być cały szpital, jakie świadczenia chcemy w nim rozwijać i jak chcemy zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo zdrowotne w kolejnych latach.

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

worzyliśmy... Starosta ucieka od pytań



Rada Społeczna obradowała za zamkniętymi drzwiami. Nie wpuszczono na nią ani protestujących matek, ani nawet części personelu z oddziału. Mimo to wicestarosta Ireneusz Mroczek prosił zebranych o zaufanie...

Starosta nie chciał nawet wysłuchać pytania

W całej sprawie szczególnie charakterystyczna była próba uzyskania komentarza od starosty Szczepana Niebrzegowskiego.

Dziennikarz „Wspólnoty Radzyńskiej" zadzwonił do starosty już po wydaniu przez powiat oświadczenia o zawieszeniu likwidacji pediatrii. Chodziło o uzyskanie szczegółów dotyczących decyzji i zapowiadanej pomocy dla szpitala.

Starosta usłyszał, że dzwoni dziennikarz „Wspólnoty". I zanim padło pytanie dotyczące szpitala, odpowiedział:

- Dziękuję Panu za rozmowę, do widzenia.

Na tym rozmowa się zakończyła. Starosta nie odmówił odpowiedzi na konkretne pytanie. On nie dopuścił nawet do jego zadania.

Wicestarosta Ireneusz Mroczek również nie odpowiedział na pytania dotyczące szpitala. Stwierdził, że powiat na zewnątrz reprezentuje starosta i zarzucił dziennikarzowi nierzetelność, proponując zadawanie pytań pisemnie.

Dyrektor też zmienił sposób komunikacji

Podobny problem dotyczy dyrektora szpitala Marcina Kowalczyka. W dniu posiedzenia Rady Społecznej dyrektor umówił się z dziennikarzem na udzielenie odpowiedzi na pytania przesłane SMS-em. Po publikacji materiałów dotyczących sprawy zadzwonił jednak i poinformował, że będzie komunikował się wyłącznie oficjalną drogą.

Jako powód podał przekonanie, że publikacje dotyczące szpitala są nierzetelne. Nie wskazał jednak konkretnie, które informacje uważa za nieprawdziwe, odmówił też uzasadnienia takiej oceny.

Oddział wykonywał 140 proc. kontraktu

W tle całej awantury pozostają jednak rzeczywiste problemy finansowe. W stanowisku dotyczącym planowanej likwidacji pediatrii wskazano, że w 2025 roku oddział wykonał około 140 proc. kontraktu, a mimo to nadal wykazywał ujemny wynik finansowy.

To niewątpliwie wymaga wyjaśnienia. Jeżeli oddział wykonuje więcej świadczeń, niż przewidziano w kontrakcie, a mimo to przynosi stratę, trzeba odpowiedzieć, gdzie dokładnie powstają koszty i ile można rzeczywiście zaoszczędzić dzięki likwidacji.

Jeszcze większa liczba pojawia się przy analizie całego szpitala. W 2024 roku SPZOZ w Radzyniu miał osiągnąć 747 476,64 zł zysku netto. W 2025 roku wykazał natomiast 10 883 457,18 zł straty netto.

Różnica jest ogromna. I właśnie dlatego mieszkańcy mają prawo zapytać, jaką część tej straty generuje pediatria, a jaką pozostała działalność szpitala.

Nie chodzi tylko o pieniądze

Burmistrz Jakubowski zwraca uwagę, że problem był również komunikacyjny. Jak mówił, dyrekcja i zarząd powiatu miały analizować sytuację szpitala od dłuższego czasu, ale samorząd miejski nie otrzymywał informacji wskazujących, że sprawa jest aż tak poważna i że mogą zostać podjęte decyzje o zamykaniu oddziałów.

W czerwcu zmniejszono liczbę łóżek pediatrycznych. Miało to być działanie stabilizujące sytuację. Kilka miesięcy później pojawił się wniosek o likwidację oddziału. Nic dziwnego, że mieszkańcy pytają, co właściwie zmieniło się w tym czasie.

Można było uniknąć całej awantury

Co ciekawe, podobnie uważa radny Zbigniew Smółko. Choć dostrzega problemy finansowe i pozytywnie ocenia pomysł wsparcia szpitala pożyczką, stwierdził, że całej awantury, emocji rodziców i niepokoju personelu można było uniknąć.

To ważny głos, bo nie pochodzi od osoby, która po prostu odrzuca argumenty ekonomiczne. Problemem nie musi być więc samo szukanie oszczędności. Problemem może być sposób, w jaki do tych oszczędności próbowano dojść.

Najpierw mieszkańcy usłyszeli o likwidacji. Potem przyszli pod szpital. Nie wpuszczono ich na obrady. Następnie punkt o likwidacji zdjęto z porządku. Chwilę później powiat poinformował o zawieszeniu decyzji i zapowiedział pieniądze.

Co dalej z pediatrią?

Na dziś likwidacja Oddziału Dziecięcego została wstrzymana. To dobra wiadomość dla rodziców i personelu. Nie rozwiązuje jednak problemów finansowych szpitala. Przed władzami powiatu pozostają konkretne pytania: ile wynosi rzeczywista strata pediatrii, ile można zaoszczędzić po jej likwidacji, ile będzie kosztowało utrzymanie oddziału, na jak długo wystarczy zapowiadane wsparcie i jaki jest plan dla całego SPZOZ.

Do tego dochodzi pytanie jeszcze bardziej podstawowe: dlaczego mieszkańcy dowiadują się o tym wszystkim dopiero wtedy, gdy decyzje są już na stole?

Szpital jest własnością powiatu. Oddział leczy dzieci mieszkańców powiatu. Pieniądze, które mają zostać przeznaczone na jego ratowanie, również są pieniędzmi publicznymi. Dlatego mieszkańcy mają prawo nie tylko do decyzji. Mają prawo wiedzieć, dlaczego te decyzje są podejmowane. Jako Wspólnota Radzyńska dalej będziemy informować o sytuacji w szpitalu - nawet jeśli nie jest to władzom powiatu na rękę.

kb

RAD

Jarosław Kwasek
członek zarządu województwa



Szpital w Radzyniu nie potrzebuje kolejnych politycznych przedstawień. Potrzebuje pieniędzy, odpowiedzialności i konkretnych decyzji. (...) Dlatego warto powiedzieć wprost: problem nie powstał wczoraj i nie stworzył go Starosta ani Zarząd Powiatu. Jest przede wszystkim skutkiem niewydolnego systemu ochrony zdrowia i dramatycznej sytuacji finansowej NFZ. W całej Polsce szpitale powiatowe alarmują o rosnącym zadłużeniu, niedoszacowanych świadczeniach i braku pieniędzy. To nie jest problem jednego powiatu. To problem systemowy, za który odpowiedzialność ponosi obecna władza. (...) Dziękuję Staroście Szczepanowi Niebrzegowskiemu i Zarządowi Powiatu, w tym Wicestaroście Ireneuszowi Mroczkowi, za konkretne decyzje i odpowiedzialność. To Powiat jako organ założycielski szpitala musi dziś podejmować trudne decyzje i szukać rozwiązań. I robi to. Nie dajmy sobie wmówić, że rozwiązaniem problemu są kolejne polityczne gremia, rady i konferencje. Mieszkańcy nie potrzebują „ojców sukcesu". Potrzebują działającego szpitala. Co więcej – na posiedzeniu, podczas którego tak wiele mówiono o przyszłości placówki, zabrakło tych, którzy mają realne instrumenty wpływania na sytuację finansową ochrony zdrowia: przedstawiciela NFZ oraz przedstawiciela wojewody, czyli administracji rządowej. (...) Szpital w Radzyniu jest potrzebny. Jest dumą powiatu i jednym z ważnych elementów bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców. Dlatego będę wspierał każdą rozsądną inicjatywę, która będzie służyła jego rozwojowi, stabilności finansowej i utrzymaniu miejsc pracy. Dziękuję dyrektorowi szpitala Marcinowi Kowalczykowi za rozsądek, odpowiedzialność i zrozumienie powagi sytuacji.

Zbigniew Smółko
radny powiatu



Nie wiem, po co to było

Rozumiem intencje dyrektora Kowalczyka, w dużej części je podzielam. Miał naprawdę poważne argumenty. Tyle że zamiast to wszystko przepracować, ułożyć plan funkcjonowania opieki pediatrycznej nad dzieciakami z powiatu w innych formatach niż mocno deficytowy oddział pediatrii, policzyć, ile tak naprawdę oszczędzamy i na czym (bo przecież skoro część pediatrów i panie pielęgniarki dalej mają być w strukturach SPZOZ, to chyba niecałe 3 mln zostaną w kasie...), to rzecz, koniec końców, opierała się o tak pomysłowe argumenty, jak przekonywanie starosty Ireneusza Mroczka, żeby mu zaufać i że będzie dobrze.
Kiedy, działając w porozumieniu z innymi radnymi, złożyłem wniosek o zdjęcie uchwały o likwidacji oddziału z programu obrad, najpierw byłem energicznie przekonywany, żeby go wycofać, ale kiedy się uparłem i do głosowania doszło, nagle zagłosowali za nim wszyscy. Można to różnie interpretować i wyciągać różne wnioski, ale ja chciałbym skoncentrować się na tym, że oznacza to gotowość na dalszą rozmowę.
Zarysowany, na razie dość ogólnie, pomysł starosty Niebrzegowskiego, żeby jakąś szczególnie przyjaźnie sformatowaną pożyczką z budżetu powiatu wspomóc szpital w okresie pogłębionej refleksji nad modelem opieki pediatrycznej, oceniam pozytywnie i najpewniej będę wspierał na forum Rady Powiatu.
Wydaje mi się, że tej awantury, rozemocjonowania zwłaszcza mam, niepokoju wśród personelu naprawdę można było uniknąć.

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY WOHYŃ

informuje, że stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 poz. 399) na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wohyń, na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej został ogłoszony wykaz na okres 21 dni nieruchomości stanowiących własność Gminy Wohyń przeznaczonych do wynajęcia w formie bezprzetargowej:
– Uchwała Nr XVII/93/2025 z dnia 27 listopada 2025 r.

eprasa.pl 6164ca9bf2

IV LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI
Victoria - Orlęta Ł. 1:2
Orlęta R. - Bug 0:0
Avia II - Granit 2:2
Powiślak - Tomasovia 3:1
Lewart - Tur 3:2
Górnik II - Świdniczanka 3:4
Ruch - Janowianka 1:4
Łada - Lublinianka 2:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	6	15	18:7
2	Avia II Świdnik	6	14	18:4
3	Lublinianka Lublin	6	13	19:9
4	Orlęta Radzyń Podl.	6	13	9:5
5	Lewart Lubartów	6	12	16:14
6	Granit Bychawa	6	11	11:8
7	Powiślak Końskowola	6	11	22:20
8	Janowianka Janów Lub.	6	8	13:12
9	Victoria Łukowa	6	8	9:9
10	Tomasovia Tom. Lub.	6	7	9:12
11	Orlęta Łuków	6	6	7:17
12	Bug Hanna	6	5	11:17
13	Świdniczanka Świdnik	6	5	8:14
14	Tur Milejów	6	4	11:13
15	Ruch Ryki	6	3	10:16
16	Górnik II Łęczna	6	0	4:18

NASTĘPNA KOLEJKA
(19.09., godz. 13:00): Orlęta Ł. - Orlęta R., Łada - Avia II, Janowianka - Lublinianka, Świdniczanka - Ruch, Tur - Górnik II, Tomasovia - Lewart, Bug - Powiślak, Granit - Victoria.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 6. KOLEJKI
KS Drelów - Victoria 3:4
Agrotex - Huragan 2:2
Sokół - Podlasie II 0:2
Unia - Grom 1:2
Absolwent - Red Sielczyk 2:5
Lutnia - ŁKS Łazy 2:2
Orlęta II - Orzeł 2:3
Granica - Az-Bud - przeł.

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podl	6	14	15:6
2	Lutnia Piszczac	6	13	24:9
3	Red Sielczyk	6	13	16:11
4	Orzeł Czemierniki	6	12	18:13
5	Grom Kąkolewnica	6	12	18:13
6	Victoria Parczew	6	11	17:13
7	ŁKS Łazy	6	10	16:11
8	Az-Bud Komarówka Podl.	5	9	11:9
9	Agrotex Milanów	6	9	17:14
10	Huragan Międzyrzec Podl.	6	9	10:11
11	Granica Terespol	5	7	11:10
12	Absolwent Domaszewnica	6	6	14:21
13	Orlęta II Łuków	6	6	14:21
14	KS Drelów	6	3	11:19
15	Sokół Adamów	6	0	2:15
16	Unia Krzywda	6	0	6:22

NASTĘPNA KOLEJKA (18.09., godz. 20:00): Victoria - Agrotex, (19.09., godz. 12:00): Huragan - Sokół, (19.09., godz. 16:00): ŁKS Łazy - Orlęta II, (19.09., godz. 17:30): Orzeł - Granica, (20.09., godz. 11:00): Podlasie II - Unia, (20.09., godz. 16:00): Red Sielczyk - Lutnia, (20.09., godz. 17:00): Grom - Absolwent, (20.09., godz. 14:00): Az-Bud - KS Drelów.

mp

Podlasie lepsze od Wieczystej!

Po trzech meczach bez zwycięstwa i trzech kolejnych spotkaniach bez zdobytej bramki Podlasie Biała Podlaska w końcu się przełamało. Zespół Macieja Oleksiuka pokonał 2:1 rezerwy Wieczystej Kraków i odniósł długo wyczekiwane zwycięstwo.



Piłkarze Podlasia przełamali się i ograli Wieczystą II Kraków

Podlasie od początku spotkania ruszyło do ataku i szybko objęło prowadzenie. Już w 5. minucie Dominik Banach pewnie wykorzystał rzut karnypo faulu na Tomaszu Andrzejuki. Bialczanie nie zamierzali jednak na tym poprzestać. W kolejnych minutach konsekwentnie szukali okazji do podwyższenia wyniku i dopięli swego. Dominik Maluga popisał się efektownym uderzeniem w okienko bramki Wieczystej. Doświadczony pomocnik huknął z 23 metrów.

Goście zdołali odpowiedzieć, a kontaktowego gola zdobyli po błędzie gospodarzy. Podlasie musiało więc do końcowego gwizdka zachować koncentrację i pilnować korzystnego rezultatu. Ostatecznie wynik nie uległ już zmianie. Podlasie Biała Podlaska wygrało 2:1 i przerwało serię trzech meczów bez zwycięstwa oraz trzy spotkania z rzędu bez zdobytej bramki.

Oleksiuk wierzył w zespół

Jeszcze kilka dni przed spotkaniem trener Maciej Oleksiuk przekonywał, że mimo ostatnich niepowodzeń jest spokojny o swoją drużynę. Podlasie wcześniej przegrało z Wisłoką, a w trzech kolejnych meczach nie potrafiło znaleźć drogi do bramki rywala.

- Mimo porażki z Wisłoką i niepowodzeń w ostatnich trzech meczach jestem spokojny i wierzę w potencjał naszej drużyny. Apeluję również o to do wszystkich kibiców i osób, którym zależy na Podlasiu - mówił szkoleniowiec.

Po zwycięstwie nad rezerwami Wieczystej trener nie ukrywał zadowolenia z przełamania. - Cieszymy się z przełamania. Najważniejsze było zwycięstwo. Cały czas wierzę w ten zespół. Spotkanie dobrze się ułożyło po golu z karnego. Mimo że Wieczysta II prowadziła grę, mieliśmy więcej okazji. Udało się podwyższyć jeszcze przed przerwą. Na początku drugiej połowy straciliśmy gola po błędzie naszego Oskara Jeża. Nikt nie ma do niego pretensji. Ma ponad 40 występów w Podlasiu, a popełnił dopiero pierwszy taki błąd. Graliśmy konsekwentnie i utrzymaliśmy wynik z jakościowym zespołem - podkreślił Oleksiuk.

Z ekstraklasową przeszłością

Rezerwy Wieczystej Kraków przyjechały do Białej Podlaskiej w składzie, w którym znalazło się kilku zawodników mających na koncie występy na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Polsce.

Jednym z nich był Dawid Szymonowicz, który w przeszłości reprezentował między innymi Jagiellonię Białystok, Raków Częstochowa, Cracovię, Wartę Poznań oraz Puszczę Niepołomice. W składzie krakowskiego zespołu znalazł się również Michał Koj, były zawodnik Pogoni Szczecin, Ruchu Chorzów, Górnika Zabrze i Puszczy Niepołomice.

Sporo doświadczenia wnosił także Rafał Pietrzak. Były reprezentant Polski ma na koncie trzy występy w narodowych barwach, a w swojej karierze grał między innymi w Zagłębiu Sosnowiec, Górniku Zabrze, Wiśle Kraków, Zagłębiu Lubin i Lechii Gdańsk.

Podlasie Biała Podlaska - Wieczysta II Kraków
2:1 (2:0)

Bramki: Banach 6' (k), Maluga 31' - Mróz 47'.
Podlasie: Jeż - Nojszewski, Krawczyk, Dmitruk, Maluga, Orzechowski, Andrzejuk, Banach (62'Łukasiewicz), Dobruk (82'Twarowski), Kosieradzki (82'Kobiera), Kopytov.
Wieczysta II: Stechnij - Guzik (85'Bielak), Szymonowicz, Koj, Pietrzak (85'Gałązka), Szablowski (85'Skoczeń), Pakulski, Gamrot (70'Pietras), Łysiak, Linca (58'Kramarz), Mróz.
Żółte kartki: Kosieradzki, Maluga, Kobiera - Koj, Gamrot, Linca, Szablowski, Łysiak, Pietras.
Sędziował: Gawron (Mielec).
Widzów: 500.

mp

Triumf Łukowa w Łukowej! Jastrzębski trafił z 40 metrów!

Orlęta Łuków odniosły drugie zwycięstwo w tym sezonie. Zespół prowadzony przez Macieja Sygę pokonał na wyjeździe Victorię Łukowa 2:1. Biało-czerwoni musieli odrabiać straty, ale w końcówce przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Spotkanie lepiej rozpoczęli gospodarze. Victoria, która jako beniaminek IV ligi walczy o punkty na tym poziomie rozgrywek, objęła prowadzenie po nieporozumieniu Aleksandra Żmudy i Igora Rudzia. Piłkę przejął Artur Balicki i napastnik mający w swoim dorobku występy w Ekstraklasie w barwach Wisły Kraków nie miał problemów z wykończeniem akcji.

Orlęta odpowiedziały jeszcze przed przerwą. Po przejęciu futbolówki Robert Warowny zagrał do Krystiana Gryglaka, a ten wewnętrzną częścią stopy skierował piłkę do siatki, doprowadzając do wyrównania.

W drugiej połowie oba zespoły szukały swoich szans, ale długo żadnej ze stron nie udało się zdobyć decydującej bramki. Gdy wszystko wskazywało na podział punktów, błyskawicznie zareagował Dawid Jastrzębski. Zawodnik Orląt odebrał piłkę na połowie przeciwnika i dostrzegł wysuniętego bramkarza Victorii. Z około 40 metrów zdecydował się na lob, który okazał się skuteczny.

Łukowianie mogli cieszyć się z drugiego zwycięstwa w sezonie. - Zrobiliśmy krok do przodu, szczególnie jeśli chodzi o świadomość tego, jak chcemy grać. Przełożyło się to na punkty. Potrafiliśmy przechylić szalę na swoją korzyść - ocenia Maciej Syga.

Szkoleniowiec Orląt zwraca uwagę również na dojrzałość swojego zespołu. - Tutaj nie było przypadku. Zagraliśmy dojrzale piłkarsko i taktycznie. To jest dla nas ważne, bo pokazuje, że potrafimy odpowiednio reagować na wydarzenia boiskowe i w końcówce rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść - dodaje trener.

Derby z Orlętami

W sobotę o godz. 13:00 Orlęta Łuków zagrają u siebie z Orlętami Radzyń Podlaski.

- Wygraliśmy ważny mecz pod względem mentalnym. Przed nami derby. Nikogo nie będzie trzeba mobilizować na takie spotkanie - mówi Syga.

Victoria Łukowa - Orlęta Łuków
1:2 (1:1)

Bramki: Balicki 4' - Gryglak 29', Jastrzębski 86'.
Orlęta: Żmuda - Wiewiórka, I. Rudź (60'Bartnikowski), Pachnio, Bas, Mućko, Jastrzębski, Kłoda (75'P. Sowisz), Warowny (80'Linnikov), Gryglak (90+2'Mateńka). Charczuk.
Żółte kartki: Mućko, Wiewiórka, Prachnio.

mp

III LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI
Podlasie - Wieczysta II 2:1
Chełmianka - Siarka 1:1
Korona II - Sokół 2:2
Wislanie - JKS Jarosław 3:1
Pogoń-Sokół - AKS 2:1
Naprzód - Hetman 4:2
Wisła II - KSZO 0:1
Moravia - Czarni 1:2
Star - Wisłoka 2:3

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	8	22	14:2
2	KSZO Ostrowiec Św.	8	18	14:6
3	Czarni Połaniec	8	18	14:9
4	Wiślanie Skawina	8	16	13:7
5	JKS Jarosław	8	13	19:13
6	Wisłoka Dębica	8	13	11:11
7	Siarka Tarnobrzeg	8	11	10:9
8	Podlasie Biała Podlaska	8	11	7:7
9	Wisła II Kraków	8	11	9:9
10	Naprzód Jędrzejów	8	11	15:17
11	Hetman Zamość	8	9	13:14
12	Sokół Kolbuszowa	8	8	8:9
13	AKS Busko Zdrój	8	8	11:16
14	Wieczysta II Kraków	8	7	9:13
15	Pogoń-Sokół Lubaczów	8	7	8:13
16	Star Starachowice	8	6	7:14
17	Moravia Morawica	8	6	8:16
18	Korona II Kielce	8	5	20:25

NASTĘPNA KOLEJKA
(19.09., godz. 15:00): Siarka - Podlasie, KSZO - Chełmianka, Hetman - Wisła II, Czarni - Naprzód, AKS Busko Zdrój - Moravia, JSK Jarosław - Pogoń-Sokół, Sokół - Wiślanie, Wisłoka - Korona II, Wieczysta - Star.

mp

KLASA A

WYNIKI 5. KOLEJKI
Bizon - Niwa 1:7
Dąb - Janowia 2:2
LZS Dobryń - Olimpia O. 2:3
Orlęta II - Tytan 0:7
Olimpia J. - Dwernicki 2:3
Twierdza - Polesie 6:1
Armaty - Lesovia 1:0
Kujawiak - pauza

TABELA KL. A

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Dwernicki Stoczek Łuk	5	13	13:3
2	Tytan Wisznice	5	12	29:5
3	Lesovia Trzebieszów	5	10	13:4
4	Janowia Janów Podl.	4	10	20:4
5	Twierdza Kobylany	5	10	19:6
6	Olimpia Okrzeja	4	9	9:4
7	Niwa Łomazy	5	7	17:12
8	Armaty Stoczek Łuk.	4	6	8:10
9	Olimpia Jańtoń	5	6	15:11
10	Dąb Dębowa Kłoda	5	5	9:8
11	Orlęta II Radzyń Podl.	5	4	9:19
12	LZS Dobryń	5	3	8:15
13	Bizon Jeleniec	4	3	5:23
14	Polesie Serokomla	5	3	7:24
15	Kujawiak Stanin	4	0	1:34

NASTĘPNA KOLEJKA (19.09., godz. 11:00): Kujawiak - Dąb, (19.09., godz. 14:00): Dwernicki - Twierdza, (20.09., godz. 11:00): Polesie - Bizon, (20.09., godz. 13:00): Niwa - Armaty, Tytan - Olimpia J., (20.09., godz. 15:00): Olimpia O. - Orlęta II, (20.09., godz. 16:00): Janowia - LZS Dobryń, Lesovia - pauza.

mp

BIA

eprasa.pl 6164ca9bf2

Ranna kobieta wymagała dłuższego leczenia

Przewodniczący Rady Powiatu i właściciel szkoły jazdy zderzył się samochodem z rowerzystką. „Nie kwestionuję, że doszło do zderzenia”

Auto zderzyło się z jadącą rowerem kobietą w Terespolu. Jak wskazują policjanci, kierowca samochodu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Tym kierowcą był Wojciech Mitura, przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego, jednocześnie właściciel szkoły jazdy. Ta sprawa wywołała emocje niektórych internautów. - Cieszę się, że rowerzystka żyje - przyznaje radny.

> **Wojciech Mitura,** *przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego*
> *- Cieszę się, że rowerzystka żyje. Faktem jest, że prędkość w tym momencie była prawie żadna... Prokuratura i sąd będą wyjaśniać dokładnie tę sprawę*

Twórca cyfrowy (jak przedstawi się na swoim facebookowym profilu) Robert Łozak pierwszy zaalarmował w sprawie milczenia mediów i rzekomej dyskrecji otaczającej to zdarzenie.

- Terespol o tym mówi, tylko nie głośno. Cała sytuacja jest dziwna i im dłużej, tym więcej pytań, tylko nie znalazł się człowiek, który zadałby je publicznie - napisał Robert Łozak.

Także żywo tą sprawą interesował się pan Marek, który powiedział nam, że akurat kobieta wracała z mszy św., kiedy niedaleko kościoła nagle potrącił ją samochód nauki jazdy.

- Poszkodowana z urazami została przewieziona do szpitala – podkreślił pan Marek.

Kiedy zwróciliśmy się o informację do bialskiej Komendy Miejskiej Policji, nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji, krótko nam wyjaśniła:

- Do wypadku doszło w dniu 14 sierpnia około godz. 7.30 na ul. Słuszki w Terespolu. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Suzuki 59-latek, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej rowerem. W wyniku zdarzenia 61-letnia cyklistka doznała obrażeń ciała i przewieziona została do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi - podkreśliła nadkomisarz.

Dodatkowo dodała, że obecnie Komisariat Policji w Terespolu prowadzi w tej sprawie postępowanie w kierunku art. 177 KK, które pozwoli wyjaśnić wszystkie okoliczności tego wypadku. Wspomniany artykuł dotyczy nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa i spowodowania wypadku, w którym ktoś odniósł obrażenia trwające powyżej siedmiu dni.

Zapytaliśmy zatem przewodniczącego Rady Powiatu Wojciecha Miturę o ten wypadek.

- Nie kwestionuję, że doszło do zderzenia i ta kobieta jadąca rowerem miała złamany obojczyk. Odniosła więc obrażenia wymagające lecenia powyżej siedmiu dni - wyjaśnił nam Wojciech Mitura.

Zapytaliśmy, jak to było możliwe, że zawodowiec uczestniczył w tak poważnym wypadku.

- Cieszę się, że rowerzystka żyje. Faktem jest, że prędkość w tym momencie była prawie żadna... Prokuratura i sąd będą wyjaśniać dokładnie tę sprawę - dodał i stwierdził, że nie chce się więcej wypowiadać.

Wojciech Mitura jest emerytowanym funkcjonariuszem Straży Granicznej prowadzącym obecnie działalność gospodarczą. Był działaczem Platformy Obywatelskiej, został radnym z listy Porozumienia Samorządowego Powiatu Bialskiego.

Marek Pietrzela

IV liga: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Bug Hanna 0:0. Biało-zieloni stracili dwa punkty

Jak się nie chce 5:0, to się ma potem remis

Gdyby po kwadransie goście przegrywali 3:0, naprawdę nie mogliby narzekać na pecha. Gdyby przed przerwą na tablicy wyników pojawiła się liczba pięć - podobnie. Orląt i trenera Artura Bożyka nie usprawiedliwiają nawet znaczne osłabienia kadrowe. Ogranie bardzo walecznej skądinąd drużyny Bugu Hanna było podstawowym obowiązkiem, którego gospodarze nie wykonali.



fot. Maciej Michniewicz

Ale gdybyśmy musieli po takim kiepskim wyniku (bo w sumie do przerwy granie było niezłe...) kogoś wyróżnić - to byłby to Bartek Siudaj

Sami nie jesteśmy do końca pewni, czego w gruncie rzeczy można w dziedzinie profesjonalizmu wymagać od klubu na piątym poziomie rozgrywkowym w Polsce. To jest ten problem IV ligi. Niby dość poważne granie, ale jakoś nie potrafimy się oburzać, że kapitan Karol Rycaj poprosił w środku sezonu o kilka dni wolnego - bo przecież chyba lepiej teraz, po poważnym urazie oczodołu, niż w okresie przygotowawczym. Że jeden z najlepszych zawodników w ostatnich meczach, Karol Warda pojechał na wesele - bo przecież przy odrobinie szczęścia, tam mogło być więcej sportowych emocji (i to w różnych dyscyplinach olimpijskich!) niż w IV lidze w województwie lubelskim. Nie wyleczył się na czas Mikołaj Izdebski, na wyniki ostatecznych badań czeka Kuba Rycaj (sam nastawiony jest optymistycznie, ale nic prostego...). Fakt, że lekka kontuzja wyeliminowała bramkarza Dawida Kłosa, był kompletnie bez znaczenia, bo: po pierwsze rezerwowego bramkarza dobrze jest raz na jakiś czas odśnieżyć, po drugie, gdyby zamiast Jakuba Kowyni do bramki weszła np. jego ciocia, to w tym meczu by nic nie zmieniło.

Bug Hanna można i trzeba było ograć tak czy siak

Pierwszą stuprocentową sytuację Orlęta stworzyły w 11. sekundzie. Piłka przeszła obok bramki. W ciągu kilku następnych minut bez chwili przerwy kotłowało się pod bramką gości, gdyby po kwadransie było 3:0, nikt by nie mówił o krzywdzie. Potem tempo wydarzeń nieco zwolniło, Orlęta stworzyły sobie jeszcze kilka sytuacji, ale do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy. A mogła być „piątka”.

Zabrakło zimnej głowy

W przerwie trener Bożyk zdjął z boiska dalej odczuwającego odległe skutki fatalnej kontuzji z poprzedniego sezonu Arkadiusza Korolczuka oraz słabo prezentującego się na boku obrony Marcina Sawczuka. Jednak po zmianach Orlęta nie potrafiły zepchnąć rywala głęboko w pole karne i tak łatwo, jak w pierwszej połowie stwarzać sytuacji strzeleckich. Atakowały chaotycznie, jakby nie pamiętały, że wystarczy zbudować jedną jedyną skuteczną akcję. Grali za szybko, próbując dalekich wrzutek, z którymi nieźle zorganizowani goście dość spokojnie sobie radzili. Piłkę meczową na głowie miał Krzysztof Cudowski, ale w dogodnej sytuacji strzelił prosto w bramkarza. Goście kilka razy przesunęli się z piłką pod bramkę Kowyni, ale - wbrew obawom części obserwatorów, którzy nie takie wybryki losu widzieli - nie wykreowali żadnej sytuacji.

Wszyscy do Łukowa!

Orlęta nie zdobyły punktu, straciły dwa. Owszem, świat się od tego nie zawalił, kibice na Warszawskiej widywali gorsze występy i gorsze wyniki. Jednak, jak mawiają komentatorzy: sztuka cierpi... Wypada mieć tylko nadzieję, że w sobotę w orlęciackich derbach w Łukowie biało-zieloni zechcą sobie odbić stratę z nawiązką. Chociaż sąsiedzi z Łukowa w minioną sobotę zasygnalizowali zwyżkę formy, wygrywając na wyjeździe z niezłym beniaminkiem Victoria Łukowa. Ale przed takim meczem mobilizować nikogo nie trzeba. Pierwszy gwizdek o 13.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Bug Hanna
0:0

Orlęta: Kowynia - Sawczuk (45 Dudolad), Miszta, Pendel, Kaczyński, Obroślak, Siudaj, Korolczuk (45 Podlipny), Morenkov, D. Rycaj, Cudowski
żółte kartki w Orlętach: Dudolad, D. Rycaj, Siudaj
widzów 150

Zbigniew Smółko

BIA

PIŁKA NOŻNA - BIALSKA KLASA OKRĘGOWA

Huragan na remis, siedem goli w meczu Drelowa

Ostatnie mecze przyniosły kibicom ogromne emocje i niesamowite zwroty akcji aż do ostatnich gwizdków sędziego. Huragan Międzyrzec Podlaski i KS Drelów rywalizowały w lidze ze zmiennym szczęściem.

LKS Agrotex Milanów – Huragan Międzyrzec Podlaski
2:2

Spotkanie w Milanowie zakończyło się podziałem punktów po zaciętej walce. Wynik meczu otworzył już w 5. minucie Alan Kołtuniewicz (po asyście Jakuba Kamińskiego), wyprowadzając zespół gospodarzy na prowadzenie. Goście odpowiedzieli w 14. minucie trafieniem Macieja Kiryluka, doprowadzając do remisu, który utrzymał się do końca pierwszej połowy. W drugiej części spotkania obie drużyny dokonały wielu roszad w składach. W 65. minucie gospodarze ponownie odzyskali prowadzenie za sprawą drugiego gola Alana Kołtuniewicza. O końcowym rezultacie zadecydowała ostatnia minuta regulaminowego czasu gry. Wyrównującą bramkę dla Huraganu zdobył w 90. minucie wprowadzony z ławki rezerwowych Hubert Giergun, zapewniając swojej drużynie jeden punkt. W trakcie meczu nie zabrakło twardej gry, w efekcie czego żółtymi kartkami ukarani zostali Emil Mazurek z Milanowa oraz Maciej Chmielewski i Patryk Sierociuk z Huraganu.

KS Drelów – Victoria Parczew
3:4

Niezwykle dramatyczny przebieg miało spotkanie przed własną publicznością drużyny KS Drelów, które ostatecznie zakończyło się porażką gospodarzy. Wynik otworzyli zawodnicy z Drelowa w 16. minucie, jednak zaledwie cztery minuty później goście z Parczewa odpowiedzieli trafieniem wyrównującym i pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1. Po przerwie KS Drelów ruszył do ataku, zdobywając bramki w 51. oraz 57. minucie i budując bezpieczną, dwubramkową przewagę. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się wygraną gospodarzy, końcówka spotkania przyniosła niesamowity zwrot akcji. W 82. minucie gracze Victorii w niezwykłych okolicznościach zdobyli dwa gole, błyskawicznie doprowadzając do wyrównania. O końcowym rezultacie zadecydowała 90. minuta, w której zespół z Parczewa zdobył zwycięską bramkę. Zawodnicy z Drelowa, mimo świetnej postawy w drugiej połowie, nie zdołali utrzymać korzystnego wyniku i mecz zakończył się wygraną gości.

Kamil Pulik

eprasa.pl 6164ca9bf2

Rower jest najważniejszy



fot. MOSiR

Razem można wszystko. Radzyniacy z sięKręci, Wohyniacy ze stowarzyszenia Roweraki, MOSiR, drogówka, świetnie znani w świecie włóczęgów rowerowych bracia Osipikowie, radzyńsko-łukowski triathlonista Paweł Młodzikowski - wszystko na dziedzińcu cudnego pałacu Potockich - nic nie mogło pójść źle. A za rok wszystko pewnie pójdzie jeszcze lepiej

Atrakcji było mnóstwo. Mobilne Muzeum Rowerów, rajd ulicami Radzynia, konkurencje sportowe, pokaz akrobatyki rowerowej w wykonaniu Pawła Nasta, spotkania z triathlonistą Pawłem Młodzikowskim oraz podróżnikami braćmi Osipikami. Wspólne siły Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, grupy rowerowej „sięKręci", wohyńskich Roweraków oraz rowerzystów niezrzeszonych, acz chętnych do wspólnej zabawy, stworzyły imprezę, która ma wszelkie dane, żeby zagościć na stałe w kalendarzu radzyńskich wydarzeń sportowych i rekreacyjnych.

Wspólnymi siłami można wszystko. Wprawdzie rano mocno pachniało deszczem, ale około godziny 14 przestało mżyć i przez całe popołudnie pogoda stała po stronie organizatorów. Radzyńskie Święto Rowerów rozpoczęło się od przejazdu po mieście (pod czujną opieką Policji! - dzięki!). Potem zaś każdy robił to, w czym czuł się najlepiej. Lider grupy radzyńskiej Tadeusz Pietras wymyślił i przeprowadził licytację używanych rowerów, dochód z której zasilił proces rehabilitacji jednego z mieszkańców gminy Ulan-Majorat. Udało się sprzedać kilka ładnych maszyn. Wohyniacy poprowadzili cały szereg konkurencji sprawnościowych dla rowerzystów w każdym wieku. Zaproszeni goście podzielili się opowieściami, z których każda mogła poruszyć - i poruszyła - wyobraźnię. Młodzi mogli poćwiczyć umiejętności pod okiem specjalistów z policji w miasteczku ruchu drogowego.

Impreza z pewnością była świetnym podsumowaniem i podkreśleniem aktywności różnych środowisk rowerowych z powiatu radzyńskiego, być może cenną inspiracją dla osób, które szukają pomysłu albo dobrego towarzystwa dla podjęcia sportowo - rekreacyjnej aktywności. Można spodziewać się, że w następnych latach Święto Rowerów będzie powtarzane, być może nawet w rozbudowanej formie. Bo ziarno już zasiane.

Zbigniew Smółko

Kinga! Coś ty zrobiła? Brawo!

Kinga Leszak i Szymon Piątkowski wywalczyli awans do przyszłorocznych Mistrzostw Polski w Szachach. W jednych z najważniejszych w sezonie zawodów uczestniczyło prawie 90 zawodników. Ośmiu z nich reprezentowało barwy Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. W każdej z sześciu grup wiekowych na awans mogła liczyć tylko najlepsza czwórka.



fot. facebook RTS

Dziewięć lat. Dziewięć partii. Osiem wygranych, jeden remis. Co dalej?

Nad jeziorem Zagłębocze zakończył się jeden z najtrudniejszych, ale i najważniejszych zawodów sezonu – Eliminacje Strefowe do MP w Szachach.

Rewelacyjny turniej rozegrała 9-letnia Kinga Leszak, która wygrała 8 i zremisowała 1 partię i z pierwszego miejsca awansowała do finałów Mistrzostw Polski, zdobywając przy okazji II kategorię szachową. Awans do finałów mistrzostw z 4 miejsca w grupie dwunastolatków uzyskał też Szymon Piątkowski, zdobywając 5,5 pkt z 9 partii. O krok od awansu byli: w grupie czternastolatków Jakub Skrzypczak (5 miejsce) oraz Wiktor Ochnio w dwunastolatkach (6 miejsce - do awansu zabrakło jednego dobrego ruchu królem... Na pocieszenie Wiktor zdobył II kategorię). O awans do ostatniej rundy walczył też Mikołaj Miłosz w grupie dziesięciolatków, który zajął dobre 10. miejsce, a swoją skuteczną grę przypieczętował zdobyciem III kategorii. Pozostali zawodnicy: Gabriel Wawrzosek i Wojciech Jazgarski również grali dobrze, walcząc o czołowe lokaty do ostatniej rundy. Po obiecującym początku 2,5 pkt z 4 partii, Bartłomiej Bącik musiał wycofać się z turnieju z powodu choroby.

Dobry start w Międzyrzecu

W sobotę Sebastian i Mateusz Boguccy reprezentowali Radzyńskie Towarzystwo Szachowe w Jubileuszowym Turnieju Szachowym 100-lecia Sportu Międzyrzeckiego FIDE RAPID. W grupie chłopców do lat 10 zajęli odpowiednio 3 i 4 miejsce. Dobry wynik Mateusza skutkuje uzyskaniem przez niego IV kategorii.

Zbigniew Smółko

W SKRÓCIE

Wyniki klasy okręgowej: Grom wygrywa w Łukowie

Czwartą wygraną z rzędu odnotował Grom Kąkolewnica i przesunął się na piąte miejsce w tabeli klasy okręgowej. Do wygranej 2:1 w wyjazdowym meczu z Unią Krzywda przyczynili się zdobywcy bramek Kacper Żabiński oraz Kacper Marczuk i bramkarz Krzysztof Stężała.

Punkty z wyjazdu przywiózł też Orzeł Czemierniki, który wygrał z rezerwami Orląt Łuków 3:2. Dwa gole zdobył Piotr Kuźma i jednego Dominik Kula.

Znacznie gorzej poszło Absolwentowi Domaszewnica. Drużyna rozgrywająca swoje mecze domowe w Wólce Świątkowej mierzyła się z nadspodziewanie dobrze radzącym sobie w tym sezonie LKS Red Sielczyk. Trafili na znakomicie dysponowanego Pawła Bartosiaka, który zaaplikował im cztery gole. Trafienia Arkadiusza Ksoka i Błażeja Leszczaka nie zdołały odwrócić wyniku. 5:2 dla Sielczyka.

Mecz AZ BUD-u Komarówka Podlaska w Terespolu z Granicą nie odbył się, w momencie zamykaniu gazety nie było oficjalnego komunikatu.

Nasze Seria A i Serie B

Rezerwy Orląt Radzyń Podlaski występujące w klasie A dość poważnie skompromitowały się w meczu z Tytanem Wisznice, przegrywając 0:7. Wyznacznikiem rozmiaru nieszczęścia może być fakt, że zwykle w przedsezonowych sparringach juniorzy młodsi Orląt ogrywali drużyny z klasy A niemiłosiernie...

W klasie B gr. I AZ BUD II Komarówka Podlaska wygrał z Perłą Sławatycze 2:0 po golach Krystiana Matoski i Kamila Daciuka. W grupie II Bystrzyca Borki przegrała na wyjeździe z Orlętami Gołaszyn, a Unia Żabików zdołała odwrócić wynik meczu z Borem Dąbie. Żeby wyciągnąć wynik z 1:2 do przerwy na 4:2, hattrickiem popisał się Mateusz Kozieł.

Wybierz się na wycieczkę rowerową

W najbliższy czwartek Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzyniu Podlaskim oraz Polski Czerwony Krzyż Radzyń Podlaski zaprasza na ciąg dalszy ROWEROWYCH POKOLEŃ. Tym razem Czemierniki. Wyjedziemy troszkę wcześniej niż zwykle. Zapraszamy na 9, zbiórka na dziedzińcu pałacowym.

Zacznij przygodę z siatkówką

Radzyński Klub Sportowy zaprasza na treningi męskich i żeńskich drużyn siatkówki w kategorii wiekowej młodzika (zawodniczki i zawodniczki urodzeni w latach 2012-2013) oraz do grup minisiatkówki (2014 - 2017). Zapisy przez profil facebookowy Klubu.

Zacznij przygodę z taekwon-do

Jak co roku Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do rusza z zapisami do grupy początkującej. Zajęcia pełne energii, nauka dyscypliny i pewności siebie, świetna zabawa w grupie rówieśników Zapisy potrwają do końca września, ale warto dołączyć już dziś, bo ilość miejsc ograniczona. Numer kontaktowy 508 795 729, zajęcia w Radzyniu Podlaskim na Warszawskiej.

Zacznij przygodę z karate kyokushin

Jeśli jeszcze się wahasz, to jest dobry moment, by dołączyć do drużyny Radzyńskiego Klubu Karate Kyokushin Raptor. Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych na treningi karate Kyokushin w Kąkolewnicy i Radzyniu Podlaskim. Nie musisz mieć doświadczenia – wystarczy chęć do działania! Telefony: 501 396 931 i 668 154 527.

Piłkarski terminarz

IV liga
sobota godz. 13
Orlęta Łuków - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski

klasa okręgowa
sobota godz. 17.30
Orzeł Czemierniki - Granica Terespol (termin wg strony https://lzpn.pl/, zachód słońca według Mikołaja Kopernika 18.34, zabrałbym latarkę czołówkę...)
niedziela godz. 14
AZ BUD Komarówka Podlaska - KS Drelów
niedziela godz. 17
Grom Kąkolewnica - Absolwent Domaszewnica

klasa A
niedziela godz. 15
Olimpia Okrzeja - Orlęta II Radzyń Podlaski

klasa B gr. I
niedziela godz. 15
AZ BUD II Komarówka Podlaska - Dąb II Dębowa Kłoda

klasa B gr. II
niedziela godz. 11
Bystrzyca Borki - Unia Żabików

Zbigniew Smółko

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

INFORMATOR GMINY BORKI

„Królewskie” Święto Plonów Gminy Borki w Woli Chomejowej.

Kapryśna pogoda nie zepsuła nastrojów

Dożynki to głęboko zakorzeniony w polskiej tradycji wyraz wdzięczności za plony oraz uznania dla ciężkiej, codziennej pracy rolników. To także czas spotkania, kultywowania lokalnych zwyczajów i integracji mieszkańców. Tegoroczne Dożynki Gminy Borki odbyły się w Woli Chomejowej. Choć pogoda nie rozpieszczała – podczas uroczystości towarzyszył nam silny wiatr i deszcz – uśmiechów, dobrej energii oraz poczucia wspólnoty nie brakowało do samego końca.



Gwiazdą tegorocznych dożynek był co prawda Zenek Martyniuk, ale prawdziwy show na scenie zrobiły panie z KGW "Jutrzenka" w Woli Chomejowej. Kiedy Zenek zaprosił je do wspólnego wykonania hitu „Wręczę Ci mandacik...", publiczność po prostu oszalała. To była jazda na maksa i bez wątpienia najgłośniejszy moment całego święta plonów

Obchody rozpoczęły się barwnym korowodem, który poprowadziła połączona Orkiestra Dęta z Radzynia Podlaskiego i Czemiernik pod batutą Tomasza Nurzyńskiego. Następnie odprawiono polową Mszę Świętą pod przewodnictwem ks. proboszcza Krzysztofa Pawłowskiego z parafii pw. św. Małgorzaty w Ulanie. Był to czas modlitwy w intencji rolników i ich rodzin.

Tradycyjny bochen chleba, wypieczony z mąki z tegorocznych zbiorów, przekazali wójtowi gminy Borki Marcinowi Czyżakowi oraz przewodniczącemu Rady Gminy Tomaszowi Kwaśnemu starostowie dożynek – Iwona i Leszek Zielińscy. Tym wyjątkowym symbolem rolniczego trudu podzielono się ze wszystkimi uczestnikami wydarzenia, aby – zgodnie ze staropolską tradycją – w nadchodzącym roku w żadnym domu go nie zabrakło.

O dostatek na stołach i sprawiedliwą cenę za rolniczą pracę

W okolicznościowych przemówieniach nie zabrakło słów wdzięczności.

– Drodzy Rolnicy, dziękuję za Waszą wytrwałość i za to, że mimo wielu wyzwań każdego dnia podejmujecie trud prowadzenia gospodarstw. Dziękuję za troskę o ziemię, pielęgnowanie rodzinnych tradycji oraz pracę na rzecz przyszłości polskiej wsi. Słowa wdzięczności kieruję również do Waszych rodzin. Prowadzenie gospodarstwa to wspólny wysiłek, wymagający wzajemnego wsparcia, poświęcenia i odpowiedzialności. Za sukcesem każdego z nich stoją nie tylko ręce pracujące w polu, ale i bliscy, którzy każdego dnia dzielą ten trud. W imieniu całej społeczności składam Wam najserdeczniejsze podziękowania i wyrazy uznania. Życzę, aby Wasza praca zawsze spotykała się z szacunkiem i była godziwie wynagradzana. Życzę sprzyjającej pogody, obfitych plonów, bezpieczeństwa oraz spokoju o przyszłość. Niech w Waszych domach nigdy nie zabraknie zdrowia, rodzinnego ciepła i satysfakcji z wykonywanej pracy – zwracał się do rolników wójt Marcin Czyżak.

Do życzeń i oczekiwań, by praca rolnika w kolejnych latach była godniej wynagradzana, dołączyli m.in. Sławomir Sosnowski (radny Sejmiku Województwa Lubelskiego), Szczepan Niebrzegowski (starosta radzyński) oraz Radosław Oliwniak (kierownik Placówki Terenowej KRUS w Kocku).

Atrakcyjne stoiska i dobrodziejstwo smaków

Każdy, kto odwiedził stoiska sołectw gminy Borki, z pewnością nie pożałował tej decyzji. Stoły wręcz uginały się od domowych przysmaków, stanowiąc wizytówkę gościnności i kulinarnych talentów gospodyń oraz gospodarzy.

Najmłodsi korzystali z darmowych dmuchańców, potraw i słodkości, a na scenie zaprezentował się dziecięcy zespół wokalny „Wesołe Czaple" oraz lokalny talent Damian Parysek.



Prezentacja wieńca gospodarzy tegorocznego gminnego Święta Plonów - sołectwa Wola Chomejowa



W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, reprezentanci instytucji z powiatu radzyńskiego i sąsiednich gmin, a także liczni mieszkańcy i goście



Wyrazem docenienia pracy rolnika było wręczenie odznak honorowych „Zasłużony dla Rolnictwa". Odznaczenia, w imieniu wojewody lubelskiego, wręczali Emil Oleśkiewicz – kierownik radzyńskiego oddziału ARIMR oraz z wójt gminy Borki Marcin Czyżak. Odznaki otrzymali: Iwona Och, Łukasz Borychowski, Leszek Zieliński, Zbigniew Fijałek, Mateusz Bącik, Grzegorz Kołodziej i Tomasz Wędroch

Muzyczną oprawę wieczoru zapewnili DJ Mikołaj Lemiech oraz zespół DiscoBoys. Gwiazdą wieczoru był Zenek Martyniuk, którego występ przyciągnął tłumy.

Prawdziwe show skradły jednak panie z KGW w Woli Chomejowej – zaproszone przez artystę na scenę, zaśpiewały z nim utwór „Wręczę Ci mandacik za przekroczenie piękności", wywołując burzę braw. To nie była jedyna niespodzianka wieczoru. Zenon Martyniuk, powszechnie uznawany za króla muzyki disco polo, doczekał się na scenie swojej „królowej". Tytuł i koronę Miss Chmielaków 2026 zdobyła pod koniec wakacji pochodząca z Wrzosowa Gabriela Szewczyk i to właśnie ona miała wyjątkową okazję wprowadzić artystę na scenę.



Starostami tegorocznych dożynek byli państwo Iwona i Leszek Zielińscy. To właśnie oni mieli zaszczyt przekazać tradycyjny bochen chleba wypieczony z tegorocznego ziarna wójtowi gminy Borki Marcinowi Czyżakowi oraz przewodniczącemu Rady Gminy Borki Tomaszowi Kwaśnemu



Gabriela Szewczyk,
Miss Chmielaków 2026

Minęło już trochę czasu od konkursu, a ja nadal mam wrażenie, że to wszystko wydarzyło się tak szybko. Wygrana w Miss Chmielaków była dla mnie ogromnym zaskoczeniem i naprawdę pięknym przeżyciem. Od tamtej pory miałam okazję udzielić kilku wywiadów, zrobić sesję zdjęciową i pojawić się w kilku naprawdę fajnych miejscach. Były nowe doświadczenia, dużo emocji i sytuacje, których wcześniej nawet bym się nie spodziewała.
Jedną z nich było wprowadzenie na scenę Zenona Martyniuka podczas Dożynek Gminnych w Borkach. I to było dla mnie szczególne, bo sama jestem z Gminy Borki. Nigdy bym nie pomyślała, że zdobycie korony da mi możliwość przeżycia czegoś takiego.
Teraz już powoli wracam do swojej normalności — pracy, codziennych obowiązków, a niedługo również na studia. I choć życie wraca do swojego rytmu, to ta przygoda zostanie ze mną na zawsze. Jestem naprawdę wdzięczna za wszystko, co wydarzyło się przez ten czas. Za ludzi, których poznałam, za nowe możliwości i za wspomnienia, do których na pewno będę wracać. To dla mnie ogromna duma móc nosić tytuł Miss Chmielaków 2026

Tegoroczne święto plonów w Woli Chomejowej było czasem wdzięczności, wzruszeń i wspaniałej zabawy. Dziękujemy wszystkim organizatorom, rolnikom, gościom, artystom, służbom oraz mieszkańcom za obecność i wspólnie stworzoną atmosferę.

„Bo słuchajcie i zważcie u siebie”... Czytaliśmy „Dziady” A. Mickiewicza

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Borkach odbyło się wyjątkowe spotkanie w ramach 15. odsłony Narodowego Czytania. W tym roku naród sięgnął po niezwykłe dzieło Adama Mickiewicza – „Dziady". Zastępca wójta gminy Borki Danuta Kucio przeczytała list Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego. Uczestnicy spotkania wcielili się w role bohaterów, dzięki czemu tekst zabrzmiał bardziej przejmująco i wyjątkowo. Czytali:
- radny Artur Firla z Krasewa,
- nauczyciele: Katarzyna Krasucka z ZPO w Borkach i Monika Jędrzejkiewicz z ZPO w Woli Osowińskiej,
- pracownik Urzędu Gminy Borki Magdalena Kalińska,
- uczniowie z Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach,
- uczniowie z Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej,
- uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Krasewie,
- seniorzy: Urszula Marzec i Krystyna Cegiełko,
- bibliotekarz Małgorzata Chojnacka.



„My z niego wszyscy” – mówimy z dumą o Mickiewiczu, który scala w swoim genialnym dramacie przeszłe i przyszłe pokolenia w jedną wspólnotę ducha. „Dziady” to wybitne dzieło tożsamościowe, zrozumiałe dla każdego Polaka – czytamy w okolicznościowym liście Marty i Karola Nawrockich, Pary Prezydenckiej, która objęła to wydarzenie Patronatem Honorowym

- Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyjęli nasze zaproszenie, za zaangażowanie, wspólne czytanie i stworzenie wyjątkowej atmosfery. Dziękujemy również pani Annie Firla za piękne wrzosy - dziękuje Danuta Powałka, dyrektor biblioteki.

Święto Woleńskiego Kartoflaka

KGW „Wolanki”, radni Rady Gminy Borki Beata Guz i Dawid Deleżuch, GOKiS oraz OSP z Woli Osowińskiej zapraszają na wyjątkowe wydarzenie – Pierwsze Święto Woleńskiego Kartoflaka, czyli prawdziwy festiwal regionalnego smaku i tradycji.

Zostaną zaprezentowane tradycyjne potrawy przygotowane według rodzinnych receptur, a każdemu daniu towarzyszyć będzie muzyczna oprawa w postaci piosenek i przyśpiewek. Przepisy trafią do pamiątkowego Przepiśnika Gminy Borki, tworząc trwałą pamiątkę tego wspólnego biesiadowania. To wydarzenie ma być okazją do odkrywania i pielęgnowania lokalnych tradycji kulinarnych, dzielenia się rodzinnymi przepisami oraz pokazania, że nasze regionalne smaki mogą być inspiracją do wspólnej zabawy i twórczości. - Chcemy stworzyć wydarzenie, które na stałe wpisze się w kalendarz lokalnych spotkań i będzie świętem naszych smaków, tradycji i wspólnoty. Będzie pysznie, będzie muzycznie i będzie po naszemu - zapraszają organizatorzy.

Kiedy?

Start wydarzenia: 20 września (niedziela), godz. 14, plac przy GOKiS w Woli Osowińskiej.

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

Zmarł Marian Ściseł. Radzyń żegna zasłużonego twórcę ludowego

Nie żyje Marian Ściseł, jeden z najbardziej rozpoznawalnych twórców ludowych związanych z Radzyniem. Artysta, który przez dziesięciolecia tworzył rzeźby inspirowane tradycją, religią i naturą, zmarł 11 września. Miał 80 lat.



fot. Tomasz Mynarczyk

W 1977 roku otrzymał pierwszy dyplom za udział w konkursie. Później były kolejne konkursy, przeglądy, wystawy, nagrody i wyróżnienia. Ściseł przez lata wypracował własny, rozpoznawalny styl. W jego pracach pojawiały się przede wszystkim motywy sakralne i świeckie, a także natura. Szczególne miejsce zajmowały rzeźbione zwierzęta i ptaki

Marian Ściseł pozostawił po sobie setki prac, ale także coś znacznie trudniejszego do zmierzenia – ważną część lokalnego dziedzictwa kulturowego. Jego rzeźby można było spotkać na konkursach, wystawach i przeglądach twórczości ludowej w całym kraju.

Zaczęło się w kuźni i u wuja

Marian Ściseł urodził się 9 sierpnia 1946 roku. Wychowywał się wraz z czworgiem rodzeństwa w niewielkich Budziskach na Lubelszczyźnie. Szkołę podstawową ukończył w Krzówce. W dzieciństwie pomagał ojcu w kuźni. To właśnie tam, wśród narzędzi, drewna i codziennej pracy, kształtowały się jego cierpliwość, dokładność i zamiłowanie do rękodzieła.

Zainteresowanie rzeźbą pojawiło się jeszcze w młodości. Marian Ściseł podczas wizyt u swojego wuja, Tadeusza Lewałka drewna. Z czasem rzeźbienie stało się jednak ważną częścią jego życia.

Pierwszy dyplom i kolejne nagrody

Swoją twórczość zaprezentował ówczesnemu dyrektorowi Muzeum Regionalnego, Longinowi Krawczykowi. To spotkanie miało istotne znaczenie dla dalszego rozwoju jego artystycznej działalności.

W 1977 roku otrzymał pierwszy dyplom za udział w konkursie. Później były kolejne konkursy, przeglądy, wystawy, nagrody i wyróżnienia. Ściseł przez lata wypracował własny, rozpoznawalny styl. W jego pracach pojawiały się przede wszystkim motywy sakralne i świeckie, a także natura. Szczególne miejsce zajmowały rzeźbione zwierzęta i ptaki.

Nie była to jednak sztuka oderwana od codzienności. W jego twórczości widoczne było przywiązanie do tradycji, wiejskiego krajobrazu i świata, który znał od dzieciństwa.

Przez lata reprezentował środowisko twórców ludowych

W 1990 roku Marian Ściseł został członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Nie ograniczał swojej działalności wyłącznie do własnej pracowni. W latach 1997–2005 pełnił funkcję prezesa bialsko-podlaskiego oddziału STL. Angażował się w sprawy środowiska twórców ludowych i działania związane z zachowaniem tradycyjnej sztuki.

Jego praca została doceniona również państwowymi i resortowymi odznaczeniami. W 1996 roku otrzymał odznakę „Zasłużony Działacz Kultury", a pięć lat później został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Radzyń był jego domem

Przez wiele lat Marian Ściseł był związany z Radzyniem, gdzie mieszkał i tworzył. Dla mieszkańców miasta był nie tylko rzeźbiarzem, którego pracę można było oglądać podczas wydarzeń kulturalnych. Był człowiekiem, który przez swoją działalność przypominał, że tradycyjna sztuka ludowa nie musi pozostać wyłącznie wspomnieniem przeszłości.

Jego twórczość wyrastała z doświadczeń kolejnych pokoleń i z kultury regionu, ale jednocześnie była żywą, osobistą formą artystycznej wypowiedzi. Marian Ściseł mawiał, że rzeźbienie to najlepszy sposób na życie. Przez dziesięciolecia konsekwentnie potwierdzał te słowa własną pracą.

Pozostały rzeźby i pamięć

Pozostały po nim rzeźby – materialny zapis jego talentu, pracy i przywiązania do tradycji. Pozostała również pamięć o człowieku, który przez dziesięciolecia zajmował się sztuką nie dla chwilowej popularności, ale dlatego, że była ona jego sposobem patrzenia na świat.

Marian Ściseł miał 80 lat. Odszedł 11 września.

kb

Jest nowy sekretarz Radzynia! Zastąpi Marzenę Piecak

Od poniedziałku, 7 września, funkcję Sekretarza Miasta Radzyń Podlaski pełni Małgorzata Frączek. Nowa sekretarz od ponad 20 lat pracuje w Urzędzie Miasta, a przez ostatnie dwa lata kierowała Wydziałem Organizacyjno-Prawnym. Na stanowisku zastąpiła Marzenę Piecak, która przeszła na emeryturę.



fot. um

Nominację wręczył nowej sekretarz burmistrz Jakub Jakubowski

Małgorzata Frączek z radzyńskim magistratem związana jest od grudnia 2004 roku. Przez lata zdobywała doświadczenie w pracy samorządowej, a od dwóch lat pełniła funkcję Naczelnika Wydziału Organizacyjno-Prawnego. Od 7 września przejęła obowiązki Sekretarza Miasta.

Zastąpiła Marzenę Piecak

Zmiana na stanowisku jest związana z przejściem na emeryturę Marzeny Piecak. Dotychczasowa sekretarz pełniła tę funkcję od września 2024 roku. Władze miasta podziękowały Marzenie Piecak za dotychczasową pracę i zaangażowanie oraz życzyły jej spokojnego i satysfakcjonującego czasu na emeryturze.

Nowa sekretarz będzie odpowiadała m.in. za sprawne funkcjonowanie i organizację pracy Urzędu Miasta. Do jej zadań należy również współpraca z burmistrzem, Radą Miasta oraz komisjami rady. Stanowisko sekretarza wiąże się także ze sprawami pracowniczymi i organizacją naborów na wolne stanowiska urzędnicze. Sekretarz koordynuje ponadto przygotowania urzędu do wyborów i spisów powszechnych.

Małgorzacie Frączek życzymy powodzenia w pełnieniu nowej funkcji oraz sprawnej realizacji zadań związanych z kierowaniem organizacyjną częścią miejskiego urzędu.

kb

43. Dni Karola Lipińskiego w Radzyniu. Włodzimierz Nahorny rozpocznie tegoroczny cykl

Jesienią Radzyń ponownie zabrzmi muzyką. Przed nami 43. edycja Dni Karola Lipińskiego – wydarzenia, które od lat jest jednym z najważniejszych punktów w kalendarzu kulturalnym miasta. Tegoroczny cykl otworzy koncert jazzowy Włodzimierza Nahornego. „Wspólnota Radzyńska" objęła wydarzenie patronatem medialnym.

Organizatorem Dni Karola Lipińskiego jest Radzyńskie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Lipińskiego. W tym roku publiczność będzie mogła uczestniczyć w trzech bezpłatnych koncertach. Program połączy różne muzyczne światy – od jazzu, przez wielką muzykę klasyczną, po utwory nawiązujące do wspólnych muzycznych inspiracji Polski i Francji.

Pierwszym wydarzeniem tegorocznej edycji będzie koncert jazzowy Włodzimierza Nahornego, zaplanowany na 20 września w sali widowiskowo-kinowej „Oranżeria" Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Początek koncertu zaplanowano na godz. 17. W programie znalazły się niepowtarzalne kompozycje lidera, a sam występ będzie miał formę solowego koncertu fortepianowego. Włodzimierz Nahorny to jedna z charakterystycznych postaci polskiej sceny jazzowej. Podczas radzyńskiego koncertu publiczność będzie miała okazję usłyszeć jego muzykę w kameralnej formule – przy fortepianie, bez dużego zespołu i rozbudowanej oprawy.

Koncert poprowadzi Agnieszka Jeż.

Trzy koncerty, trzy muzyczne światy

Tegoroczne Dni Karola Lipińskiego nie ograniczą się jednak do jednego gatunku. 11 października wydarzenie przeniesie się do kościoła pw. Świętej Trójcy. Tam publiczność usłyszy „Stworzenie Świata" Josepha Haydna – jedno z najbardziej znanych dzieł austriackiego kompozytora.

Będzie to zupełnie inna odsłona tegorocznego festiwalu. Po fortepianowym jazzie przyjdzie czas na wielką muzykę klasyczną i dzieło należące do najważniejszych kompozycji oratoryjnych w historii muzyki.

Cykl zakończy się 13 listopada w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Karola Lipińskiego. Ostatni koncert odbędzie się pod hasłem „Paryż – Warszawa: Echa wspólnej duszy".

Tytuł wydarzenia nawiązuje do muzycznych związków Polski i Francji oraz wspólnej historii kulturalnej obu krajów.

„Wspólnota Radzyńska" objęła 43. Dni Karola Lipińskiego patronatem medialnym. Co ważne dla mieszkańców, wszystkie trzy koncerty będą dostępne bezpłatnie. Nie trzeba więc kupować biletu, aby uczestniczyć w wydarzeniach organizowanych w ramach tegorocznej edycji.

kb

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

Sukces KGW z Wierzchowin.

Ich babka ziemniaczana podbiła województwo

Koło Gospodyń Wiejskich w Wierzchowinach ma niespełna trzy lata, ale już może pochwalić się imponującą kolekcją sukcesów. Piętnaście aktywnie działających kobiet regularnie bierze udział w konkursach kulinarnych. W tym roku ich popisowa babka ziemniaczana najpierw zapewniła im drugie miejsce w konkursie regionalnym, a następnie trzecie miejsce na szczeblu wojewódzkim.

KGW w Wierzchowinach działa od niespełna trzech lat. W kole aktywnie angażuje się 15 kobiet, które wspólnie uczestniczą w przygotowaniach do kolejnych wydarzeń i konkursów.

Ich specjalnością są przede wszystkim kulinarne zmagania. Panie mają już za sobą sześć konkursów i – jak podkreślają – niemal za każdym razem udawało im się stanąć na podium. Dzięki temu reprezentują nie tylko swoją miejscowość, ale również gminę Ulan-Majorat i powiat radzyński.

Babka ziemniaczana przepisem na sukces

W tym roku gospodynie z Wierzchowin wystartowały w konkursie „Polska Smakuje", będącym kontynuacją organizowanej wcześniej „Bitwy Regionów".

Na szczeblu regionalnym, podczas konkursu w Drelowie, przygotowana przez nie babka ziemniaczana z sosem z kurek zdobyła drugie miejsce. Wynik ten dał KGW przepustkę do kolejnego etapu – rywalizacji wojewódzkiej. Ta okazała się jeszcze większym wyzwaniem.

30 sierpnia w Lublinie do konkursu przystąpiły 24 koła gospodyń wiejskich. Wśród przygotowanych potraw znalazły się trzy różne babki ziemniaczane. Ostatecznie to właśnie propozycja KGW z Wierzchowin znalazła się w ścisłej czołówce.

Jury doceniło danie, przyznając gospodyniom III miejsce na szczeblu wojewódzkim. Wśród osób oceniających potrawy był m.in. Piotr Huszcza, szef kuchni i krytyk kulinarny.

Smak, który ma swoją historię

Dla kobiet z Wierzchowin konkursy to jednak coś więcej niż walka o nagrody. Przygotowując potrawy, sięgają do tradycyjnych receptur i wspomnień.

Całe danie konkursowe zostało przygotowane z produktów dostępnych w ogrodach, gospodarstwach oraz pozyskanych z darów lasu. Gospodynie chcą w ten sposób odtwarzać sposób gotowania znany z domów ich rodziców i dziadków. Inspiracji



Taką statuetkę otrzymały gospodynie z Wierzchowin

szukają również u najstarszych mieszkańców Wierzchowin.

– Przed zgłoszeniem się do każdego z konkursów naszą wiedzę czerpiemy ze wspomnień z dzieciństwa i tego, co gościło na naszych stołach, nie tylko od święta, ale też w zwykłe dni – podkreślają członkinie KGW. Jak dodają, niezwykle cenne są rozmowy ze starszymi mieszkańcami wsi, którzy dzielą się wspomnieniami, przepisami i radami.

Konkurs to nie tylko smak

Zdobycie miejsca na podium wymaga od gospodyń sporo pracy. Jurorzy oceniają bowiem nie tylko sam smak potrawy, ale również sposób jej podania i prezentację.

Tym razem mieszkanki Wierzchowin przygotowały nawet własnoręcznie napisany wierszyk – rymowankę, która również przypadła komisji do gustu. Za sukcesem stoi więc nie tylko dobry przepis, ale także wiele godzin przygotowań, pomysłowość i odrobina stresu.

Chcą inspirować kolejne pokolenia

Członkinie KGW podkreślają, że działalność koła daje im możliwość wspólnego spędzania czasu, integracji i rozwijania umiejętności. Jednocześnie chcą pokazywać, że lokalna aktywność może przynosić konkretne efekty. Ich sukcesy są także sposobem na promocję Wierzchowin, gminy Ulan-Majorat i całego powiatu radzyńskiego.

Panie mają nadzieję, że w przyszłości same staną się inspiracją dla młodszych mieszkańców. – Może kiedyś i my będziemy dla nich inspiracją do życia i do działania na rzecz lokalnej społeczności – mówią członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Wierzchowinach.

kb



Członkinie KGW podkreślają, że działalność koła daje im możliwość wspólnego spędzania czasu, integracji i rozwijania umiejętności. Jednocześnie chcą pokazywać, że lokalna aktywność może przynosić konkretne efekty. Ich sukcesy są także sposobem na promocję Wierzchowin, gminy Ulan-Majorat i całego powiatu radzyńskiego



Na szczeblu regionalnym, podczas konkursu w Drelowie, przygotowana przez nie babka ziemniaczana z sosem z kurek zdobyła drugie miejsce. Wynik ten dał KGW przepustkę do kolejnego etapu – rywalizacji wojewódzkiej. Ta okazała się jeszcze większym sukcesem

Uczennica radzyńskiego liceum mistrzynią! Barbara Kierych zwyciężyła w zawodach jeździeckich

Barbara Kierych, uczennica klasy 2A I LO w Radzyniu, odniosła duży sukces w zawodach jeździeckich. Młoda zawodniczka zwyciężyła w konkursie skoków przez przeszkody podczas mistrzostw Championship Be the One w Beckerze. O wyniku zdecydowały niewielkie różnice.

Reprezentantka radzyńskiego liceum stanęła do rywalizacji z zawodniczkami, które walczyły o zwycięstwo w konkursie skoków przez przeszkody na koniu. Jak przekazuje szkoła,



Sukces Barbary Kierych to efekt rozwijanej przez nią pasji jeździeckiej. Skoki przez przeszkody wymagają nie tylko umiejętności technicznych, ale również współpracy zawodnika z koniem, koncentracji i opanowania podczas rywalizacji

rywalizacja była niezwykle zacięta. Ostatecznie to Barbara Kierych okazała się najlepsza, wygrywając zaledwie o włos.

Zwycięstwo było dla uczennicy szczególnie ważne. Jak podkreśla szkoła, Barbara była po zawodach niezwykle szczęśliwa i dumna ze swojego osiągnięcia.

Pasja przyniosła sukces

Sukces Barbary Kierych to efekt rozwijanej przez nią pasji jeździeckiej. Skoki przez przeszkody wymagają nie tylko umiejętności technicznych, ale również współpracy zawodnika z koniem, koncentracji i opanowania podczas rywalizacji.

I LO nie kryje dumy ze swojej uczennicy. - Basieńko, serdecznie Ci gratulujemy wspaniałej pasji i spektakularnych zwycięstw - pogratulowała Barbarze społeczność liceum.

kb

RAD

Nowe lampy w kolejnych miejscowościach gminy Radzyń. Prace już trwają



W kilku miejscowościach gminy Radzyń trwa rozbudowa oświetlenia ulicznego. Nowe odcinki sieci powstają obecnie w Zabielu, Białej i Branicy Radzyńskiej-Kolonii. W ramach tego samego zadania lampy pojawią się także w Zbulitowie Dużym oraz na trasie Płudy–Bedlno Radzyńskie. Roboty są obecnie realizowane w Zabielu, Białej oraz Branicy Radzyńskiej-Kolonii, w rejonie Józefowa. To jednak nie koniec zaplanowanych prac. W ramach tego samego zadania przewidziano również wykonanie oświetlenia w Zbulitowie Dużym oraz na odcinku drogi Płudy–Bedlno Radzyńskie. Rozbudowa sieci ma przede wszystkim poprawić widoczność po zmroku, a tym samym zwiększyć bezpieczeństwo osób korzystających z lokalnych dróg. Dotyczy to zarówno kierowców, jak i pieszych oraz rowerzystów.

kb

eprasa.pl 6164ca9bf2

„bezMyślnik”
SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIU

Tysiące kilometrów, setki kadrów

Do Brazylii przez fotografie



4 września w Oranżerii w Radzyniu Podlaskim odbył się wernisaż wystawy, podczas którego fotografie pozwoliły gościom choć na chwilę przenieść się na drugi koniec świata



Wernisaż zgromadził wielu gości, a Oranżeria tego wieczoru wypełniła się rozmowami, uśmiechami i opowieściami o Brazylii

Wystawa „Oczarowana Brazylią” stała się niezwykłym zaproszeniem do poznania tego pełnego kolorów, kontrastów i niezwykłej przyrody kraju z perspektywy pani dyrektor naszego liceum, Ewy Grodzkiej.

Brazylia oczami podróżniczki

4 września w Oranżerii w Radzyniu Podlaskim odbył się wernisaż wystawy, podczas którego fotografie pozwoliły gościom choć na chwilę przenieść się na drugi koniec świata. Kolejne kadry opowiadały o miejscach, ludziach, przyrodzie i chwilach, które szczególnie zapadły w pamięć autorce.

Podróż do Brazylii pani dyrektor określiła jako **„podróż życia”**. Rio de Janeiro, São Paulo, Aparecida czy okolice wodospadów Iguazú dostarczyły jej nie tylko niezapomnianych wspomnień, ale również niezliczonych fotograficznych inspiracji. Szczególne miejsce w tych wspomnieniach zajmuje brazylijska natura – intensywna, różnorodna i pełna życia.

70 kadrów, setki wspomnień

Podczas podróży powstały setki fotografii. Spośród nich wybrano około **70 najciekawszych ujęć**, które znalazły swoje miejsce na wystawie.

Każda fotografia zatrzymuje inną chwilę – niezwykły krajobraz, fragment miasta, egzotyczną roślinę czy spotkane po drodze zwierzę. Razem tworzą barwną i różnorodną opowieść o Brazylii widzianej oczami podróżniczki i fotografki.

To nie tylko zdjęcia pięknych miejsc. To przede wszystkim **zapis emocji, zachwytów i osobistych wspomnień**.

Od prywatnej pamiątki do wystawy

Początkowo fotografie miały pozostać przede wszystkim pamiątką z niezwykłej podróży. Kiedy jednak pani dyrektor pokazała je byłemu dyrektorowi liceum, Tadeuszowi Pietrasowi, pojawił się pomysł, aby podzielić się nimi z szerszym gronem odbiorców.

Tak rozpoczęła się droga do wystawy **„Oczarowana Brazylią”**.

Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. Wernisaż zgromadził wielu gości, a Oranżeria tego wieczoru wypełniła się rozmowami, uśmiechami i opowieściami o Brazylii.

Brazylijskie kolory także w stroju autorki

Nie mogło zabraknąć również brazylijskich akcentów w stroju autorki. Pani dyrektor pojawiła się na wernisażu w żółtej sukience i dużych zielonych kolczykach, nawiązując do barw Brazylii.

Jak zawsze uśmiechnięta i życzliwa, z ogromną radością dzieliła się z gośćmi swoimi wspomnieniami i opowiadała o miejscach, które udało jej się odwiedzić.

Brazylia na wyciągnięcie ręki

W drugiej sali na gości czekały miejsca do siedzenia, poczęstunek oraz pokaz slajdów. Dzięki temu spotkanie miało nie tylko charakter wystawy, ale stało się również okazją do wspólnego przeżywania podróżniczej przygody.

Choć odległość między Radzyniem Podlaskim a Brazylią jest ogromna, tego wieczoru udało się ją choć trochę pokonać. Wystarczyło zatrzymać się przy kolejnych fotografiach, aby zobaczyć niezwykłe krajobrazy, egzotyczne zwierzęta, barwną roślinność i miejsca, które zachwyciły autorkę.

„Mieć z kim podzielić swoje zachwyty”

Wystawa „Oczarowana Brazylią” to nie tylko opowieść o dalekim kraju. To także historia o tym, że podróż nabiera jeszcze większego znaczenia, kiedy można podzielić się jej pięknem z innymi.

Najlepiej podsumowują ją słowa Ewy Grodzkiej:

„To jest prawdziwa radość – mieć z kim podzielić swoje zachwyty”. I chyba właśnie ta radość towarzyszyła wszystkim, którzy 4 września odwiedzili Oranżerię i choć na chwilę pozwolili się oczarować Brazylią.

Aleksandra Wilczyńska

Wywiad z panią dyrektor Ewą Grodzką

„Brazylia zrobiła na mnie ogromne wrażenie”

– Co sprawiło, że właśnie Brazylia stała się bohaterką Pani wystawy?
– Brazylia zrobiła na mnie ogromne wrażenie. To kraj pełen kolorów, niezwykłej przyrody i kontrastów. Podczas podróży zobaczyłam wiele miejsc, które chciałam zachować w pamięci, a fotografia pozwoliła mi zatrzymać te chwile i podzielić się nimi z innymi.

– Czy przed wyjazdem spodziewała się Pani, że Brazylia aż tak Panią zachwyci?
– Chyba nie. Oczywiście miałam pewne wyobrażenia o tym kraju, ale rzeczywistość okazała się jeszcze ciekawsza. Szczególnie zachwyciła mnie przyroda – jej różnorodność, intensywne kolory i zwierzęta, które można było spotkać niemal na każdym kroku. Jedna fotografia, wyjątkowa chwila

– Czy jest fotografia, która ma dla Pani szczególne znaczenie?
– Tak. To zdjęcie, które znalazło się na plakacie wystawy. Przedstawia ptaka karmiącego młode, a następnie odlatującego. Zrobiłam je w bardzo dobrym świetle podczas drogi do wodospadów Iguazú. Lubię tę fotografię, ponieważ udało mi się uchwycić krótką, naturalną chwilę – taką, której nie da się zaplanować ani powtórzyć.
„To takie polowanie na piękne chwile”

– Fotografuje Pani głównie z myślą o przyszłych wystawach?
– Nie. Nigdy nie jadę w jakieś miejsce z myślą: „Zrobię zdjęcia na wystawę”. Fotografuję dlatego, że coś mnie zachwyca i chcę to zachować. To trochę takie „polowanie” na piękne chwile. Dopiero później okazuje się, że z tych fotografii może powstać wystawa.
Wszystko zaczęło się w szkolnym kole fotograficznym

– Skąd właściwie wzięła się Pani pasja do fotografii?
– Zaczęło się jeszcze w szkole, w kole fotograficznym. Wtedy fotografia wyglądała zupełnie inaczej – pracowaliśmy z kliszami i uczyliśmy się wywoływać zdjęcia w ciemni. Dużym przełomem była dla mnie fotografia cyfrowa. Z czasem aparat stał się czymś, co bardzo często mam przy sobie. Najważniejsze są zachwyty

– Co najczęściej przyciąga Pani uwagę podczas fotografowania?
– Przede wszystkim przyroda – ptaki, owady, motyle, rośliny, ale także krajobrazy i miejsca, które odwiedzam. Czasami jest to bardzo mały szczegół, który zauważę zupełnie przypadkiem. Właśnie takie momenty często okazują się najciekawsze.

– Czy po powrocie z Brazylii patrzy Pani na fotografię trochę inaczej?
– Myślę, że każda podróż coś w nas zmienia. Po Brazylii zostało we mnie przede wszystkim poczucie, że jest jeszcze bardzo wiele miejsc, które chciałabym zobaczyć i sfotografować. Wciąż myślę o Amazonii czy o niezwykłych lagunach otoczonych białymi wydmami.
„Mieć z kim podzielić swoje zachwyty”

– Co chciałaby Pani, aby odwiedzający wynieśli z tej wystawy?
– Chciałabym przede wszystkim, żeby znaleźli na tych fotografiach coś, co ich zachwyci. Dla mnie prawdziwą radością jest mieć z kim podzielić swoje zachwyty. Jeśli ktoś, oglądając zdjęcia, choć na chwilę poczuje, że znalazł się w Brazylii, będę bardzo szczęśliwa.

RAD

eprasa.pl 6164ca9bf2

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 37 (1037) 15 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Funkcjonariusze prowadzili czynności m.in. w budynku uczelni

CBA zatrzymało pracowników Politechniki Lubelskiej.

„Tak zorganizować zamówienie, by wygrała konkretna firma”

Pracownicy Politechniki Lubelskiej zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Postawiono im zarzuty. - To jest wątek większego śledztwa - podkreśla prok. Michał Smętkowski z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, na polecenie której CBA wkroczyło do akcji.

CBA zatrzymało pracowników Politechniki Lubelskiej. Są zarzuty

Na polecenie Prokuratury Okręgowej w Poznaniu funkcjonariusze CBA zatrzymali dwójkę pracowników Politechniki Lubelskiej.

- To jest wątek większego śledztwa, które dotyczy ustawiania zamówień publicznych przez różne instytucje na terenie kraju. Zatrzymano dwie osoby z Politechniki Lubelskiej, którym przedstawiono zarzuty z artykułu 305 Kodeksu karnego - mówi w rozmowie z Lublin24.pl prok. Michał Smętkowski, szef Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.

Artykuł ten odnosi się do „zakłócania przetargu publicznego”. Chodzi o utrudnianie lub udaremnianie przetargu albo postępowania o zamówienie publiczne na szkodę właściciela, instytucji lub interesu publicznego.

Drugi z paragrafów w ramach tego artykułu mówi o „wchodzeniu w porozumienie z inną osobą, przekazywaniu lub rozpowszechnianiu informacji lub przemilczaniu istotnych okoliczności, działając na szkodę właściciela mienia, osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest lub ma być dokonywany bądź która prowadzi lub ma prowadzić postępowanie, albo na szkodę interesu publicznego”.

Przepis stanowi, że jeżeli sprawca dopuszcza się wspomnianych czynów w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu.

Przetarg na usługi z zakresu IT

Wobec opisywanej dwójki pracowników Politechniki Lubelskiej nie stosowano tymczasowego aresztowania. Nałożono na te osoby dozór policji, zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe.

- Chodziło tutaj o przetarg na usługi z zakresu IT. Te osoby współpracowały z pracownikami, żeby tak zorganizować konkretne zamówienie, by wygrała konkretna firma - zaznacza prok. Michał Smętkowski, na ten moment nie ujawniając, czy zatrzymane osoby związane z Politechniką Lubelską przyznały się do popełnienia zarzuconych im czynów.

> **Iwona Czajkowska-Deneka**
> **rzeczniczka prasowa Politechniki Lubelskiej**
> Uczelnia udostępniła dokumentację i udzieliła informacji niezbędnych do sprawnego prowadzenia postępowania

> **prok. Michał Smętkowski**
> **Prokuratura Okręgowa w Poznaniu**
> Chodziło tutaj o przetarg na usługi z zakresu IT

Co na to Politechnika Lubelska?

W jakim zakresie funkcjonariusze CBA prowadzili czynności w Politechnice Lubelskiej? Czy stali zatrzymani przez CBA, Politechnika Lubelska podejmuje na tym etapie jakiekolwiek czynności? Jak w ogóle Politechnika Lubelska odnosi się do sprawy zatrzymania przez CBA swoich pracowników? Takie pytania skierowaliśmy do uczelni. Przedstawiciele Politechniki Lubelskiej ograniczają się do krótkiego komunikatu dla mediów.

- Politechnika Lubelska współpracuje z funkcjonariuszami Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którzy poinformowali rektora o prowadzonych czynnościach. Uczelnia udostępniła dokumentację i udzieliła informacji niezbędnych do sprawnego prowadzenia postępowania. Ze względu na dobro sprawy nie komentujemy jego szczegółowego zakresu - napisała nam Iwona Czajkowska-Deneka, rzeczniczka prasowa Politechniki Lubelskiej.

O sprawie jako pierwszy poinformował Jawny Lublin. Portal podaje, że funkcjonariusze CBA we wtorek, 8 września, weszli do domu jednego z pracowników Politechniki Lubelskiej oraz prowadzili tego dnia czynności także na uczelni, analizując dokumenty. Portal wskazał, że „nie jest to pracownik naukowy, ale kierownik jednego z biur zajmującego się informatyką”.

Dominik Smagała

R E K L A M A





REG

Pożar kościoła przez fotowoltaikę

Prawie dziewięć miesięcy minęło od dużego pożaru kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Kunickiego w Lublinie. W wielogodzinną akcję gaśniczą zaangażowanych było wielu strażaków, budynek został znacznie uszkodzony. Śledczy zamknęli śledztwo w tej sprawie. Wniosek mają jednoznaczny.

Pożar kościoła w Lublinie w Święta Bożego Narodzenia

Pożar kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie wybuchł w poranek Bożego Narodzenia, 25 grudnia 2025 roku, około godz. 7. Ogień objął drewnianą konstrukcję dachu oraz poddasze świątyni znajdującej się przy ul. Kunickiego. W trwającej wiele godzin niezwykle trudnej akcji gaśniczej – prowadzonej przy silnym mrozie i dużym zadymieniu – wzięło udział ponad 80 strażaków.

Strażakom udało się powstrzymać ogień przed przedostaniem się do głównej nawy kościoła. Dzięki temu oraz sprawnej ewakuacji, ocalały cenne rzeźby, naczynia i szaty liturgiczne.



fot. KW PSP w Lublinie/ KM PSP w Lublinie (kpt. Tomasz Ściężyła, mł. kpt. Bartłomiej Pytka)

Strażakom udało się powstrzymać ogień przed przedostaniem się do głównej nawy kościoła. Dzięki temu oraz sprawnej ewakuacji, ocalały cenne rzeźby, naczynia i szaty liturgiczne

Poważnemu zniszczeniu uległo poszycie dachu. Po katastrofie nadzór budowlany wyłączył obiekt z użytkowania ze względu na ryzyko zawalenia, a nabożeństwa przeniesiono do sali w domu parafialnym.

Koniec śledztwa. Prokurator badał, czy ktoś nie podpalił świątyni

Sprawę pożaru badała Prokuratura Rejonowa w Lublinie. Śledztwo zostało zamknięte 28 sierpnia.

- Wykluczono celowe działanie lub zaniedbanie. Decyzja o umorzeniu wynika z braku możliwości przypisania sprawstwa konkretnemu podmiotowi, co w konsekwencji eliminuje podstawy do odpowiedzialności karnej za sprowadzenie zdarzenia zagrażającego życiu lub mieniu - przekazuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Biegły wskazał na instalację fotowoltaiczną

Najbardziej prawdopodobną przyczynę pożaru określił biegły, powołany przez prokuratora do zbadania tej sprawy.

- Zdaniem biegłego najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania pożaru, który swoje źródło miał na dachu obiektu, było wejście instalacji fotowoltaicznej w tryb awaryjny, co spowodowane było długotrwałą ciągłą pracą instalacji - dodaje prok. Marcin Kozak.

W wyniku wybuchu grudniowego pożaru nikt nie odniósł obrażeń. Budynek kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego nadal jest całkowicie wyłączony z użytkowania.

Dominik Smagała

eprasa.pl 6164ca9bf2

Media donoszą: „Mężczyzna może być członkiem grupy płatnych zabójców”

Decyzja ws. Gruzina podejrzanego o egzekucję rosyjskiego artysty w Białej Podlaskiej.

Śledczy: Ma już na koncie inne morderstwo

Sąd Okręgowy w Lublinie podjął ważną decyzję w sprawie Elnura A., podejrzanego o zastrzelenie w Białej Podlaskiej rosyjskiego artysty Roberta Kuzakowa. Tymczasem prokuratura dowodzi, że obywatel Gruzji ma na koncie więcej zbrodni.

Egzekucja z zimną krwią. W biały dzień, na spokojnym osiedlu

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzakowa doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzakow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji. Z dotychczas zebranych dowodów wynika, że mężczyzna ten najprawdopodobniej przebywał wcześniej na terenie Polski, później opuszczał nasz kraj, a następnie znowu wracał.

Obywatel Gruzji aresztowany. Jest decyzja sądu

20 czerwca br. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie aresztował Elnura A. na trzy miesiące. Okres ten dobiegał końca. We wtorek, 8 września, Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował o przedłużeniu tymczasowego aresztowania obywatela Gruzji - do 15 grudnia. Rozstrzygnięcie wydał sędzia Adam Daniel.



fot. Policja/Archiwum

Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą. Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji

- Sąd wziął pod uwagę kilka przesłanek. Chodzi o surowość kary grożącej podejrzanemu, uzasadnioną obawę ucieczki lub ukrycia się podejrzanego, gdyż nie ma on miejsca stałego pobytu w Polsce i związku z Polską, a przed zatrzymaniem posługiwał się różnymi tożsamościami. Do tego dochodzą przesłanki dotyczące obawy matactwa i utrudniania śledztwa - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Jak dodaje sędzia, wzięto też pod uwagę duże prawdopodobieństwo, że to właśnie podejrzany dopuścił się czerwcowej zbrodni w Białej Podlaskiej.

- Sąd miał na względzie dowody zgromadzone w tej sprawie: dane teleinformatyczne i nagrania monitoringu oraz fakt, że prokurator czeka na opinie biegłych z zakresu broni i amunicji, daktyloskopii oraz genetyki - zaznacza sędzia Marta Śmiech.

Decyzja o przedłużeniu tymczasowego aresztowania może zostać zaskarżona.

Robert Kuzakow nie był pierwszą ofiarą Elnura A.?

Tymczasem śledczy dowodzą, że Elnur A. brał udział w zabójstwie w hostelu przy ul. Krochmalnej na warszawskiej Woli, w marcu 2022 roku. Ofiarą tej zbrodni jest inny obywatel Gruzji, któremu zadano liczne rany kłute. Sprawców miało być dwóch, jeden z nich został już wcześniej zatrzymany i prawomocnie skazany - obywatel Gruzji Ramis A. usłyszał wyrok 12 lat pozbawienia wolności.

W związku z tą sprawą Elnur A. usłyszał zarzut zabójstwa, do czego się nie przyznał.

- Jak wynika z nieoficjalnych ustaleń, mężczyzna może być członkiem grupy płatnych zabójców działającej z Gruzji, która od lat realizuje zlecenia na terenie całej Europy. Działalność tej grupy była już wcześniej kojarzona z zabójstwami w Niemczech, na Bałkanach oraz w krajach Europy Wschodniej i Centralnej - podaje Onet.

Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do dożywocia.

Dominik Smagała

Na wokandę wróci jeden z najgłośniejszych procesów ostatnich lat w naszym regionie

Skazana za brutalne, wieloletnie oszpecanie córeczki. Obrona matki wniosła apelację od wyroku

Monika B. spod Łukowa została skazana na 15 lat pozbawienia wolności za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad kilkuletnią córeczką. Jednocześnie kobieta wielokrotnie ogłaszała zbiórki pomocy finansowej na leczenie dziecka. Ta sprawa zbulwersowała Polskę. Wyrok sądu pierwszej instancji nie zakończył sprawy. Jest apelacja obrony.

Siedem laty gehenny dziecka

45-latka miała doprowadzać do kontaktu skóry kilkuletniego dziecka z płynną substancją toksyczną o cechach drażniących/żrących w obrębie twarzy i karku, co powodowało różne obrażenia: od rumienia i stanów zapalnych, poprzez blizny aż do nieodwracalnych ubytków tkanek w wyniku martwicy niezakaźnej. Szczególnie ucierpiało ucho dziewczynki, co skutkuje „trwałym, istotnym zeszpeceniem ciała, zaburzającego normalne społeczne funkcjonowanie dziecka” - wskazała prokuratura.

Oskarżona to mieszkanka miejscowości Sięciaszka Druga - niewielkiej wsi koło Łukowa. Kobieta została oskarżona o to, że od lutego 2017 do stycznia 2024 roku znęcała się fizycznie i psychicznie ze szczególnym okrucieństwem nad swoją małoletnią córką.

Błagała o pomoc dla dziecka, które sama krzywdziła

Co więcej, przez lata Monika B. prowadziła publiczne zbiórki pieniędzy na pomoc dla swojego dziecka.

- Nie jestem w stanie wyobrazić sobie, co czuje córka każdego dnia, ale kiedy pyta mnie: „Mamusiu, kiedy przestanie mnie boleć?”, pęka mi serce. Nie tak powinno wyglądać dzieciństwo mojej córki - pisała kobieta, prosząc o pomoc finansową.



fot. Policja/Archiwum

W czasie śledztwa Monika B. nie przyznała się. Wyjaśniała wtedy m.in., że "zajmowała się czynnościami higieniczno-sanitarnymi dotyczącymi ciała dziecka"

Jak podawały media, tylko w ramach zbiórki założonej przez Monikę B. na portalu Siepomaga.pl zebrano ponad 200 tys. zł od prawie 5,4 tys. ludzi. Zbiórki były prowadzone także za pośrednictwem innych portali oraz instytucji.

Czujność lekarzy

Matka jeździła z córką po lekarzach, rzekomo szukając odpowiedniej diagnozy i leczenia dla swojego dziecka.

Organy ścigania powiadomił dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. Lekarze mieli bowiem wątpliwości co do stanu zdrowotnego dziewczynki, a właściwie przyczyn powstania tego stanu.

Eksperci jednoznacznie wskazali, że to nie efekt żadnej choroby, a skutek urazów w wyniku kontaktu skóry ze żrącą, dotąd nieustaloną substancją. Stan dziewczynki po aresztowaniu Moniki B. uległ znacznej poprawie, nie stwierdzono u niej też nowych zmian skórnych. Nieprawdą okazało się, co miała sugerować matka, że dziecko ma niepełnosprawności intelektualne, autyzm czy też padaczkę.

W czasie śledztwa Monika B. nie przyznała się. Wyjaśniała wtedy m.in., że „zajmowała się czynnościami higieniczno-sanitarnymi dotyczącymi ciała dziecka”.

Surowa kara

Po ośmiu miesiącach procesu Moniki B. Sąd Okręgowy w Siedlcach pod koniec marca br. ogłosił wyrok w tej sprawie. Kara to 15 lat pozbawienia wolności. To nie wszystko.

Do tego sąd na dziesięć lat zakazał kobiecie kontaktu z córką i zbliżania się do niej. 45-latka ma także dożywotni zakaz pełnienia funkcji związanej z opieką i wychowywaniem dzieci. Sąd zobowiązał Monikę B. do zapłacenia nawiązki wobec córki w wysokości 100 tys. zł.

Ze względu na wyłączenie jawności, nie przytoczono uzasadnienia wyroku.

To nie koniec procesu

Wyrok nie był prawomocny.

- Apelację wniosła obrona. W pierwszej kolejności wnosi o uniewinnienie oskarżonej od zarzuconych jej czynów. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, obrona oczekuje obniżenia kary wymierzonej oskarżonej - informuje sędzia Agnieszka Karłowicz, rzecznik Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

Przyznaję się do jednego: że byłem naiwny, a Kral mnie oszukał - mówi prominentny w regionie polityk PiS-u

Lubelski marszałek i Zondacrypto.

Jarosław Stawiarski zainwestował fortunę pomimo ostrzeżeń państwowych instytucji

Afera związana z giełdą Zondacrypto to teraz jeden z najgorętszych tematów w Polsce. W centrum zamieszania znalazł się m.in. marszałek województwa lubelskiego. - To duża kwota - przyznaje Jarosław Stawiarski, ale nie zdradza konkretnej sumy, którą włożył do Zondacrypto. Media donoszą, że chodzi o fortunę. A przed tą giełdą kryptowalut przestrzegały instytucje państwowe, jeszcze za czasów rządów PiS...



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Ile Jarosław Stawiarski, a więc człowiek stojący na czele Zarządu Województwa Lubelskiego, zainwestował swoich prywatnych pieniędzy w Zondacrypto?

Skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem

Afera Zondacrypto to skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem i ogłoszeniem upadłości jednej z największych giełd kryptowalut w Europie Środkowo-Wschodniej. W przeszłości giełda była znana pod nazwą BitBay.

Na początku 2026 roku platforma przestała wypłacać środki użytkownikom. W sierpniu 2026 roku sąd w Estonii (gdzie giełda była zarejestrowana) oficjalnie ogłosił jej upadłość. Szacuje się, że giełda była niewypłacalna już od końca 2022 roku, a dziura budżetowa i zobowiązania firmy sięgają aż 432 milionów euro.

Straty poniosły tysiące osób (szacunki rządu mówią nawet o 30 tysiącach pokrzywdzonych), w tym drobni inwestorzy oraz znane postacie publiczne. Jedną z takich postaci jest Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego, prominentny w regionie polityk Prawa i Sprawiedliwości.

Szef giełdy po prostu zniknął

Kontrowersji wokół giełdy nie brakuje. Jej twórcą (jeszcze jako BitBay) był Sylwester Suszek, który w 2022 roku zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach i do dziś nie został odnaleziony.

Oficjalnie ostrzegali przed giełdą kryptowalut. I to za czasów PiS-u

Instytucje państwowe w przeszłości oficjalnie ostrzegały przed działalnością tej platformy. Kluczowe ostrzeżenie dotyczyło jej pierwotnej, najbardziej znanej nazwy - BitBay. Komisja Nadzoru Finansowego w lutym 2018 roku, gdy przy władzy był PiS, oficjalnie wpisała spółkę BitBay sp. z o.o. na swoją Listę Ostrzeżeń Publicznych KNF.

W ostrzeżeniach publikowanych przez państwowe instytucje w związku z działalnością giełd kryptowalut wskazywano na brak gwarancji Bankowego Funduszu Gwarancyjnego oraz ryzyko nagłej niewypłacalności i upadku podmiotów.

Wspomniana giełda przeniosła się z Polski - najpierw na Maltę, a później do Estonii.

Jarosław Stawiarski zainwestował „duże" pieniądze

Ile Jarosław Stawiarski, a więc człowiek stojący na czele Zarządu Województwa Lubelskiego, zainwestował swoich prywatnych pieniędzy w Zondacrypto? Tego marszałek województwa nie zdradza.

- To duża kwota. To moja prywatna sprawa, bo to moje oszczędności - zastrzegł Jarosław Stawiarski na poniedziałkowej konferencji prasowej w Lublinie.

Dziennikarze „Rzeczpospolitej" ustalili, że chodzi o fortunę. A konkretnie 800 tys. zł. Dopytywany o potwierdzenie tej kwoty na poniedziałkowej konferencji Jarosław Stawiarski nie zaprzeczył kategorycznie medialnym informacjom.

- W tym roku ulokowałem na Zondacrypto aktywa, one pochodziły z moich oszczędności i rozporządzenia nieruchomością, którą posiadałem. Wszystko to jest zgodne z moimi oświadczeniami majątkowymi. Dotąd nie otrzymałem ani złotówki zwrotu z zainwestowanych pieniędzy. Te pieniądze zostały u pana Krala, który oszukał mnie tak, jak tysiące ludzi. Mam nadzieję, że te pieniądze kiedyś do nas wrócą. Mam nadzieję, że to wszystko, co się dzieje wokół mojej osoby, nie zaszkodzi województwu lubelskiemu, bo moje prywatne inwestycje, moja naiwność, moja chęć zarobienia nie powinna przesłaniać bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubelskiego. Przyznaję się do jednego: że byłem naiwny, że zainwestowałem, a pan Kral oszukał tak jak i kilkanaście tysięcy innych ludzi także i mnie. Mam nadzieję, że poniesie za to surowe konsekwencje - powiedział Jarosław Stawiarski na konferencji prasowej.

Fake news. Ale prokuratura bada jego wątek

5 września media podały nieprawdziwą informację, jakoby Jarosław Stawiarski został zatrzymany przez służby w związku z aferą Zondacrypto. Niemniej, prokuratura bada jego wątek w kontekście potencjalnego nielegalnego uprzywilejowania wierzycieli.

Sam polityk w poniedziałek na spotkaniu z dziennikarzami kategorycznie zaprzeczył, by niezgodnie z prawem działał w celu wcześniejszego, przed innymi wierzycielami, odzyskania pieniędzy od Zondacrypto.

Jarosław Stawiarski odniósł się także do tego, co kilkadziesiąt minut przed jego konferencją powiedziała lubelska europosłanka Marta Wcisło z Koalicji Obywatelskiej, która wskazała, że niedługo przed pojawieniem się informacji o rzekomym zatrzymaniu marszałka przez służby, Przemysław Czarnek z PiS-u miał zbierać podpisy pod dokumentem poparcia odwołania ze stanowiska Jarosława Stawiarskiego.

- Jeśli to jest prawda, to jest gra polityczna także wewnątrz PiS, już nie tylko na linii PiS-KO - powiedział Jarosław Stawiarski.

Dominik Smagała

Uszkodzili pomnik UPA w gminie Dołhobyczów

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie uszkodzenia pomnika w miejscowości Białystok, w gminie Dołhobyczów. Sprawą zajmują się również prokuratorzy.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie prowadzą dochodzenie w sprawie uszkodzenia pomnika w miejscowości Białystok, w gminie Dołhobyczów. Do zdarzenia doszło 6 września.

W wyniku działania sprawców uszkodzeniu uległy napisy znajdujące się na kamiennym obelisku. Pomnik upamiętnia miejsce spoczynku żołnierzy ukraińskich.

O zdarzeniu została poinformowana Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie. Postępowanie prowadzone jest pod kątem kilku czynów, w tym znieważenia pomnika i miejsca spoczynku żołnierzy ukraińskich, nawoływania lub działania z nienawiści na tle narodowościowym oraz uszkodzenia mienia.

Na obecnym etapie postępowania policja nie poinformowała o zatrzymaniu osób podejrzewanych o dokonanie uszkodzeń. Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia oraz osób odpowiedzialnych za zniszczenie obelisku.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A





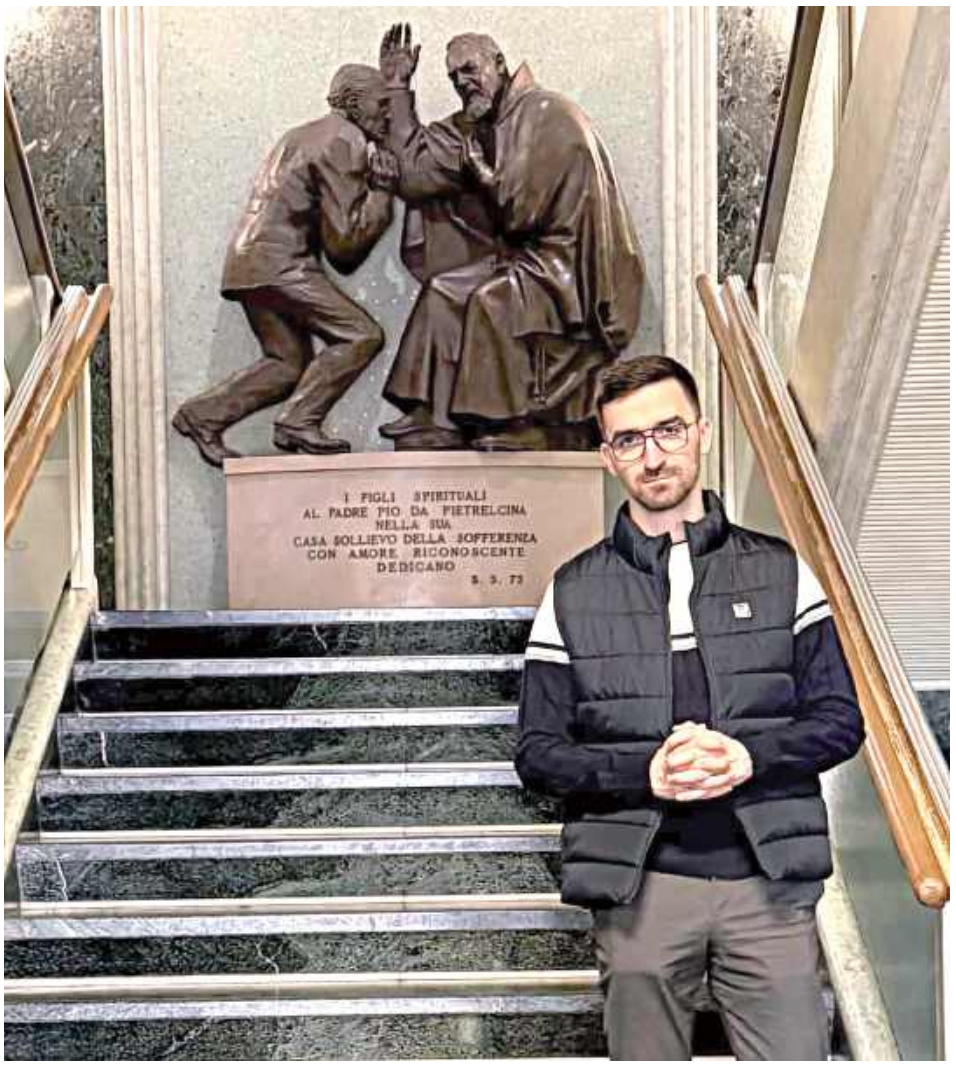
REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

„Byłem przekonany, że umrę”.

Jan Sokołowski – organista i radca prawny o katastrofie „Koziołka”

Miał odebrać w Kaliszu nowy samochód, a później ruszyć nim do Włoch. Wsiadł w Puławach do pociągu Intercity „Koziołek”, nie przypuszczając, że za kilkadziesiąt minut będzie walczył o wydostanie się z przechylonego wagonu.



Wspomnienie pierwszych sekund po zderzeniu wciąż wywołuje u niego silne emocje. Sokołowski podkreśla, że najbardziej przerażające było poczucie, iż pasażerowie nie mają wpływu na to, co się dzieje. - Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować - mówi.

W Sokolnikach Suchych pociąg zderzył się z ciężarówką przewożącą wyroby cementowe i wykoleił się. W składzie podróżowało około 120 osób. Kilka trafiło do szpitali, jedna z pasażerek zginęła. Wśród podróżnych był 34-letni Jan Sokołowski z Puław. - Byłem przekonany, że umrę - mówi.

Jechał po nowy samochód

Jan Sokołowski tego dnia miał jechać pociągiem z Puław do Kalisza, potem odbiór nowego samochodu i dalsza podróż już własnym autem do Włoch.

34-latek z Puław jest radcą prawnym, a także organistą w parafii św. Alberta. Z kolei korzystał wielokrotnie. Podróżował nią zarówno podczas studiów, jak i służbowo. Nigdy wcześniej nie wydarzyło się jednak nic, co mogłoby choćby przypominać dramatyczne wydarzenia z Sokolnik Suchych.

Puławy Miasto

- Pociąg w Puławach miał planowo być o godz. 10.05. Był remont, więc zamęt był wielki. Niektórzy, zamiast wsiąść do „Koziołka”, mogli wsiąść do „Górskiego” - wspomina. Ostatecznie znalazł się w odpowiednim składzie. Zajął miejsce w drugim wagonie i ruszył w stronę Kalisza.

Wszystko wyglądało normalnie

Początek podróży niczym nie różnił się od innych przejazdów. Pasażerowie siedzieli na swoich miejscach, rozmawiali, korzystali z telefonów.

- Za Radomiem, podczas odmawiania modlitwy, zasnąłem - opowiada. Jeszcze o godz. 11:08 zdążył napisać do koleżanki.

Około godz. 11.35-11.40 doszło do zderzenia pociągu z ciężarówką. Sokołowski wtedy spał.

- Obudziło mnie ogromne uderzenie. Było ciemno: pył, dym - relacjonuje.

W kategorii cudu uważam, że w naszym wagonie nic nikomu się nie stało

Wagon gwałtownie się przechylił. 34-latek ocenia, że kąt nachylenia wynosił około 45 stopni. Wszystko działo się bardzo szybko. Pasażerowie nie wiedzieli jeszcze, co się wydarzyło, ale od razu czuli, że sytuacja jest bardzo poważna. - Nie wiedzieliśmy, co się dzieje. Wszystko było takie bezwładne - wspomina.

Wśród podróżnych znajdował się znajomy Sokołowskiego spod Puław. To właśnie jego głos usłyszał w pierwszych chwilach.

- Znajomy krzyczał, żebyśmy uciekali. Taka była też moja myśl, że zginiemy - mówi.

Najgorszy był brak reakcji

Wspomnienie pierwszych sekund po zderzeniu wciąż wywołuje u niego silne emocje. Sokołowski podkreśla, że najbardziej przerażające było poczucie, iż pasażerowie nie mają wpływu na to, co się dzieje. - Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować - mówi.

Pasażerowie próbowali utrzymać się w wagonie. - Musieliśmy się czegoś trzymać, nie dało się inaczej. W wagonie było może 15, może 20 osób - wspomina.

Wszyscy czekali, aż skład ostatecznie się zatrzyma. - Nie wiedzieliśmy, co się dzieje. Był bezwład, brak reakcji. To było przerażające. Wreszcie się zatrzymał - opowiada.

W jednej chwili pomyślał o śmierci

W tych pierwszych chwilach nie wiedział, czy przeżyje. - Byłem przekonany, że umrę. Byłem przekonany, że to już koniec - mówi. To jedno przekonanie wraca w jego relacji kilkakrotnie. Wypadek był dla niego czymś nagłym i całkowicie nieprzewidywalnym.

Szczególne znaczenie ma dla niego fakt, że chwilę przed zderzeniem odmawiał modlitwę. Teraz patrząc na całe zdarzenie z perspektywy czasu, właśnie ten moment ma dla niego szczególne znaczenie.

Zaczęliśmy wybijać szyby

Kiedy pociąg wreszcie się zatrzymał, pasażerowie zaczęli sprawdzać, czy wszyscy są cali. Nie było jednak czasu na długie zastanawianie się. Przechylony wagon nadal stanowił zagrożenie, dlatego trzeba było jak najszybciej znaleźć wyjście. - Pytaliśmy się, czy nic się nie stało, zaczęliśmy wybijać szyby ewakuacyjne - relacjonuje Sokołowski.

Ostatecznie okazało się, że można wydostać się inną drogą. - Wyszliśmy stroną, którą pociąg się położył - mówi.

Pomagali kierowcy

W pobliżu miejsca wypadku znajdowali się kierowcy, którzy ruszyli na pomoc pasażerom. To oni pomagali ludziom wydostać się z wagonu. - Wyszliśmy przy pomocy kierowców, którzy stali na przejeździe – wspomina 34-latek. Sam jest zdziwiony, że udało mu się opuścić wagon nie tylko bez poważnych obrażeń, ale także z własnymi rzeczami. - Jakimś cudem udało się wyjść z bagażami - mówi. Dopiero na zewnątrz zaczął w pełni uświadamiać sobie, jak poważna była sytuacja.

Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować

Reanimowali kogoś z pierwszego wagonu

Wokół pojawiały się kolejne służby. Na miejsce przyjechały straże pożarne i karetki. Ratownicy zajmowali się osobami najbardziej poszkodowanymi. Sokołowski zobaczył, co dzieje się przy pierwszym wagonie. - Reanimowali kogoś. Wtedy uświadomiłem sobie, jaka była skala - mówi.

Wcześniej trudno było mu ocenić rozmiar tragedii. Wewnątrz wagonu panowały ciemność, pył i dezorientacja. Każdy koncentrował się przede wszystkim na tym, żeby się wydostać. Dopiero po wyjściu można było zobaczyć zniszczony skład i pracujące służby.

Solidarność przywraca wiarę w człowieka

Wśród tragicznych obrazów Sokołowski zapamiętał również zachowania ludzi, które były dla niego bardzo budujące. - Pierwsze chwile po uderzeniu: pytaliśmy się o pomoc. Ta solidarność była budująca, przywraca wiarę w człowieka - podkreśla.

Nieznajomi pomagali sobie nawzajem. Jedni próbowali wydostać innych z wagonów, inni pytali, czy ktoś potrzebuje pomocy. Pomagano również przy szukaniu bagaży. - Była taka solidarność między ludźmi, nawet przy przechodzeniu, całym tym rozgardiaszu - wspomina.

W sytuacji, która dla wielu osób była pierwszym w życiu doświadczeniem takiego zagrożenia, ludzie potrafili działać razem.

Pasażerowie trafili do Skrzynna

Po zakończeniu akcji ratunkowej uczestnicy wypadku byli spisywani przez policję. Następnie pasażerów przewieziono do biblioteki w miejscowości Skrzynno. Tam czekała na nich podstawowa pomoc. - Była woda, batony, ciepły posiłek - wylicza Sokołowski. PKP zorganizowała również transport powrotny. Wielu podróżnych zdecydowało się jednak wrócić samochodami z rodziną lub znajomymi.

Dla Sokołowskiego był to już czas, kiedy pierwsze emocje zaczynały powoli opadać, choć trudno było jeszcze spokojnie myśleć o tym, co się wydarzyło. - To było najtragiczniejsze przeżycie, najgorszy moment - mówi.

Wagon był zniszczony

Z czasem 34-latek zaczął jeszcze wyraźniej dostrzegać, jak poważne były zniszczenia.

- Wagon był zniszczony, przecięty w kilku miejscach, drzwi były zdeformowane - relacjonuje. - Najgroźniejsze było to, że cały wagon był przechylony. W każdej chwili mógł upaść - mówi. W jego ocenie właśnie fakt, że mimo takiego stanu wagonu osoby znajdujące się w środku wyszły z niego bez tragicznych konsekwencji, jest czymś niezwykłym.

W naszym wagonie nic nikomu się nie stało

Sokołowski wielokrotnie wraca do tego, że w drugim wagonie, w którym podróżował, nikt nie zginął. - W naszym wagonie nic nikomu się nie stało - podkreśla. Dla niego, patrząc na zniszczenia, jest to szczególnie ważne. - W kategorii cudu uważam, że w naszym wagonie nic nikomu się nie stało - mówi.

Nie oddziela tego od swojej wiary. Modlitwa, którą odmawiał tuż przed wypadkiem, i późniejsze wydarzenia tworzą w jego pamięci jedną całość.

Ból po czasie

Bezpośrednio po wypadku emocje były silniejsze niż zmęczenie czy ból. Dopiero później pojawiły się dolegliwości. - W czwartek zacząłem odczuwać ból w barkach, żebrach, ale to przecież nic wielkiego - mówi.

Na tle tego, co zobaczył na miejscu wypadku, swoje dolegliwości traktuje jako niewielkie. Najważniejsze jest dla niego to, że przeżył i mógł wrócić do domu.

Z pociągu do samochodu

Jeszcze kilka godzin wcześniej myślał przede wszystkim o tym, jak dotrzeć do Kalisza i odebrać samochód. Wypadek zmienił te plany, ale nie sprawił, że z nich zrezygnował. - W przyszłym tygodniu odbiorę samochód - zapowiada. Potem chce zrealizować kolejny etap swojej podróży. - Do Włoch jeszcze pojadę nowym autem - mówi.

Nie zamierza więc pozwolić, by jedno tragiczne wydarzenie całkowicie zmieniło jego życie.

mp

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

Katastrofa kolejowa na Mazowszu

Ciężarówka wjechała pod rozpędzony pociąg – skład się wykoleił! Zginęła kobieta z okolic Lublina, maszyniści zaprotestowali



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

W miejscowości Sokolniki Suche na Mazowszu doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z pociągiem osobowym. Część składu kolejowego wypadła z torowiska



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem ciężarowym wjechał na przejazd kolejowy, pomimo nadawanego sygnału świetlnego, zakazującego wjazdu na przejazd, doprowadzając do zderzenia z pociągiem

Śmierć pasażerki z okolic Lublina, ciężko ranni maszynista i kierowca betoniarki oraz ogólnopolski protest kolei – to bilans tragicznej katastrofy kolejowej pociągu z Lublina do Szczecina. 9 września ciężarówka wjechała na przejazd, doprowadzając do wykolejenia lokomotywy i wagonów. Podczas gdy prokuratura bada sprawę, a premier Donald Tusk grzmi, że „to się musi skończyć" i zapowiada twarde kary, maszyniści zwolnili pociągi w całej Polsce do 20 km/h na znak protestu.

Pierwsze ustalenia

O sytuacji informowali natychmiast strażacy.

- W miejscowości Sokolniki Suche w powiecie przysuskim doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z pociągiem osobowym na przejeździe kolejowo-drogowym. W wyniku zdarzenia część składu kolejowego wypadła z torowiska. Pociągiem podróżowało ponad 100 osób. Przeprowadzona została segregacja medyczna poszkodowanych. Cztery osoby zostały przekazane zespołom Państwowego Ratownictwa Medycznego, w tym dwie osoby przetransportowano śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego - przekazywała Państwowa Straż Pożarna.

Wówczas na miejscu działało około 30 zastępów straży pożarnej, w tym specjalistyczne grupy ratownictwa medycznego i technicznego.

Nie żyje jedna osoba

Jeszcze w środę - 9 września pojawiły się informacje o jednej ofierze śmiertelnej. To 39-letnia mieszkanka z okolic Lublina. Katarzyna Kucharska, rzeczniczka mazowieckiej policji dodała, że do szpitali trafiło w sumie 10 osób w wieku od 27 do 71 lat, z czego siedem to kobiety. Dwie osoby zostały zwolnione, osiem przebywało w szpitalach w Radomiu, Kielcach, Opocznie - powiedziała Kucharska. W poważnym stanie są kierowca ciężarówki i maszynista.

Co ustaliła prokuratura?

Sprawę bada prokuratura. Jak wskazywała prok. Aneta Góźdź, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu:

- Zabezpieczony został rejestrator z kabiny maszynisty, zapis którego pozwoli na ustalenie przebiegu katastrofy. Do zabezpieczenia miejsca zdarzenia wykorzystano dron, jak też specjalistyczne urządzenie skanujące (Skaner 3D), będące na wyposażeniu Komendy Wojewódzkiej Policji z/s w Radomiu, który posłuży do dokładnego zarejestrowania i zwymiarowania miejsca zdarzenia w formule 3D, a utrwalone dane będą wykorzystane przez biegłych - informowała prok. Aneta Góźdź. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem ciężarowym wjechał na przejazd kolejowy, pomimo nadawanego sygnału świetlnego, zakazującego wjazdu na przejazd, doprowadzając do zderzenia z pociągiem. W wyniku tego doszło do wykolejenia się lokomotywy elektrycznej oraz dwóch pierwszych wagonów składu pociągu, którym podróżowało co najemnej 114 osób, w tym troje członków załogi. Ośmioro pasażerów, po wstępnej segregacji medycznej, zostało zakwalifikowanych jako wymagających pilnej interwencji medycznej i przetransportowanych do szpitali w Radomiu oraz Kielcach, wśród nich cztery osoby w stanie ciężkim. Jedna z pasażerek na skutek doznanych obrażeń zmarła w szpitalu.



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

W szpitalach, w stanie ciężkim pozostają maszynista pociągu oraz kierowca pojazdu ciężarowego

Podkreśliła też, że w szpitalach, w stanie ciężkim pozostają maszynista pociągu oraz kierowca pojazdu ciężarowego. Nie udało się ich przesłuchać, ze względu na stan zdrowia.

Protest maszynistów

W związku z katastrofą Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce zorganizował akcję protestacyjną w całym kraju.

11 września w godz. od 24 do 12, cześć maszynistów prowadziła pociągi przez wszystkie przejazdy kolejowo-drogowe, niezależnie od ich kategorii, z prędkością bezpieczną, tj. do 20 km/h.

Prezydent Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce, Leszek Miętek w piątek po południu podziękował maszynistom za udział w akcji.

- Nie mogliśmy przejść do porządku dziennego nad tragicznym wypadkiem w Sokolnikach Suchych. Nad śmiercią pasażerki. Nad dramatem maszynisty. Dzisiejsze działania były także wyrazem szacunku wobec poszkodowanych oraz wszystkich maszynistów, którzy każdego dnia ponoszą ogromną odpowiedzialność za bezpieczeństwo tysięcy ludzi - zaznaczał.

Premier: „To się musi skończyć"

Do sprawy odniósł się już także Donald Tusk - premier RP.

- To niestety kolejny przypadek katastrofy na przejeździe kolejowym - powiedział w środę po południu premier Donald Tusk.

Szef rządu zauważa konieczność rozpoczęcia pilnych prac nad zaostrzeniem przepisów. - I to radykalnym zaostrzeniem przepisów dla tych, którzy niestety dość systematycznie wjeżdżają na przejazdy kolejowe mimo zapór, mimo czerwonego światła. To się musi skończyć. Niestety ani złe zdarzenia, ani perswazja nie pomagały, więc musimy zaostrzyć przepisy. Moje propozycje będą tutaj bardzo twarde - zapowiedział Tusk.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

Jest także kategoryczne rozstrzygnięcie w kwestii tego, czy ktoś ma ponieść za to konsekwencje

Nalot dronów na Polskę. Ustalili, co trafiło w dom we wsi Wyryki-Wola. I umarzają śledztwo

We wrześniu ub.r. w polską przestrzeń powietrzną wleciało około 20 wojskowych dronów. W następstwie tego do najdotkliwszych konsekwencji doszło na terenie miejscowości Wyryki-Wola na terenie woj. lubelskiego, gdzie zniszczony został dom mieszkalny. Śledczy ostatecznie informują o tym, co tam się wydarzyło. I kończą swoje śledztwo.

Drony w polskiej przestrzeni publicznej

Nalot dronów nad Polskę miał miejsce w nocy z 9 na 10 września 2025 roku. Odnotowano wówczas około 20 naruszeń polskiej przestrzeni powietrznej przez bezzałogowce (głównie typu Gerbera), które wleciały znad wschodniej granicy podczas zmasowanego ataku Rosji na Ukrainę. Ich szczątki odnaleziono później w kilkunastu lokalizacjach, głównie na terenie województwa lubelskiego.

O sprawie było głośno nie tylko w naszym kraju - zdjęcia i nagrania z naszego regionu, m.in. spod Białej Podlaskiej czy Parczewa obiegły największe światowe media.

Incydent wywołał natychmiastową reakcję obronną: poderwano polskie i sojusznicze myśliwce, a ze względów bezpieczeństwa czasowo wstrzymano operacje na czterech krajowych lotniskach. Najdotkliwsze konsekwencje tego zdarzenia dotknęły miejscowość Wyryki-Wola w pow. włodawskim, w woj. lubelskim. Zniszczony został tam dom jednorodzinny. Obiekt trafił w dach budynku, powodując znaczne uszkodzenia. Dom musiał zostać rozebrany, nie nadawał się już do zamieszkania. Mieszkańcy, starsze małżeństwo, cudem uniknęli obrażeń.

Wiadomo, co trafiło w dom w Wyrykach-Woli

Sprawę badała prokuratura. 10 września br., a więc rok po zdarzeniu, poinformowano o zakończeniu śledztwa w tej sprawie.



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Najdotkliwsze konsekwencje tego zdarzenia dotknęły miejscowość Wyryki -Wola w pow. włodawskim, w woj. lubelskim. Zniszczony został tam dom jednorodzinny. Obiekt trafił w dach budynku, powodując znaczne uszkodzenia. Mieszkańcy domu, starsze małżeństwo, cudem uniknęli obrażeń

- W trakcie realizacji powyższych działań (wykonania rozkazu zniszczenia trzech dronów - przyp. red.) rakieta AIM-9X SIDEWINDER Block II (AIM-9X-2 Sidewinder) - wystrzelona przez pilota myśliwca F-35 - w sposób niezamierzony uderzyła w dach budynku mieszkalnego w miejscowości Wyryki-Wola. W rezultacie doszło do poważnego uszkodzenia tego budynku. W związku z opisywanym zdarzeniem uszkodzeniu uległ również budynek gospodarczy, budynki sąsiednie oraz dwa samochody osobowe - podaje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledczy dokonali następujących ustaleń: na miejscu doszło do detonacji głowicy bojowej zawierającej materiał wybuchowy, uszkodzeniu uległy budynki mieszkalne i gospodarcze należące do trzech rodzin oraz uszkodzeniu uległy również dwa samochody osobowe marek Citroen i Audi.

To zadecydowało o rozstrzygnięciu śledztwa

Jak przekazuje przedstawiciel prokuratury, kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się dwa elementy.

Po pierwsze, opinia Laboratorium Kryminalistycznego Żandarmerii Wojskowej: jednoznacznie wskazująca, że bezpośrednią przyczyną zniszczeń była eksplozja głowicy bojowej wspomnianej rakiety po kontakcie z budynkiem.

Po drugie, zeznania Dyżurnego Dowódcy Obrony Powietrznej oraz dokumentacja dowodzenia: potwierdzające, że strzał oddano na wyraźny rozkaz Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, wydany w ramach procedur taktycznych nakierowanych na ochronę skupisk ludzkich przed nadlatującymi dronami.

„Nieunikniony, uboczny skutek dynamicznej reakcji"

Prokurator wskazuje, że pomimo formalnego wyczerpania znamion czynu zabronionego określonego w Kodeksie karnym jako sprowadzenie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, zachowanie sprawcy nie stanowi przestępstwa, albowiem zostało podjęte w granicach ustawowo przyznanych kompetencji.

- Dowódca Operacyjny RSZ oraz piloci działali w ramach przyznanych im prawem uprawnień i obowiązków. (...) Rozkaz neutralizacji obiektów podjęto zgodnie z procedurami i zasadą nadrzędności ochrony życia ludzkiego. Powstałe szkody materialne w Wyrykach-Woli stanowiły nieunikniony, uboczny skutek dynamicznej reakcji na bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. W konsekwencji prokurator ustalił, że zachowanie dowódców i żołnierzy nie stanowiło przestępstwa - informuje prok. Marcin Kozak.

W efekcie prokuratura 10 września br. podjęła decyzję o umorzeniu śledztwa. Decyzja te nie jest prawomocna.

Dominik Smagała

Bunt posła. Zamiast kaucji wybiera saturator!

Poseł buntuje się przeciwko nowemu rozwiązaniu. Swoje niezadowolenie wyraził w filmiku na swojej stronie Facebook.

System kaucyjny obejmuje jednorazowe butelki z tworzyw sztucznych do 3 litrów, puszki metalowe do 1 litra oraz butelki szklane wielokrotnego użytku do 1,5 litra. Przy zakupie napoju do ceny doliczana jest kaucja, którą konsument może odzyskać po zwróceniu opakowania w odpowiednim punkcie.

Poseł Sławomir Skwarek zwraca uwagę przede wszystkim na koszty systemu oraz związane z nim niedogodności dla konsumentów. W video opublikowanym na Facebooku podał własne doświadczenia z oddawaniem opakowań w butelkomatach. Jego zdaniem rozwiązanie jest niepraktyczne, generuje dodatkowe obowiązki dla konsumentów i wiąże się z wysokimi kosztami.

Sławomir Skwarek w swojej wypowiedzi w video na Facebooku stwierdził:



Skwarek postuluje odejście od obecnego modelu, określając go jako „absurdalny system Hennig-Kloski". Jego stanowisko stanowi zdecydowany głos w politycznej debacie dotyczącej przyszłości systemu kaucyjnego w Polsce

- Ostatni raz przywiozłem butelki do butelkomatu, zrobiłem to kilka razy na prośbę mojej żony i ostatni, niewygodny, niefunkcjonalny, a przede wszystkim ekonomicznie absurdalny ten system ma kosztować około 40 miliardów w ciągu 10 lat, a po co to wszystko? Po to, żebym miał wozić puste butelki do sklepu, szukać butelkomatu, automatu, stać w kolejce, żeby odzyskać własne pieniądze. Za tę kasę kupuję dziś saturator polskiej produkcji, polskiej firmy, woda z kranu jest przefiltrowana, a to mniej plastiku, mniej jeżdżenia z butelkami i ani grosza wydanego na kaucje. Jednym słowem absurdalny system Hennig-Kloski do likwidacji.

Wypowiedź posła wpisuje się w szerszą krytykę systemu kaucyjnego. Skwarek przekonuje, że zamiast rozbudowywać system oparty na zwracaniu opakowań, konsumenci mogą korzystać z alternatywnych rozwiązań, takich jak domowe saturatory i filtrowanie wody z kranu.

Poseł wskazuje również na aspekt ekonomiczny. W jego ocenie koszty funkcjonowania systemu są niewspółmierne do efektów, jakie ma on przynieść. Krytykuje także konieczność przechowywania i transportowania pustych opakowań oraz ich późniejszego oddawania w punktach zbiórki.

Skwarek postuluje w związku z tym odejście od obecnego modelu, określając go jako „absurdalny system Hennig -Kloski". Jego stanowisko stanowi zdecydowany głos w politycznej debacie dotyczącej przyszłości systemu kaucyjnego w Polsce.

MK

Zniszczył krzyż szlifierką i groził sąsiadce



fot. KMP Lublin

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutów dotyczących zniszczenia mienia, obrazy uczuć religijnych oraz kierowania gróźb karalnych Foto: KMP Lublin

LUBLIN: Policjanci zatrzymali 27-letniego mężczyznę podejrzanego o zniszczenie przydrożnej kapliczki oraz kierowanie gróźb karalnych wobec jednej z sąsiadek. Do zdarzenia doszło przy ul. Grodzickiego w Lublinie.

Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna przy użyciu akumulatorowej szlifierki kątowej uszkodził przydrożną kapliczkę, będącą jednocześnie przedmiotem czci religijnej. O zdarzeniu policję powiadomili świadkowie.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy, którzy zatrzymali 27-latka. Dalsze czynności w sprawie prowadzili policjanci z II Komisariatu Policji w Lublinie. Ustalili, że mężczyzna miał kierować groźby karalne wobec jednej z sąsiadek.

Materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutów dotyczących zniszczenia mienia, obrazy uczuć religijnych oraz kierowania gróźb karalnych.

27-latek został doprowadzony do prokuratury, a następnie przed sąd. Na wniosek śledczych sąd aresztował go na okres trzech miesięcy.

Za zarzucane mu czyny może grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

„Jestem hydraulikiem". Były prezes TVP i nowy dyrektor Teatru Osterwy przedstawia plany. Pokazał też zamkniętą od ok. 30 lat salę

Były prezes TVP Mateusz Matyszkowicz od niedawna jest dyrektorem Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Przedstawił strategię na najbliższe sezony. W planach nowego szefa lubelskiej sceny są m.in. premiery, wędrowne spektakle po regionie oraz powrót do rozmów o wielkiej rozbudowie budynku teatru.

Kim jest nowy dyrektor?

Zarząd Województwa Lubelskiego 10 sierpnia na stanowisko dyrektora powołał Mateusza Matyszkowicza - na okres pięciu sezonów artystycznych, tj. do dnia 31 sierpnia 2030 r.

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Fronda Lux", w latach 2016–2017 dyrektor TVP Kultura, w latach 2017–2018 dyrektor TVP1. W latach 2019–2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Co w planach?

Nowy dyrektor w poniedziałek (7 września) spotkał się z dziennikarzami. Opowiedział o strategii i planach na działanie teatru. Główny zarys repertuarowy zakłada realizację siedem premier rocznie (cztery duże na dużej scenie oraz trzy na scenie kameralnej). Kluczowe jest zachowanie równowagi pomiędzy klasyką a nowym dramatem.

- Nie wyobrażam sobie sezonu bez dobrej tragedii antycznej. Zacznijmy od Sofoklesa i taką ambicją na najbliższe trzy sezony będzie cała trylogia tebańska. Być może później do pokazania w czasie jednego długiego wieczoru. Albo nocy w teatrze - mówił Mateusz Matyszkowicz. - Na pewno powinna być przynajmniej raz w roku żelazna klasyka europejska. Czasem to może być cięższy Szekspir. Czasem to może być lżejszy Szekspir. Czasem to może być Molier. Czasem to może być Strindberg. (...) Raz na sezon żelazna klasyka literatury polskiej i raz na sezon nowy dramat polski.

Poza tym około 10 młodych osób będzie pracować przez cały rok kalendarzowy (od połowy stycznia do Bożego Narodzenia) z uznanymi nazwiskami. Opiekę nad programem objęli m.in. Jarosław Cynerman oraz Wojciech Tomczyk.



fot. Joanna Niećko

Nowy dyrektor otworzył zamkniętą od około 30 lat dawną salę filharmonii. Może ona odzyskać funkcję kulturalną w ramach planowanej rozbudowy teatru z uwagi na to, że w planach jest jej odrestaurowanie

W planie jest tygodniowe zgrupowanie, podczas którego uczestnicy będą mogli przetestować swoje teksty na scenie z udziałem zespołu aktorskiego.

- Co roku będziemy wybierać jeden najlepszy tekst. Jedna z tych dziesięciu osób będzie miała szansę na prapremierę na scenie Reduty. (...) To nie tylko nauka, to będzie też ogromna szansa. Szansa na to, żeby inaczej niż na zajęciach akademickich, gdzie pisze się głównie do szuflady swojego profesora, jedna osoba miała szansę na swoją własną premierę - podkreślał nowy dyrektor.

Teatr mierzy się z ograniczeniami lokalowymi – Duża Scena oraz mała salka Reduty na 40 osób to za mało na pełną skalę planowanych działań. Nowy dyrektor nawiązał do planowanej przebudowy teatru (jego poprzednik wycofał wnioski o dotację na nią). Rozmowy o konkretnym kształcie wielkiej inwestycji przełożono na październik, po oficjalnym odebraniu projektu od pracowni architektonicznej. - Ponieważ nie chciałbym, abyśmy tylko bajdurzyli albo dzielili się oczekiwaniami, więc konkretną rozmowę na temat przyszłości inwestycji przełożymy na październik - zapowiedział Matyszkowicz.

W planach jest też rozwijanie idei spektakli wędrownych po miastach i miasteczkach regionu (m.in. Zamość, Chełm, Biłgoraj). - To jest też powrót do korzeni teatru, które były związane z wędrowaniem - dodał dyrektor.

Teatr buduje też koncepcję repertuarową pod kątem obchodów Europejskiej Stolicy Kultury 2029 w Lublinie, stawiając na gotowość własnego zespołu bez względu na ostateczny wymiar dodatkowego dofinansowania. Plan na rok 2029 opiera się na budowaniu międzynarodowych i regionalnych projektów partnerskich.

Oprócz tego Teatr planuje otworzyć się na twórców z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Czech, Rumunii oraz na Niezależny Białoruski Teatr opozycyjny.

Igor Gorzkowski pozostaje pełnomocnikiem dyrektora ds. artystycznych. Zaś zastępcą dyrektora ds. operacyjnych jest Beata Zentar.

Zespół z potencjałem

Zdaniem nowego szefa przejęcie sterów nie oznacza budowania wszystkiego od zera – zespół według niego ma ogromny potencjał, któremu trzeba dać odpowiednie warunki do rozwoju. Podkreślił, że „Nie ściągam gwiazd na spadochronach z Warszawy. Ten teatr ma świetny zespół".

- Jestem hydraulikiem. Kimś, kto ma przeczyścić rury i zbudować je do odprowadzenia wody. A to twórcy są tą wodą, która popłynie. Moim zadaniem jest nie przeszkodzić tej energii twórczej. Zbudować na tyle sprawną architekturę hydrauliczną, aby każda z tych energii znalazła swoją przestrzeń - stwierdził Matyszkowicz.

Głównym celem programowym jest realizacja siedmiu premier w roku. Główną przeszkodą nie są braki kadrowe czy brak pomysłów (których jest dziesięć razy więcej), lecz fizyczna przestrzeń do prób. Dyrektor podejmuje kroki, by tę infrastrukturę jak najszybciej przygotować. Do tego trwają starania o pozyskanie finansowania na stworzenie plenerowej sceny letniej, która mogłaby ruszyć w najbliższe wakacje. Zaś w budynku teatru uruchomiono długo oczekiwaną kawiarnię (we współpracy z restauracją/marką Trybunalska). Do tego otwarto przestrzeń od strony ulicy Kapucyńskiej – na ścianach pojawiły się szablony i grafiki z cytatami patrona teatru, Juliusza Osterwy.

Natomiast obecny sezon na Dużej Scenie stawia na światowe dramaty: Niebezpieczne związki (reż. Przemysław Stippa), Lot nad kukułczym gniazdem (reż. Paweł Aigner) – spektakl z dużą obsadą (16 aktorów/aktorek) i Szklana menażeria (reż. Kuba Kowalski).

Joanna Niećko

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 18 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy **9.00** Ranczo (8): Kozy ofiarne **10.05** Komisarz Alex (10) **11.00** Ojciec Mateusz (265): Bez wyjścia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (1): Zadziwiający tancerze i potomkowie smoków **14.00** Splątane losy (48)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1032)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4736)
18.40 Akacjowa 38 (959)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (2): Reakcja – miniserial Finlandia 2024 Po zajęciu półwyspu Hanko napastnicy umacniają swoje pozycje i rozpoczynają szeroko zakrojoną operację dezinformacyjną. Fińskie władze próbują opanować kryzys, jednocześnie unikając eskalacji konfliktu.
21.30 25 lat niewinności. ★★★★ **Sprawa Tomka Komendy** – dramat Polska 2020
23.30 Nawrót depresji gangstera ★★★ – komedia USA/Australia 2002 Reż. Harold Ramis, wyk. Robert De Niro, Billy Crystal, Lisa Kudrow
1.15 Czarny mercedes – film ★★★ kryminalny Polska 2019
3.25 Morderstwa w Honfleur – film krym. Francja 2025

TVP 2

5.30 M jak miłość (1841) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się (447): Dawid Marczak **6.50** Barwy szczęścia (3400) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (85) **12.30** Koło fortuny **13.10** Mini audycja – KCP **13.15** Panna młoda (200) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (922): Ja chyba śnię – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (480)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (201) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3400 -odc. powtórk.**, 3401)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy o Polsce
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.50 The Stranger (3-opis**, 4)** – serial krym. W. Bryt. 2020 Adam bada zagadkę zniknięcia żony. Aplikacja lokalizacyjna prowadzi go do telefonu Corinne, a analiza bilingu ujawnia, że ostatnią osobą, z którą się kontaktowała, był Tripp, jego sąsiad.
1.50 Miłość od drugiego ★★★ **wejrzenia** – film obyczaj. Kanada/USA 2022 Reż. Terry Ingram, wyk. Teri Hatcher, James Tupper, Brian Markinson
3.25 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Ewa gotuje (578) – magazyn kulinarny **12.10** Gliniarze Śląsk (13): Wycisk – serial kryminalny Polska 2026 **13.15** Gliniarze (968, 969): Żniwiarz: Żniwiarz / Układ idealny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1228)
16.55 Gliniarze Śląsk (14) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4248) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (19)
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – prog. rozrywk.
22.05 Drakula – historia ★★★ **nieznana** – film akcji USA/Wielka Brytania/Irlandia/Japonia 2014 Reż. Gary Shore, wyk. Luke Evans, Sarah Gadon, Dominic Cooper Książę Wład ma wydać sułtanowi tysiąc chłopców, w tym syna, którzy będą służyć w armii Imperium Osmańskiego. Wład oddaje duszę demonowi, by ratować podwładnych.
0.00 Krucjata Bourne'a ★★★★ – thriller USA/Niemcy 2004 Reż. Paul Greengrass
2.20 7 sekund – film akcji ★★ USA/Szwajcaria/Rumunia/W. Bryt. 2005
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8089) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1479) – serial fab.-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: „Jani Sushi", Tarnów **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – Bistro „43 300" / Pizzeria „Familijna", Żerków **13.40** Ukryta prawda (1624-1625, 1763) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (144) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (345) – serial fabul.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Igrzyska śmierci: ★★★ **Ballada ptaków i węży** – film przygodowy USA/Kanada 2023 Reż. Francis Lawrence, wyk. Tom Blyth, Rachel Zegler, Viola Davis
23.25 Kolory zła: Czerwień – thriller Polska 2024 Reż. Adrian Panek, wyk. Maja Ostaszewska, Jakub Gierszał, Zofia Jastrzębska Morze wyrzuca ciało dziewczyny na plażę. Okoliczności przypominają zbrodnię sprzed piętnastu lat. Przełożony prokuratora zabrania powrotu do tej sprawy, ale on nawiązuje współpracę z matką ofiary.
1.40 Kuba Wojewódzki
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 Młode gliny (13) – serial krym. Polska 2026
4.20 Nauka jazdy (5) – program rozrywkowy Polska 2025
4.55 Zamieszkać na plaży (11)

TVN 7

6.50 Szkoła (463, 464) **8.45** Ukryta prawda (1388, 1545, 1546) **11.50** W-11 Wydział Śledcz (691-693) **13.55** Detektywi (129) **15.00** Szpital św. Anny (134) **16.00** Szpital (878) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (557) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (9) **19.00** Ukryta prawda (1689) **20.00** ★★★★ Barbie – komedia obyczaj. USA/W. Bryt. 2023, reż. Greta Gerwig, wyk. Margot Robbie **22.35** ★★★★ Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej – film biogr. Polska 2017, reż. Maria Sadowska, wyk. Magdalena Boczarska **1.00** Hotel Paradise (14)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (624-626) **11.55** Na ratunek 112 (1099 1100) **12.55** Trudne sprawy (908-910) **15.55** Policjantki i policjanci (1449) **17.00** Trudne sprawy (1366) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (442) **19.00** Wypasiona Kuchnia (18) **19.05** Policjantki i policjanci (1450) **20.05** A na obiad... (2) **20.20** Gwiazdy kabaretu (184, 183) **22.30** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **1.05** Opowiem ci o zbrodni (3-5)

TVP Kultura

9.05 Przygody pana Michała (1, 2) **10.20** ★★★★ Niewiniątka – dramat USA 1961 **12.15** Sean Connery kontra James Bond **13.25** Młodym być – koncert jubileuszowy Jerzego Połomskiego **14.55** ★★★★ Stan posiadania – film obycz. Polska/Niemcy 1989 **16.55** Przygody pana Michała (3, 4) **18.10** Tygodnik kulturalny **19.00** Gwarancje Kultury 2026 **20.50** ★★★★ Turkusowa suknia – dramat Fr./Maroko/Belgia/Dania 2022 **23.05** Pitbull (2) **0.10** ★★★★ Matki równoległe – dramat Hiszp./Fr./USA 2021

TV Trwam

13.05 Pod opieką Limanowskiej Pani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.10** Męczennik za prawdę – bł. ks. Antoni Rewera **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: 1/8 finału **10.35** Piłka nożna: Wspomnienie o Franco Baresim **12.35** Boks: RKB Wisłok 1995 Rzeszów – Golden Team Nowy Sącz **15.00** Ring TVP Sport **16.00** Lekkie gadki **17.00** Studio **17.05 (L)** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego **20.15** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Ruch Chorzów **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego **2.15** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Zaklinaczka duchów (94) **11.00** Kotka (33) **12.00** Nie igraj z aniołem (164) **13.00** Wspaniałe stulecie (6) **14.00** Kurierzy (83) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (748, 749) **17.00** Kurierzy (84) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1023, 1024) **20.00** ★★ Zabójcza pułapka – film sens. W. Bryt. 2024 **21.55** ★★★★ Uprowadzona – thriller USA/Fr. 2008 **23.45** ★★★ Largo Winch II: Spisek – thriller Francja/Belgia/Niemcy 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

SOBOTA 19 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (9) **9.50** Felicita (4-6) **11.25** Ojciec Mateusz (266): Gniew **12.10** Przed ekranem **12.20** Dobre strony (5): Tomasz Organek i Andrzej Seweryn **12.35** ★★ Królowe Dzikiego Zachodu – western Francja/Włochy/Hiszpania/Wielka Brytania 1971 **14.25** Okrasa łamie przepisy (412)

15.00 Rolnik szuka żony (2) – reality show Polska 2026
16.00 Zaraz wracam (142, 143) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Koncert
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (323): Komisarz Alex i Artur odkrywają, że śmierć 75-letniego Włodzimierza nie nastąpiła z przyczyn naturalnych. W trakcie śledztwa poznają emerytów, których łączy przyjaźń i pasja do brydża.
21.25 Sully – dramat ★★★★ obyczajowy USA 2016 Reż. Clint Eastwood, wyk. Tom Hanks, Aaron Eckhart, Laura Linney
23.10 Pełnia zła – thriller ★★★ psychologiczny USA/Kanada 1993 Reż. Harold Becker, wyk. Alec Baldwin, Nicole Kidman, Bill Pullman
1.10 25 lat niewinności. ★★★★ **Sprawa Tomka Komendy** – dramat Polska 2020
3.15 Jaka to melodia?
4.10 Rodzinka.pl

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3397, 3398) **6.25** M jak miłość (1939) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Super Gary. Gotuj z Bosacką! **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.35** Informacje kulturalne **13.05** Panna młoda (201) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan oraz Błażej Stencel

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Piosenki Bogdana Olewicza – show
16.20 Na dobre i na złe (997) – serial obycz. Polska 2026
17.20 Panna młoda (202)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (318-opis**, 319)** – serial kom. Polska 2026 Kacper zostaje milionerem. Najmłodszy z rodu zamierza kupić własne mieszkanie. Tomasz i Magda mają trudności rodzicielskie. Dorastająca córka oferuje im wsparcie, ale zwiastuje to tylko dodatkowe kłopoty.
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion – teleturniej, prow. Łukasz Nowicki
0.30 Królowe życia – komedia ★★★ obycz. W. Bryt./USA 2019 Reż. Zara Hayes, wyk. Diane Keaton, Jacki Weaver, Pam Grier
2.05 Reguła milczenia ★★★ – thriller USA/Kanada 2012
4.10 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Nasz nowy dom (374) – reality show Polska 2026 **13.15** Gru, Dru i Minionki – film animowany USA 2017, reż. Kyle Balda, Pierre Coffin, Eric Guillon, dub. Marek Robaczewski, Mikołaj Cieślak, Robert Górski

15.00 Kevin sam w Nowym Jorku ★★★ – kom. USA 1992 Reż. Chris Columbus, wyk. Macaulay Culkin, Joe Pesci, Daniel Stern
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (20)
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką (3) – prog. rozrywk.
22.00 Wrogowie publiczni ★★★★ – dramat kryminalny USA/Japonia 2009 Reż. Michael Mann, wyk. Christian Bale, Johnny Depp, Marion Cotillard John Dillinger wyspecjalizował się w napadach na banki i pozostaje nieuchwytny, mimo zastawianych pułapkek. Dyrektor FBI uznaje go za wroga publicznego numer jeden.
1.00 Transfer – thriller ★★★ USA/RPA 2007 Reż. Gavin Hood, wyk. Jake Gyllenhaal, Reese Witherspoon, Meryl Streep
3.40 Świat według Kiepskich (410): Złodziejka
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8090) – magaz. interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1480) **6.50** Kobieta na krańcu świata (3) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (5) **11.35** Na Wspólnej (4276-4279) – serial obyczajowy Polska 2026 **13.35** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **14.05** MasterChef (2) – show Polska 2026

15.45 Clifford. Wielki czerwony pies ★★★ – film familijny USA/Kanada/W. Bryt. 2021 Reż. Walt Becker, wyk. Darby Camp, Jack Whitehall, Tony Hale
17.55 Taskmaster (3) – program rozrywkowy Polska 2026
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (3) – reality show Polska 2026
21.35 Przepiękne! ★★★ – komediodr. Polska 2025 Reż. Katarzyna Priwiencew, wyk. Hanna Śleszyńska, Olaf Lubaszenko, Marta Nieradkiewicz
23.55 To: Rozdział 2 ★★★ – horror USA/Kanada 2019 Reż. Andy Muschietti, wyk. James McAvoy, Jessica Chastain, Bill Hader 27 lat po tragicznych wydarzeniach Pennywise powraca i ponownie terroryzuje mieszkańców Derry. Dorośli już członkowie „Klubu frajerów" ponownie muszą się zmierzyć z zabójczym klaunem.
3.30 Uwaga! – magazyn
3.50 Młode gliny (14) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (43) **7.10** Film o pszczołach – film anim. USA/Kan. 2007 **9.00** The Floor (5, 6) **10.15** Ukryta prawda (1537) **11.20** Mówię Wam (5) **12.35** Ukryta prawda (1538, 1539) **14.40** Szpital św. Anny (61, 62) **16.40** Detektywi (127) **17.40** ★★★★★ Vabank – kom. krym. Polska 1981 **20.00** ★★★ Zapowiedź – thriller USA/Australia 2009, reż. Alex Proyas, wyk. Nicolas Cage **22.35** ★★★★ Diuna – film sf USA/Kan. 2021, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **1.50** ★★★★ La La Land – film muzycz. USA 2016 **4.20** Fachowcy (1)

TVP Kultura

9.25 ★★★ Panna Nikt – dramat Polska 1996, reż. Andrzej Wajda **11.20** Kosmos 1999 (31) **12.25** Wydarzenie aktualne **13.00** Hollywoodzki remake (3) **14.05** ★★★★ Jutro idziemy do kina – dram. wojenny Polska 2007 **16.05** Alternatywy 4 (8) **17.15** Tamte lata, tamte dni (88) **18.00** ★★★★ Niewiniątka – dramat USA 1961 **20.00** ★★★★ Schmidt – dramat USA 2002, reż. Alexander Payne, wyk. Jack Nicholson, Kathy Bates, Hope Davis **22.15** Klub Jazzowy (13) **23.30** ★★★★ Cube – dramat Kanada 1997

TVP Sport

10.10 (L) Lekkoatletyka: MŚ w biegach ul. w Kopenhadze **10.55** Lekkie gadki **11.55** Reportaż **12.25 (L)** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – FKS Stal Mielec **14.30** Sportowe ABC **14.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. ćwierćfinał **17.15** Lekkoatletyka: MŚ w biegach ul. w Kopenhadze **18.30** Studio **18.55 (L)** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **22.05** Sportowy wieczór **22.40** Boks: WKB Rushh Kielce – Golden Team Nowy Sącz **1.05** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (213) **7.00** Galileo (1153, 1154) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (345) **9.30** A na obiad... (2) **9.35** Galileo (1155, 1208, 1209) **12.40** ★★★ Chiński zodiak – kom. sens. Hongk./Chiny 2012, reż. Jackie Chan, wyk. Jackie Chan, Oliver Platt **14.55** Policjantki i policjanci (1436-1439) **19.00** Wypasiona Kuchnia (19) **19.05** Policjantki i policjanci (1440) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.05** A na deser... (12) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1048-1051) **0.20** Gwiazdy kabaretu (182, 176)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Łzy Maryi z La Salette **17.30** Przełamując bariery **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (39, 40) **6.00** Kobra – oddział specjalny (9-11) **9.00** Taki jest świat (37) **9.25** Boso przez świat (68) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (741, 743, 745, 747, 749, 1020-1024) – serial obyczaj. Polska 2024 **20.00** ★★★ Uprowadzona II – film sensac. Fr. 2012, reż. Olivier Megaton, wyk. Liam Neeson **21.55** ★★★★ John Wick 4 – film sensac. USA/Niemcy 2023, reż. Chad Stahelski, wyk. Keanu Reeves **1.05** ★★★ Revolt – film sf USA 2017 **3.00** Taki jest świat (37) **3.25** Dyżur (42) **4.00** Menu na miarę (11, 1)

NIEDZIELA 20 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (3) **9.05** U Pana Boga w ogródku (3) **10.00** Ojciec Mateusz (452) **10.55** Komisarz Alex (323): Czwórka do brydża **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana (21) **13.05** Małe wielkie podróże (3) **14.05** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (2) **14.30** Lalka (3)

16.00 Zaraz wracam (144, 145)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Stefan Friedmann
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (16) Helena i Staszka podejmują próbę odbicia Pawła z domu dziecka, nie wiedząc, że ich śladem podążają Kosek i bezwzględna bezpieka. Tomasz wkrada się w łaski dowódcy lotniska w Łasku.
21.25 Rolnik szuka żony (3) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3)
22.45 Pozew o miłość – komedia ★★★ romant. Irlandia/W. Brytania/Niemcy/USA 2004 Reż. Peter Howitt, wyk. Pierce Brosnan, Julianne Moore, Michael Sheen
0.30 Sully – dramat obyczaj. ★★★★ USA 2016
2.10 Jaka to melodia?
3.05 Skutki noszenia kapelusza w maju ★★★ – komedia Polska 1995
4.40 Sprawdzamy

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3400, 3401) **6.25** M jak miłość (1940) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (70) – program edukacyjny Polska 2026 **11.35** The Voice of Poland (3, 4): Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Kuba Badach
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie
17.15 Tak to leciało!
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Pozdrowienia z Paryża ★★★ – film sensacyjny Francja/W. Bryt./USA 2010 Reż. Pierre Morel, wyk. John Travolta, Jonathan Rhys Meyers, Kasia Smutniak
22.20 Ferrari – film biograficzny ★★★ W. Bryt./Wł./Ar. Saud. 2023 Reż. Michael Mann, wyk. Adam Driver, Penélope Cruz, Shailene Woodley Enzo Ferrari, były kierowca rajdowy, przechodzi bardzo trudny okres. Jego firma stoi na progu bankructwa. Co gorsza, umiera jego syn. Enzo decyduje się wziąć udział w jednym z najtrudniejszych wyścigów samochodowych.
0.45 Będziemy mieszkać razem (3) – serial sensacyjny Polska 2023
1.45 Królowe życia – komedia ★★★ W. Bryt./USA 2019

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Nasz nowy dom (375) – reality show Polska 2026 **12.40** ★★★★ Aladyn – film przygodowy USA/W. Bryt./Singapur/Kanada/Czechy/Serbia/Chiny 2019, reż. Guy Ritchie, wyk. Will Smith, Mena Massoud, Naomi Scott

15.25 Twoja twarz brzmi znajomo – prog. rozrywkowy
17.30 Awantura o kasę – teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (21) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą – cykl reportaży
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.50 Jeszcze większe dzieci ★★ – komedia USA 2013 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade Lenny po latach postanawia wrócić w rodzinne strony, bo tęskni za kolegami z młodości. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że koledzy są aż tak szaleni.
1.00 Boski żigolo – komedia ★★★ romantyczna USA 1999 Reż. Mike Mitchell, wyk. Rob Schneider, William Forsythe, Eddie Griffin
2.55 Święty interes ★★★ – komedia Polska 2010
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7741) **5.55** Ukryta prawda (1481) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – Burger i Spółka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (4) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1261) – prowadz. Olivier Janiak **13.30** Azja Express (3) – reality show Polska 2026

15.20 Sonic: Szybki jak błyskawica II – film animowany USA/Japonia/Kanada/W. Bryt. 2022
17.50 Kuchenne rewolucje: Chorzów – Frelka i Hanys
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.25 Spadek ★★★ – komediodra. Polska 2024 Reż. Sylwester Jakimow, wyk. Jan Peszek, Maciej Stuhr, Joanna Trzepiecińska, Mateusz Król
23.30 Gra fortuny ★★★ – thriller USA 2023 Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Aubrey Plaza, Cary Elwes As wywiadu Orson Fortune i jego ekipa werbują największego gwiazdora Hollywood, by pomógł im udaremnić nielegalną transakcję sprzedaży supernowoczesnej broni zagrażającej światu.
1.55 Uwaga! – magazyn
2.15 Superwizjer (1350)
2.50 Klara (5, 6) – serial kom. Polska 2024
4.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13)

TVN 7

6.10 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (24) **7.05** New Looney Tunes (44, 45) **7.40** ★★★ Mój przyjaciel delfin II: Ocalić Mandy – film przyg. USA 2014 **9.55** The Floor (7, 8) **11.15** Top Model (3) **12.45** Ukryta prawda (1540, 1541) **14.50** Szpital św. Anny (63, 64) **16.50** Detektywi (128) **17.50** ★★★ Gniew Tytanów – film przyg. USA/Hiszp. 2012 **20.00** ★★★★ Diuna: Część druga – film przyg. USA/Kan. 2023, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **23.30** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021 **1.55** ★★★ Przynęta – thriller W. Bryt./USA 2019 **4.05** Fachowcy

TVP Kultura

9.35 Przystań nad Biblią (29) **9.50** ★★★★★ Przyjęcie na dziesięć osób plus trzy – film ob. Polska 1973 **11.00** Kosmos 1999 (32) **12.05** Teatr TV: Wróg ludu – Polska 2026 **13.50** ★★★ Sirocco – film przyg. USA 1951 **15.40** Alternatywy 4 (9) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Kto ma tyle wdzięku co ja... Jubileusz Danuty Rinn **20.00** ★★★ Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 **22.10** Porozmawiajmy szczerze (23) **22.50** Pokolenie „Matrixa" **23.55** Te wspaniałe bąbelki w tych pulsujących limfocytach

TVP Sport

8.35 Retr. sport. **11.00** Futbol totalny **11.55 (L)** Piłka nożna: Stal Stalowa Wola – Resovia Rzeszów **14.10** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Arka Gdynia **16.30** Studio **16.55** Reportaż **17.25 (L)** Piłka nożna: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Unia Skierniewice **19.45** Studio **20.10 (L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **22.50** Sportowy wieczór **23.25** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20: 2. ćwierćfinał **1.30** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **3.35** Boks: Andres Cortes – Eridson Garcia

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (214) **7.00** Wielkie tajemnice historii (5, 6) **8.50** A na deser... (12) **9.00** Ewa gotuje (481) **9.30** Galileo (1210, 1211) **11.30** Mini Galileo (176) **11.55** ★★★ Stuart Malutki 2 – film fam. USA 2002 **13.35** ★★★ Hot Shots! – kom. USA 1991 **15.25** ★★ Niewidzialny – film sens. USA 2005, reż. Rob Cohen, wyk. Josh Lucas, Jessica Biel **17.50** Uroczysko (207-210) **20.00** Wypasiona Kuchnia (20) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (165-168) **0.15** STOP Drogówka (378) **1.20** Wielkie tajemnice historii (7, 8) **3.10** Gwiazdy kabaretu (2)

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Od Lutra do Marksa – Historia Kościoła **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

6.35 Kobra – oddział specjalny (12) **7.35** Don Matteo: Boski detektyw (19, 20) **9.50** Kurierzy (80, 81) **11.50** ★★★ Johnny English: Nokaut – kom. W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **13.40** ★★★ Goście, goście 2 – kom. Fr. 1998 **16.05** ★★★ Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001 **18.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – kom. Jap./Fr. 2001 **20.00** ★★ Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022 **22.05** ★★ Rozgrzeszenie – thriller USA 2024 **0.20** ★★★ 16 przecznic – film sens. USA/Niemcy 2006

eprasa.pl 6164ca9bf2

PONIEDZIAŁEK 21 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (142) **8.55** Ranczo (10): Porwanie **10.00** Komisarz Alex (11) **11.00** Ojciec Mateusz (267): Reguły gry **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Małe wielkie podróże (3) – serial dokumentalny Wielka Brytania 2023 **14.00** Splątane losy (49)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1033)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4737)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (960)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (7) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
Zośka mówi rodzicom Kamila o istnieniu Nica. Oliwia nie potrafi przestać myśleć o Davide i bardzo odczuwa jego brak. Zośka, Jagoda i Ewka spędzają beztroskie chwile na działce.
20.55 Teatr TV: Wróg ludu – spektakl Polska 2026
Reż. Małgorzata Bogajewska, wyk. Piotr Franasowicz, Grzegorz Małecki, Łukasz Lewandowski
22.05 Postscriptum: Wróg ludu
22.35 Pasażer – film dokument. Polska 2025
0.10 Balans bieli
0.55 Pełnia zła – thriller psychol. ★★★ USA/Kanada 1993

TVP 2

5.30 M jak miłość (1842) **6.20** Rodzina (nie od) święta (52) **6.55** Barwy szczęścia (3401) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (412): Suszone wspomnienia z Borów Tucholskich **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (202) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (922): Ja chyba śnię – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (481) – telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (203) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3401 -odc. powtórkowy**, 3402)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1941) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (923)
Stan Róży pogarsza się, ale dziewczyna i tak jedzie na dyżur z zespołem Benia. Doktor Vick odpowiada na wezwanie do szkoły, w której podczas apelu zemdlało kilkoro dzieci.
22.20 Berlin Ku'damm '77 (3) – serial obycz. Niemcy 2025
23.15 Matlock (15, 16) – serial krym. USA 2025
1.00 Zaślubiona (3) – serial obyczaj. Włochy 2022
2.05 Ferrari – film biograficzny ★★★ W. Bryt./Włochy/Arabia Saudyjska 2023
4.20 Rodzinka.pl

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program-promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (441): Wszystko można kupić **9.40** Wypasiona Kuchnia (12) **9.45** Malanowski i Partnerzy (442): Bez skrupułów **10.20** Dlaczego ja? (1302, 1303) **12.25** Gliniarze Śląsk (14): Cień **13.25** Gliniarze (970, 971): Na ratunek Bossowi / Zajazd

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1229)
16.55 Gliniarze Śląsk (15) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4249) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (22) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Jeden gniewny człowiek ★★★★ – thriller W. Bryt./USA 2021
Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Jeffrey Donovan
23.05 Barry Seal: Król przemytu ★★★★ – film sensac. USA 2017
Reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Domhnall Gleeson, Sarah Wright
Barry to przemytnik, pilot i jeden z najbogatszych ludzi w Ameryce lat 80. Zostaje zwerbowany przez CIA, aby przeprowadzić jedną z największych tajnych operacji.
1.40 Split – horror USA/Jap. 2016 ★★★★ Reż. M. Night Shyamalan
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! (7742) **5.55** Ukryta prawda (1482) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Nusma", Lębork **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (13) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Chorzów – Frelka i Hanys / Restauracja „Diavolo", Częstochowa **13.40** Ukryta prawda (1626-1627, 1764) – serial fabular.-dokum. Polska 2026

16.50 Szpital św. Anny (145) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (346) – serial fab.-dok. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4280) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster – program rozrywkowy Polska 2026
22.40 Godziny szczytu ★★★★ – film sensac. USA 1998
Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson
Inspektor z Hongkongu bierze udział w poszukiwaniach porwanej córki chińskiego konsula. Rozpoczyna współpracę z miejscowym policjantem i wpada w tarapaty.
0.40 Przepiękne! ★★★ – komediodr. Polska 2025
Reż. Katarzyna Priwieziencew, wyk. Hanna Śleszyńska, Olaf Lubaszenko, Marta Nieradkiewicz
3.10 Co za tydzień – magazyn
3.50 Uwaga! – magazyn
4.10 Młode gliny (15) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (468, 469) **8.45** Ukryta prawda (1389, 1547, 1548) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (694-696) **13.55** Detektywi (130) **15.00** Szpital św. Anny (135) **16.00** Szpital (879) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (558) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (10) **19.00** Ukryta prawda (1690) **20.00** Hotel Paradise (15) **21.00** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman, Rebecca Ferguson **23.30** ★★★ Zapowiedź – thriller USA/W. Bryt./Australia 2009, reż. Alex Proyas, wyk. Nicolas Cage **2.00** Mówię Wam (5) **3.10** Wrota piekieł (5)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (627-629) **11.55** Na ratunek 112 (1101, 1102) **12.55** Trudne sprawy (911, 752, 753) **15.55** Policjantki i policjanci (1450) **17.00** Trudne sprawy (1367) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (443) **19.00** Policjantki i policjanci (1451) **20.00** Wypasiona Kuchnia (21) **20.05** Uroczysko (273) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1052) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (169) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (7): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.10** ★★★ Wyspa strachu – thriller USA 2009

TVP Kultura

11.10 ★★★★ Stan posiadania – film obycz. Polska/Niemcy 1989 **13.10** Hollywoodzki remake (3) **14.15** Kosmos 1999 (31) **15.15** ★★★★ Mała mama – dram. Fr. 2021 **16.40** Przygody pana Michała (5, 6) **18.00** Dobry tytuł (53) **18.40** Rawhide (67) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** ★★★★ Wiek niewinności – dramat USA 1993 **22.25** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.50** ★★★ Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 **1.00** Pokolenie „Matrixa"

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Bogu i ludziom – ks. Stanisław Sudoł **13.10** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.00** Koncert zespołu Mały Śląsk z Radzionkowa **16.10** Łzy Maryi z La Salette **16.40** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **10.55** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **13.10** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **15.10** Piłka nożna: GKS Tychy – Sandecja Nowy Sącz **17.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.55** Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Arka Gdynia **20.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol – magazyn piłkarski **23.00** Boks: WKB Rushh Kielce – Golden Team Nowy Sącz **1.20** Boks: Jose Valenzuela – Diego Torres

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (11, 12) **8.00** Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Zaklinaczka duchów (95) **11.00** Kotka (34) **12.00** Nie igraj z aniołem (165) **13.00** Wspaniałe stulecie (7) **14.00** Kurierzy (84) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (750, 751) **17.00** Rodzinny interes (1) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1024, 1025) **20.00** ★★★ Purpurowe rzeki – thriller Fr. 2000 **22.10** ★★★ Purpurowe rzeki II: Aniołowie apokalipsy – thriller Fr./Wł./W. Bryt. 2004 **0.05** ★★ Książę – film sens. USA 2014 **2.00** Dzielnica strachu (474)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 22 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (143) **8.55** Ranczo (11): Wspólny wróg **9.55** Komisarz Alex (12): Amok **10.55** Ojciec Mateusz (268): Akcja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (2) – serial dok. Hiszpania 2026 **14.00** Splątane losy (50)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
Codzienny teleturniej, oparty na formule krzyżówki. Czworo uczestników zmierzy się ze sobą, by zdobyć tytuł finalisty dnia i uzyskać możliwość udziału w finale tygodnia.
16.00 Dziedzictwo (1034)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4738)
18.40 Akacjowa 38 (961)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (8)
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny
22.10 Tequila Sunrise – film ★★★ sensacyjny USA 1988
Reż. Robert Towne, wyk. Mel Gibson, Michelle Pfeiffer, Kurt Russell
0.15 Pozew o miłość – komedia ★★★ romantyczna Irlandia/W. Bryt./Niemcy/USA 2004
Reż. Peter Howitt, wyk. Pierce Brosnan, Julianne Moore, Michael Sheen
1.55 Bodo – musical Polska 2017 ★★★ Reż. Michał Kwieciński

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1843) **6.20** Synaj – opowieść zapisana w skale **6.50** Barwy szczęścia (3402) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (39) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (203) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (923): Winowajcy – serial obycz. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (482)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (204)
Engin wyjaśnia Cihanowi, dlaczego podejrzewa Beyzę. Hancer utrzymuje to, co mówiła o kłamstwach Beyzy. Po naradzie z ojcem Beyza proponuje Cihanowi układ. Ziarno niepokoju w umyśle Cihana zaczyna kiełkować.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3402 -odc. powtórkowy**, 3403)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1942)
21.50 Na sygnale (924, 925)
22.55 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni: Studio festiwalu
23.15 Strzępy – dramat obyczaj. ★★★★ Polska 2022
1.10 Pozdrowienia z Paryża ★★★ – film sensacyjny Francja/W. Bryt./USA 2010
2.55 Ukraina: Zwierzęta w cieniu wojny – film dok. Kanada/USA/Ukraina 2024

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (443): Niechciane morderstwo **9.40** Wypasiona Kuchnia (13) **9.45** Malanowski i Partnerzy (444): Niepokalane poczęcie **10.15** Dlaczego ja? (1304, 1305): Niedoskonałe życie Julii / Święto babci **12.20** Gliniarze Śląsk (15): Zatopionya **13.20** Gliniarze (972, 973): Ostateczność / Pora zapłaty

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1230)
16.55 Gliniarze Śląsk (16)
Policjanci badają sprawę prześladowanego w szkole nastolatka, który trafił do szpitala, gdy zwymiotował krwią. W tym czasie rozwija się romans Pitera i Dominiki, który niepokoi Mirona.
18.00 Pierwsza miłość (4250) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (23)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Szybcy i wściekli 10 ★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023
Reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez
23.40 Kokainowy Rick – dramat ★★★ kryminalny USA 2018
Reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley
2.00 Złoto pustyni ★★★★ – dramat wojenny USA/Australia 1999
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (8) **5.40** Uwaga! (8091) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1483) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Gusto Kuchnia i Wino", Bydgoszcz **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-public. **11.20** Doradca smaku (14) **11.30** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka" / Restauracja „Zamek", Szczecinek **13.40** Ukryta prawda (1628-1629, 1765)

16.50 Szpital św. Anny (146) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (347)
Podczas transportu darów dla uchodźców dochodzi do zamachu bombowego na dziewczynę, Jej ojciec niedawno wyszedł z więzienia po odbyciu kary za znęcanie się nad rodziną i staje się głównym podejrzanym.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4281) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki – talk show
22.45 Igrzyska śmierci: ★★★ **Ballada ptaków i węży** – film przygodowy USA/Kanada 2023
Reż. Francis Lawrence, wyk. Tom Blyth, Rachel Zegler, Viola Davis
1.55 Superwizjer
2.35 Uwaga! – magazyn
2.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14): Na scenie życia – serial kryminalny USA/Kanada 2010
4.00 Młode gliny (16)

TVN 7

6.50 Szkoła (471, 472) **8.45** Ukryta prawda (1390, 1549, 1550) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (697-699) **13.55** Detektywi (131) **15.00** Szpital św. Anny (136) **16.00** Szpital (880) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (559) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (11) **19.00** Ukryta prawda (1691) **20.00** Hotel Paradise (16) **21.00** ★★★ Przynęta – thriller W. Bryt./USA 2019, reż. Steven Knight, wyk. Matthew McConaughey, Diane Lane **23.20** ★★★ To: Rozdział II – horror USA/Kan. 2019, reż. Andy Muschietti, wyk. James McAvoy **2.50** Hotel Paradise (15)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (630-632) **11.55** Na ratunek 112 (1103, 1104) **12.55** Trudne sprawy (754-756) **15.55** Policjantki i policjanci (1451) **17.00** Trudne sprawy (1368) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (444) **19.00** Policjantki i policjanci (1452) **20.00** Wypasiona Kuchnia (22) **20.05** Uroczysko (274) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1053) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (170) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.20** ★★★ Dziedzictwo Bourne'a – film sensac. USA/Japonia 2012

TVP Kultura

11.40 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.05** Agnieszka... Morawińska, co ty tutaj robisz? **13.30** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **13.50** Kosmos 1999 (32) **14.55** ★★★ Sirocco – film przygod. USA 1951 **16.40** Przygody pana Michała (7, 8) **18.00** W poszukiwaniu dobrego filmu (50) **18.40** Rawhide (68) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** Teatr TV: Narty Ojca Świętego – Polska 2007 **21.50** ★★★★ Tori i Lokita – dramat Belg./Fr. 2022

TV Trwam

12.20 Głos serca (103) **13.05** Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **15.00** Prawo do Polski – Śląsk Cieszyński **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

9.10 Magazyn Betclic 1. Ligi **10.40** Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **12.50** Gol **14.25** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **16.30** Piłka kobiet **17.30** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata w biegach ulicznych w Kopenhadze **19.40** Sportowe ABC **20.05** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **0.55** Oktagon MMA: Gala 90 w Berlinie **3.10** Boks: Francesca Hennessy – Aurora De Persio

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (12, 13) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Zaklinaczka duchów (96) **11.00** Kotka (35) **12.00** Nie igraj z aniołem (166) **13.00** Wspaniałe stulecie (8) **14.00** Rodzinny interes (1) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (752, 753) **17.00** Rodzinny interes (2) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1025, 1026) **20.00** ★★ Snajper: Samotna misja – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Zabójcza pułapka – film sens. W. Bryt. 2024 **23.50** ★★ Panama – thriller USA/W. Bryt./Puerto Rico 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

ŚRODA 23 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (144) **9.00** Ranczo (12): Honor gminy **10.00** Komisarz Alex (13): Cel: Alex **11.00** Ojciec Mateusz (269): Figiel **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (3): Zabójcze kolce i zielone kolcorogi **14.00** Splątane losy (51)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1035)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4739)
18.40 Akacjowa 38 (962)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (9) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Prawdziwa zbrodnia ★★★ – film krymin. USA 1999 Reż. Clint Eastwood
23.25 Tsunami 2004. Azjatycka apokalipsa – film dokument. Francja 2025
0.25 Dom pod Dwoma Orłami. ★★★ **Kłamstwa Zofii** – film obyczaj. Polska 2023 Reż. Waldemar Krzystek, wyk. Karolina Gruszka, Mirosław Baka, Jan Frycz Rok 1945. Do Wrocławia przybywa repatriantka Zofia. Mieszka w poniemieckiej willi, a jej współlokatorem jest oficer UB, samotnie wychowujący pasierba.
2.10 Tequila Sunrise ★★★ – film sensac. USA 1988

TVP 2

5.30 M jak miłość (1844) **6.20** Pożyteczni.pl (383) – magazyn **6.50** Barwy szczęścia (3403) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (49) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (204) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (924): Tajemny krąg – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (483)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (205)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3403 -odc. powtórk.**, 3404)**
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (998)
21.50 Na sygnale (926): Na haju
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.15 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – studio festiwalu
23.40 Ślub na medal – komedia ★★★ romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh, wyk. Nikki McKenzie, Giles Panton, Rami Kahlon Narzeczeni chce zorganizować tematyczny ślub, nie mogą się jednak zdecydować, jaki ma być temat przewodni uroczystości. Wynajmują więc zawodowych organizatorów.
1.15 Peaky Blinders (5)
2.25 Werner Herzog. Radykalny marzyciel – film dokument. Niemcy/W. Bryt. 2022

Polsat

6.00 Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (447): Miłość matki **9.40** Wypasiona Kuchnia (14) **9.45** Malanowski i Partnerzy (448): Agent Irek **10.15** Dlaczego ja? (1306, 1307): Wyrodna matka / Światło domu rodzinnego **12.20** Gliniarze Śląsk (16): Sam przeciwko wszystkim **13.20** Gliniarze (974, 975): Zemsta / Akt desperacji – serial fab.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1231) Policjanci poszukują porwanego przez dwójkę napastników trzynastolatka. Wpadają na trop agresywnego sąsiada oraz odkrywają skomplikowaną sytuację rodzinną chłopca.
16.55 Gliniarze Śląsk (17)
18.00 Pierwsza miłość (4251) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (24)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Sami swoi ★★★★★ – komedia Polska 1967 Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Zdzisław Karczewski
23.50 Jutro będzie futro II ★★ – komedia USA 2015
1.55 Gruby i chudszy II: ★★ Rodzina Klumpów – komedia USA 2000
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy (9) **5.40** Uwaga! (8092) **5.55** Ukryta prawda (1484) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Karpielówka”, Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicyst. **11.20** Doradca smaku (15) – magazyn kulinarny **11.30** Kuchenne rewolucje: Kraków, Restauracja „Voila” / Piła, Restauracja „Gwda” **13.40** Ukryta prawda (1630-1631, 1766) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (147) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (348) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! (8093) – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4282) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej Stu śmiałków staje do pojedynków na podzielonej na pola arenie. Zaczynają grę z przypisanym polem i własną kategorią wiedzy. Mogą przejmować teren rywali, wyzywając ich na pojedynki.
21.30 Top Model – reality show
23.05 Kolory zła: Czerwień – thriller Polska 2024 Reż. Adrian Panek, wyk. Maja Ostaszewska, Jakub Gierszał, Zofia Jastrzębska
1.20 Klara (7, 8) – serial komediowy Polska 2024
2.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15): Nibylandia – serial krym. USA 2010
3.40 Uwaga! (8093) – magazyn
4.00 Młode gliny (17) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1391, 1551, 1552) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (700-702) **13.55** Detektywi (132) **15.00** Szpital św. Anny (137) **16.00** Szpital (881) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (560) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (12) **19.00** Ukryta prawda (1692) **20.00** Hotel Paradise (17) **21.00** ★★★ Magnezja – dramat Polska 2020, reż. Maciej Bochniak, wyk. Dawid Ogrodnik **23.35** ★★★★ Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej – film biogr. Polska 2017, reż. Maria Sadowska, wyk. Magdalena Boczarska **2.05** Hotel Paradise (16)

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (633-635) **11.55** Na ratunek 112 (1105, 1106) **12.55** Trudne sprawy (757-759) **15.55** Policjantki i policjanci (1452) **17.00** Trudne sprawy (1369) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (445) **19.00** Policjantki i policjanci (1453) **20.00** Wypasiona Kuchnia (23) **20.05** Uroczysko (275) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1054) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (171) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza **23.20** ★★ Samolot z forsą – film sensac. USA 2020

TVP Kultura

12.20 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.45** Portret Janusza Gajosa **13.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **14.05** Alternatywy 4 (8) **15.20** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **16.50** Przygody pana Michała (9, 10) **18.05** Kolekcja (16) **18.20** Informacje kulturalne **18.45** Rawhide (69) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** ★★★★ Różyczka – dramat Polska 2010 **22.05** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.30** Cztery pory tańca

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (104) **13.05** Europejska perła baroku **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie **15.00** Katownie praskie **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

9.15 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. ćwierćfinał; 2. ćwierćfinał **13.25** Piłka kobiet **14.20** Pełnosprawni **14.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. półfinał **17.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata w biegach ulicznych w Kopenhadze: Półmaraton kobiet i mężczyzn **18.20** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: 2. półfinał **20.45** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. półfinał **1.10** Oktagon MMA: Gala w Kolonii

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (13, 14) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Zaklinaczka duchów (97) **11.00** Kotka (36) **12.00** Nie igraj z aniołem (167) **13.00** Wspaniałe stulecie (9) **14.00** Rodzinny interes (2) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (754, 755) **17.00** Rodzinny interes (3) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1026, 1027) **20.00** ★★★ Droga do odkupienia – thriller USA/Niemcy/Szwajc. 2022 **22.35** ★★ Rytuał śmierci – thriller USA 2023 **0.20** ★★ Gorące krzesło – film sens. USA 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 24 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary (123) – program religijny **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (145) **9.00** Ranczo (13): Wielkie wybory **10.00** Komisarz Alex (14): Mordercze lato **11.00** Ojciec Mateusz (270): Iluzjonista **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** To się opłaca **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (4) **14.00** Splątane losy (52)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1036)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4740)
18.40 Akacjowa 38 (963)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (453) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (3) – serial obycz. Polska 2024 Zuzanna, mimo konformistycznej postawy męża, wchodzi w struktury KOR-u, organizuje wsparcie dla rodzin robotników z Ursusa i poznaje Stanisława Pyjasa. Cenzura i SB dławią studencki zespół Tadka.
23.30 Gra z Cieniem (16) – serial krym. Polska 2026
0.25 Kanał tajemnic – film krym. ★★★ Francja/Belgia 2020
2.15 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.20 Sprawa dla reportera
4.40 Wykrywacz kłamstw
4.55 Pytanie dnia

TVP 2

5.30 M jak miłość (1845) **6.25** Operacja zdrowie (85) **6.55** Barwy szczęścia (3404) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (28) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (205) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (925): Długa droga do domu – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (484)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (206)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3404 -odc. powtórkowy**, 3405)** – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion Zawodnicy teleturnieju otrzymują milion złotych na początku rozgrywki. By wyjść ze studia z nagrodą, muszą poprawnie odpowiedzieć na 8 pytań dotyczących jednej z dwóch wybranych kategorii.
21.40 Europa da się lubić – nowe pokolenie
22.35 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – studio festiwalu
22.55 Prawo Bronxu ★★★★ – dramat obycz. USA 1993 Reż. Robert De Niro, wyk. Chazz Palminteri, Robert De Niro, Lillo Brancato
1.05 Rodzinka.pl (319)
1.40 Peaky Blinders (6)
2.45 Strzępy – dramat obyczaj. ★★★★ Polska 2022

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (449): Zmarnowane życie **9.40** Wypasiona Kuchnia (15) **9.45** Malanowski i Partnerzy (450): Zabójczy taniec **10.15** Dlaczego ja? (1308, 1309): Dobra matka / Być tatą czy nie? To trudny wybór dla Tomasza **12.20** Gliniarze Śląsk (17): Miłości nie ma dziś **13.20** Gliniarze (976, 977): W potrzasku / Turyści

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1232) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (18) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4252) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (25) – serial kom. Polska 2026, wyst. Piotr Gąsowski
19.55 Milionerzy – teleturniej, prowadz. Hubert Urbański
20.30 Nasz nowy dom (376) – reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (4) – serial krym. Polska 2023 Patryk szpieguje żonę po odkryciu jej półnagich zdjęć w obcym łóżku. Policja bada alibi Bartka, co wzbudza obawy u jego ojca. Marek zostaje zawieszony w obowiązkach ucznia za pobicie Jagody.
22.55 Złodziej życia – thriller ★★★ USA/W. Bryt. 2004 Reż. D.J. Caruso, wyk. Angelina Jolie, Ethan Hawke, Kiefer Sutherland

TVN

5.05 Nauka jazdy (10) **5.40** Uwaga! (8093) **5.55** Ukryta prawda (1485) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rybnik – Don Martinez **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (16) **11.30** Kuchenne rewolucj: Biedrusko, Restauracja „Czterej Pancerni” / Restauracja „Nowa Villa Ostródzka”, Warszawa **13.40** Ukryta prawda (1632-1633, 1767)

16.50 Szpital św. Anny (148) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (349)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4283) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak
22.40 Miss Agent – komedia ★★★ sensacyjna USA 2000 Reż. Donald Petrie, wyk. Sandra Bullock, Michael Caine, Benjamin Bratt Przed finałem Miss Ameryki morderca, ukrywający się pod pseudonimem Obywatel, informuje organizatorów, że podłoży bombę. Agentka FBI ma wziąć udział w konkursie i udaremnić zamach.
0.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (16): Fetyszysta
2.00 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia – serial dok. Polska 2023
2.30 Uwaga! – magazyn
2.50 Młode gliny (18, 19) – serial krym. Polska 2026
4.50 Zamieszkać na plaży – serial dok. USA 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (477, 478) **8.45** Ukryta prawda (1392, 1553, 1554) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (703-705) **13.55** Detektywi (133) **15.00** Szpital św. Anny (138) **16.00** Szpital (882) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (561) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (13) **19.00** Ukryta prawda (1693) **20.00** Hotel Paradise (18) **21.00** ★★★★ Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski, Leonard Pietraszak **23.15** Taskmaster **0.15** ★★★★ Barbie – kom. USA/W. Bryt. 2023, reż. Greta Gerwig, wyk. Margot Robbie

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (636-638) **11.55** Na ratunek 112 (1107, 1108) **12.55** Trudne sprawy (760-762) **15.55** Policjantki i policjanci (1453) **17.00** Trudne sprawy (1370) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (446) **19.00** Policjantki i policjanci (1454) **20.00** Wypasiona Kuchnia (24) **20.05** Uroczysko (276) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1055) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (172) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (3): Katarzyna Puzyńska. Morderstwo na dziesiątym piętrze **23.20** ★★ Domino śmierci – film akcji USA 2019, reż. Ken Sanzel, wyk. Nicolas Cage

TVP Kultura

11.45 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.10** Reżyserzy (6) **13.00** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **13.25** Alternatywy 4 (9) **15.00** ★★★ Skutki noszenia kapelusza w maju – komedia Polska 1995 **16.30** Przygody pana Michała (11, 12) **17.45** Kulturalni (37) **18.40** Rawhide (70) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.10** ★★★ 24 godziny – dramat Hiszp./Belg. 2022 **21.55** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.20** Hala odlotów (202)

TV Trwam

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Ojcostwo – polecam **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (105)

TVP Sport

9.10 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Na bis – skr. 1/16 finału **11.20** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 2. półfinał **13.30** Magazyn Betclic 2. Ligi **14.05** Ryszard Szurkowski – wyścig przez życie **15.10** Retransmisja sportowa **17.10** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **19.00** Piłka nożna: Portugalia – Hiszpania **21.15** Ring TVP Sport **22.10** Sportowy wieczór **22.45** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału: USA – Bośnia i Hercegowina **1.00** MMA: Gala 92 w Pradze

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (14, 15) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (98) **11.00** Kotka (37) **12.00** Nie igraj z aniołem (168) **13.00** Wspaniałe stulecie (10) **14.00** Rodzinny interes (3) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (756, 757) **17.00** Rodzinny interes (4) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1027, 1028) **20.00** ★★★ Pakt z mordercą – thriller Niemcy/Hiszp./USA 2017 **21.50** ★★★ Gotowy na wszystko – thriller Belg./Fr. 2018 **23.25** ★★★ Largo Winch II: Spisek – thriller Fr./Belgia 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków

- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:

- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów

- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów

- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock

- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany

- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów

- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA

- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców

- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.

- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie

- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa

- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów

- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj

- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Utrafisz w odpowiedni moment z ważną decyzją. To, co wydawało się ryzykowne, zacznie przynosić konkretne korzyści. W miłości czeka Cię więcej zrozumienia niż dyskusji.

BLIŹNIĘTA
Rozwiniesz znajomość, która może okazać się ważniejsza, niż przypuszczasz. W pracy pojawi się możliwość zdobycia nowych kompetencji. Nie bój się zadawać pytań.

LEW
Zaplanujesz kolejne miesiące z dużym wyprzedzeniem, co pozwoli uniknąć stresu. To dobry czas na inwestowanie we własny rozwój i zdrowie.

WAGA
Obdarzysz kogoś zaufaniem, które zostanie odwzajemnione. W finansach pojawi się okazja do korzystnej decyzji, ale nie działaj pod presją.

STRZELEC
Strzelec – Przemienisz zwykły tydzień w pasmo ciekawych wydarzeń dzięki swojej otwartości. Gwiazdy sprzyjają podróżom i spotkaniom z inspirującymi ludźmi.

WODNIK
Wypracujesz rozwiązanie, które zakończy długotrwały problem. To dobry moment na twórcze działania oraz realizację ambitnych pomysłów.

BYK
Wyciszysz emocje i dzięki temu łatwiej rozwiążesz rodzinny problem. Korzystny tydzień na oszczędzanie oraz planowanie jesiennych zmian. Zadbaj o regularny odpoczynek.

RAK
Umacniasz swoją pozycję cierpliwością i konsekwencją. Ktoś zauważy Twój wysiłek i zaproponuje ciekawą współpracę. W uczuciach drobne gesty powiedzą więcej niż słowa.

PANNA
Przeformułujesz cele, dzięki czemu odzyskasz motywację do działania. Merkury sprzyja nauce, negocjacjom oraz nowym wyzwaniom zawodowym.

SKORPION
Ugruntujesz swoją pozycję w pracy lub w ważnym projekcie. Cierpliwość okaże się cenniejsza niż szybkie rezultaty. W domu zapanuje więcej harmonii.

KOZIOROŻEC
Zrównoważysz życie zawodowe z prywatnym, odzyskując energię do działania. Ktoś doceni Twoją lojalność i zaproponuje wspólny projekt.

RYBY
Rozświetlisz atmosferę swoim spokojem i empatią. Bliscy odwdzięczą się wsparciem, a intuicja pomoże uniknąć niepotrzebnych komplikacji.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
20 11	21 11	20 12	21 12	19 12	21 12	20 11
7 km/h	11 km/h	11 km/h	11 km/h	11 km/h	15 km/h	15 km/h
1024 hPa	1019 hPa	1016 hPa	1020 hPa	1021 hPa	1020 hPa	1020hPa

WTOREK 15 WRZEŚNIA: wschód godz. 06:04, zachód godz. 18:44
PONIEDZIAŁEK 21 WRZEŚNIA: wschód godz. 6:14, zachód godz. 18:30

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 28 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 6164ca9bf2

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę,1000 m2, zagospodarowana z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacjiTel. 509708747

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 588 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m2 woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m2 z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łęczna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy. cena do negocjacjiTel. 515616546

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierzchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie , umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

MOTORYZACJA

FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

MOTOCYKLE/ SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł--do uzgodn. Tel. 604992320

SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

SEAT

SPRZEDAM SEAT Ibiza rok 2012, cena 10 000 zł Tel. 571-385-663 Tel. 571385663

CORDOBA 1,9cm3, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJITel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

CZĘŚCI

SPRZEDAM ładne kompletne koła na 4 śruby 185/60/14 do Seat Toledo oraz VW GOLF III oraz PASSATA B4. Cena 100zł za szt. Tel. 600 035 040

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

INNE

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnieniaTel. 502310501

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM dużą ocieplana budę (nowa) Tel. 608 658 105

KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samoklęski.Tel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik lejowy do nawozu-700zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM krajzegę, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach. otwierany i zamykany, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod.Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobryTel. 789 485 224

ŁUPARKA ŚWIDROWA DO DRZEWA NA SILNIK - NA PODNOŚNIK Tel. 607721588

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m.wał rurowy 3 letni 14 tys zł ParczewTel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM rozsiewacz do wapna RCW ,sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, rozsiewacz motyl.Tel. 516496134

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportu-Tel. 512893527

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,oo . Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna" 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lublinianke, uprząż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrzutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, pługi dwójkiTel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziądzki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ--FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

ROLNICZE

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboza i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jeczmiennej i dmuchawe do zboza Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim , termin wycielenia począt.października,cena do uzgodnienia , ok. KamionkaiTel. 886373095



SPRZEDAM TRANSPORTER DLA PSA/ KOTA-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń PodlaskiTel. 605634356

SPRZEDAM króle rasy srokacz czarno-białe oraz koguty zielononóżki i srebrytki złotej cena do uzgodnienia Gródek szlacheckiTel. 665764484

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz mlodziez 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDA m pawie młode wielkości kuropatwy i gołębie Pawiki różne kolory cena do uzgodnieniaTel. 694602881

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 ParczewTel. 721665009

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim". 3500zł. Tel. 889 088 977

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

ODDAM za darmo lodówko-zamrażarkę Indesit. Stan dobry, sprawna. Lubartów. Tel. 783802677

URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acytlenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM wężownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

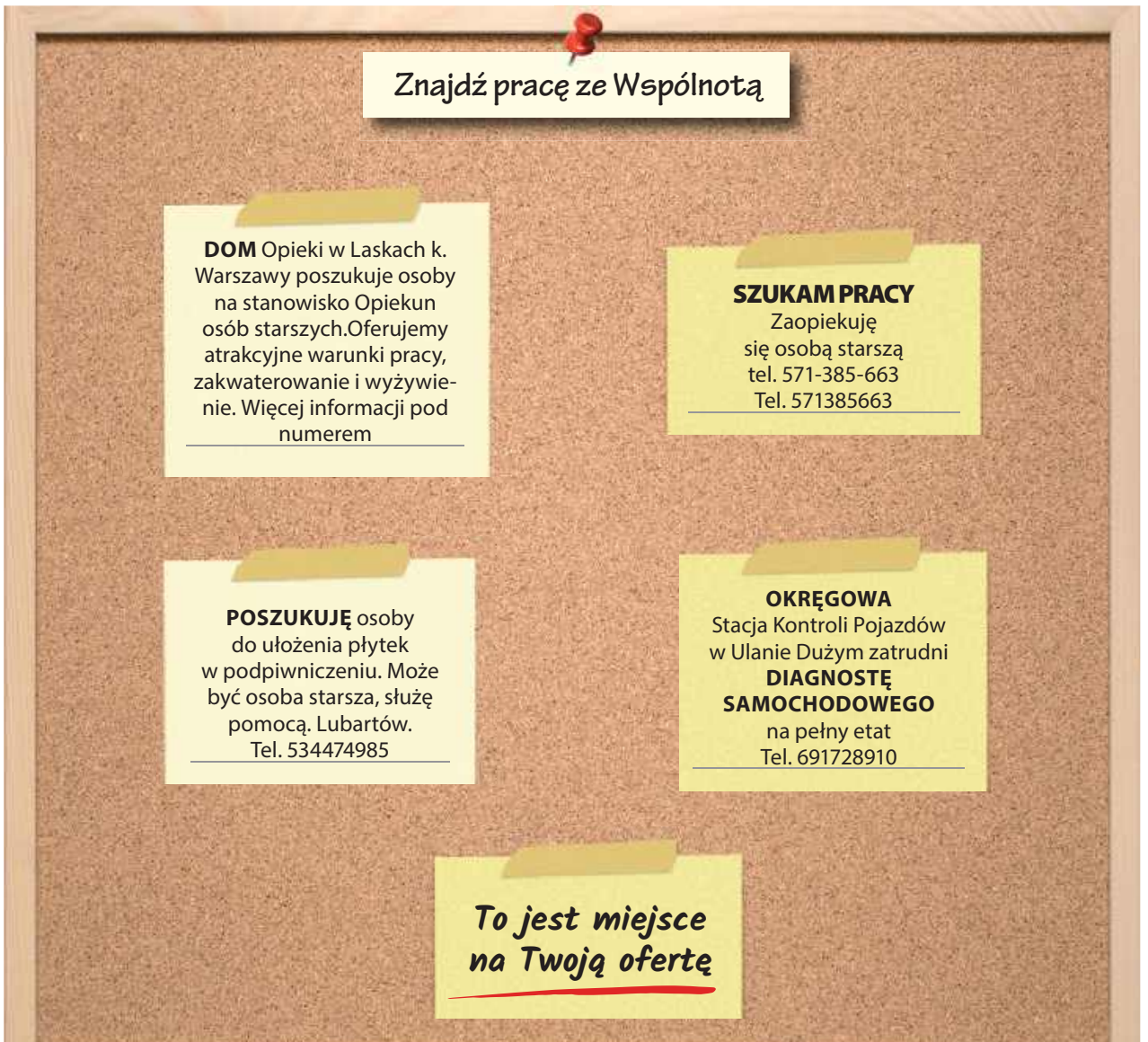
SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, calówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674



REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

SPRZEDAM BALE SOSNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

PIEC CO na drzewo i wegiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM piec CO „KAMINO" żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne nowe Tel. 513670313

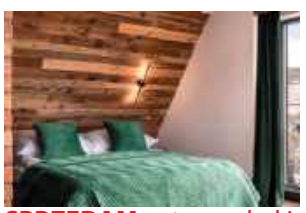
» MEBLE

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

ROZMAITOŚCI

GARNEK kamienny 5 l, cena 70 zł, LubartówTel. 513 955 417



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

KOŁDRA z pierza, 160 X 210, cena 120 zł, LubartówTel. 513 955 417

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374

» USŁUGI

DACHY usługi dekarskie Tel. 663 460 880

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

» MATRYMONIALNE

EMERYT l. 70, zaprzyjaźni się z samotną panią w celu przyjaźni, wspólnych wycieczek, być może wspólnego zamieszkaniaTel. 724456100

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
Rok założenia 1983
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

Bez węzełków, z sercem i cierpliwością. Spotykają się, by haftować po dawnemu

Ta dziewczyna z nieba mi spadła! Jak pani Zofia znalazła uczennicę

Jedna haftuje od dzieciństwa i przez lata szukała kogoś, komu mogłaby przekazać swoją wiedzę. Druga od dawna fascynuje się sztuką ludową i chciała nauczyć się techniki wykonywania ręczników obrzędowych, których w naszej okolicy już nikt nie używa. Tak spotkały się pani Zofia i Ilona – mistrzyni i uczennica w programie „Mistrz i Uczeń" Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi.



Zofia Kaliszuk z haftem związana jest od najmłodszych lat. Ilona Niewęgłowska od lat zajmuje się haftem i sztuką ludową. Jest znaną w powiecie bialskim animatorką kulturalną. Fot. Beata Malczuk

Zofia Kaliszuk z haftem związana jest od najmłodszych lat.

– Z mamą chodziłam jako dziecko do pewnej pani. Pamiętam, że na ścianie wisiał przy obrazie taki ręcznik. Zainteresowało mnie to i tak mi zostało – wspomina.

Choć zna chyba wszystkie możliwe techniki hafciarskie, dziś specjalnością mieszkanki Janowa Podlaskiego jest tradycyjny haft płaski na starym, samodziałowym płótnie, a szczególne miejsce zajmują w jej twórczości ręczniki obrzędowe. W 2014 roku została przyjęta do Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Ręcznik na całe życie

Ręczniki te nie były dawniej tylko ozdobą. Miały swoje znaczenie i towarzyszyły człowiekowi przez całe życie. Związane były z ważnymi wydarzeniami rodzinnymi i obrzędowymi. Kiedy rodziło się dziecko, otrzymywało ręcznik, który mógł towarzyszyć mu przez całe życie. Dziewczyna mogła mieć taki ręcznik w swoim wianie, a zamożniejsze panny miały ich więcej.

– To było na Podlasiu. Później ta tradycja pojawiła się również tutaj, na południowym Podlasiu – opowiada pani Zosia. Współczesne ręczniki powstają na podstawie dawnych wzorów. Ważną rolę odegrała tu badaczka z Bielska Podlaskiego, która docierała do mieszkańców podlaskich wsi, zbierała zachowane ręczniki i wzory, a następnie wydała cztery katalogi. To właśnie z nich pani Zofia czerpie inspiracje. Nie wszystkie wzory jednak tylko odtwarza. Niektóre projektuje sama, jak choćby motyw kwitnącego lnu.– Słynę z dokładności – mówi z uśmiechem.

Jeden ręcznik powstaje nawet przez miesiąc. Na końcu pojawia się jeszcze charakterystyczna koronka po brzegach. Praca wymaga nie tylko cierpliwości, ale też znajomości dawnych sposobów przygotowania materiału. Pani Zosia przekazuje uczennicy również te mniej widoczne tajniki.

– Jak dostaję rolkę płótna, wrzucam do gara szare mydło, wkładam je i gotuję. Pięć, dziesięć, piętnaście minut. Bo płótno trzeba odpowiednio przygotować. Zazwyczaj jest ono za ciemne – tłumaczy.

„Ta dziewczyna z nieba mi spadła"

Ilona Niewęgłowska od lat zajmuje się haftem i sztuką ludową. Jest znaną w powiecie bialskim animatorką kulturalną. I radną powiatu bialskiego - mówią o niej „nasza dziewczyna z misją i z pasją". Wykonuje ludowe makatki – białe, haftowane niebieską nitką, często z napisami w stylu „Czysta woda zdrowia doda". Zbiera wzory i interesuje się tradycyjnym rękodziełem. Ręczników obrzędowych nie wykonywała jednak wcześniej. Zofia Kaliszuk mówi, o niej: ta dziewczyna z nieba mi spadła.

– W naszej okolicy właściwie nikt już nie robi tych ręczników. Najbliżej jest chyba Bielsk Podlaski. Nie miałam komu przekazać tej wiedzy. To trzeba lubić, trzeba kawałek duszy w to włożyć – mówi mistrzyni.

Z Iloną spotkała się podczas jednej z wystaw. Wtedy okazało się, że obie mają podobne zainteresowania. Ilona przyznaje, że nauka wymagała opanowania wielu szczegółów, których wcześniej nie znała.

– Nie umiałam na przykład chować nitki. Robiłam węzełki, a w hafcie nie ma węzełków. Z obu stron ma być płasko i ładnie – opowiada.

Pani Zosia pokazała jej kolejne techniki i „sztuczki", między innymi sposób wykonywania monogramu. Albo, jak sprawić, żeby wzór był taki lekko wypukły.

- Niektórzy pytają, czy tam coś wpychamy... a to jest sposób prasowania, zawsze od lewej strony. No i nitkę trzeba napowietrzyć. W mulinie jest 6 nitek. Wyciąga się dwie, najpierw jedną, potem drugą, a potem łączy znów. I już jest napowietrzona i mamy potem taki efekt - pokazuje jeden z ręczników.

Będzie wielka wystawa i świat się o nich dowie

Założeniem projektu „Mistrz i Uczeń" jest wykonanie trzech ręczników: jednego haftowanego techniką płaską oraz dwóch wykonanych haftem krzyżykowym. Gotowe prace mają zostać zaprezentowane na wystawie planowanej na styczeń.

- Mój pierwszy ręcznik przedstawiał maki, chabry i rumianki. Oddałam go do Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Drugi był z jarzębiną. Nie tylko korzystam z wzorów z katalogu, ale także sama tworzę różne motywy, jak kwitnący len na przykład - opowiada doświadczona hafciarka.

Na tradycyjnych ręcznikach znajdowały się też często ptaki, a także wzory geometryczne. Paw symbolizuje bogactwo, natomiast dwa ptaki zwrócone do siebie dziobkami – miłość. Uczennica Ilona mówi skromnie, że własnych pomysłów na tym etapie nie chce jeszcze przenosić na płótno. Poprzestanie na odwzorowaniu tych z katalogu.

To dopiero początek

Co po projekcie?

– Ja mam wobec niej plany. Chciałabym, żeby zrobiła potem jeszcze kilka ręczników i wstąpiła do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. A potem zabiorę ją na Jarmark Jagielloński. Ilona również wie, co chce zrobić z otrzymaną wiedzą.

– Będę to kontynuować to dzieło i szerzyć wiedzę. Zależy mi ogromnie na tym, żeby to u nas rozpowszechniać. Mało kto, nawet w kołach gospodyń wiejskich, zna ręczniki obrzędowe. Odbiór jest znakomity, zainteresowanie duże. Podczas niedawnej potańcówki ze Zdzisławem Marczukiem uczestnicy mogli podziwiać prace Zofii Kaliszuk. Zainteresowanie przerosło oczekiwania. Mnóstwo ludzi było zaskoczonych. Dopytywali, oglądali. Były tam również autorskie makatki pani Zosi – opowiada Ilona.

Dlaczego warto podtrzymywać tradycję? Ręcznik obrzędowy to nie tylko kawałek płótna i misterny haft. To pamięć o dawnych zwyczajach, rodzinnych historiach i umiejętnościach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Dziś ta historia ma szansę być pisana dalej – już przez mistrzynię i jej uczennicę. To także codzienna rutyna. Pani Zofia rano najchętniej siada do haftowania i nie wyobraża sobie bez tego życia. Ilona – wieczorami, gdy zakończą się codzienne obowiązki. Obie łączy jednak to samo: przekonanie, że tradycja ma sens tylko wtedy, gdy znajduje kolejnych ludzi, którzy chcą ją poznać i przekazać dalej.

Nie wszyscy wiedzą...

W Znanej pieśni „Matko moja ja wiem", w której są słowa: na zwalonym przez burzę starym pniu, barwny ręcznik rozwinę... chodzi właśnie o ręcznik obrzędowy. Mówiło się na niego też rusznyk.

Beata Malczuk

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVI

Zima idzie. Zapas słoniny niezbędny...

Ja wiem, Łaskawi Państwo, że w sklepach wszystkiego dobra mnogość. Że lady aż uginają się od bogactwa kiełbas, wędzonek, pasztetów, pieczeni i że nawet niektóre z nich to dobre i nie wstyd gościom dawać... Ale ze mnie koniec końców i tak wyjdzie dziecię i wnuczę rolników z Podlasia. Jak na zimę w lodówce nie mam porządnego kawała własnoręcznie marynowanej słoniny, to się po prostu nie czuję bezpiecznie.

Stosunek do słoniny w ostatnich latach ewoluował. Wskazania dietetyków, chęć utrzymania za wszelką cenę szczupłej sylwetki, zauroczenie delikatesowymi, wymyślnymi produktami wydawały się spychać ją do drugiego szeregu jako relikt kuchni prostej, w zasadzie ciekawostkę. Ale też wiem, że jeśli gdzieś wystawiałem na stół, to znikała najszybciej... **Niech żyje słonina!**

Prawdziwym za to problemem jest trudność w znalezieniu porządnej, odpowiedniej grubości - taka na trzy palce to absolutne minimum. W cenie dziś są prosiaki chudziutkie, w których tłuszczu tyle, co na mediolańskiej modelce. Warto więc wejść w konszachty z jakimś rozsądnym rolnikiem, który, oczywiście w zgodzie z wszystkimi przepisami i reżimem sanitarnym, gdzieś tam w kąciku chlewa wyhoduje, najlepiej na odpadkach z własnego stołu, porządnego wieprzka, który miał czas życiem się nacieszyć... **Niech żyją rolnicy!**

Sposobów na przygotowanie słoniny oczywiście jest bez liku, można wędzić, marynować na sucho i mokro, ja natomiast przypomnę Państwu sposób na **kiszenie.** Łatwizna, a efekt nadzwyczajny.

Do długiego przechowywania wybieramy kawałek jak najgrubszy. Co ważne: **wycinamy z niego wszelkie przerosty, kawałki chudości**. Zawierają one bowiem resztki krwi, co może nam całą robotę zepsuć. Już w tym momencie musimy też postanowić, w jakim naczyniu będziemy potem prowadzić cały proces - **musi jedno pasować do drugiego**, nie chcemy tam zbyt wiele powietrza. Dziadek miał kamionkowy garnek, ja mam szklany pojemnik z przykrywką. Plastik odradzam.



Słoninę płuczemy delikatnie w zimnej wodzie i starannie wycieramy papierowym ręcznikiem. **Odcinamy skórę**. Przycinamy do kształtu pudełka. Nie musi być jednorodny - możemy w jednym pojemniku robić kilka kostek wielkości zbliżonej do tych np. masła - wtedy łatwo jedną wyjąć w potrzebie.

Przygotowujemy **mieszankę przypraw.** U mnie jest to posiekany czosnek, trochę grubo mielonego pieprzu i pokruszony liść laurowy. Ale oczywiście możecie też użyć suszonej cebuli, słodkiej wędzonej papryki albo skręcić w kierunku kminku...

Kilogram surowej, grubej słoniny
2 razy po pół kilograma drobnej soli
czosnek, pieprz, liść laurowy

Tłuszcz najlepiej przewodzi smak, więc nie musi być tego za wiele. Nawet nie powinno, bo główną rolę ma grać sama słonina.

Nacieramy starannie z każdej strony.

Dno pojemnika **wysypujemy ściśle solą**. Mięso nie może dotykać ścian. **Zasypujemy resztą soli**. Nie ma obaw, że ona cała wniknie do środka. Nie. Weźmie tyle, ile trzeba. Od góry **przykrywamy pergaminem kucharskim** i dociskamy. Odstawiamy w chłodne miejsce na tydzień.

Ponieważ sól wyciągnęła ze słoniny w tym czasie nieco wilgoci, **po tygodniu wysypujemy starą, a wsypujemy nową.** Znowu układamy **ściśle, dociskamy i odstawiamy**. Po dwóch tygodniach możemy odkroić pierwszy plasterek i obejrzeć pod światło. Jeżeli świat przez niego widać - znaczy że jest gotowe. Ale tak naprawdę to **najlepsze będzie po miesiącu**. Przechowywać można do wiosny. Czy dłużej - z praktyki nie wiem, zawsze znikało...

Podaję pokrojoną w cieniutkie plastry, z plasterkami cebuli i - co ważne! - lekko skropione jakimś delikatnym octem.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Drzewo Filona i Laury		Spec od rozwoju mowy	Pisany w Internecie		"… Benet" Fredry			Popis gitarzysty		Podawany w cm	Barwa œniegu		Odstaj¹ce u dzbana		Brytyjski grosz									
					Po³o¿ony na patelni			Zawi¹zany wêze³			Piêœci¹ w nos													
Oceaniczny ptak						3			Zwê¿enie w pasie			4	28				22							
Dzień urlopu	18				5	Spo³eczeństwo				10				Bydlêca zaraza		Wydaje s³owniki	27						
		23	24	Styl skoków Wszo³y			17		Zrolowany œledŹ															
									Poza															
Cztery kó³ka dla Audi	16		6			Opiewa czyny bohatera		11				20	O, gaz		Æwiczy dla zdrowia		Wzmacnia plecak						
						Karny podatek	Roœlina wodna																	
Rodzaj bu³ki		John, pi³karz	Echo burzy									Niepe³ny sen	21			14							
Karteczka przy towarze				Umowa o pracê								Indianin												
Paliwo silnikowe								Stop ¿elaza						Miejsce cudu Jezusa		Sucha na sawannie							
								W bok	9															
Rajska kraina		13			£¹czy brzegi rzeki		7	1		Rywal PKS					15		2							
			8		Kawa do mleka	19				Stern, futurysta						12								
Dzienny - sklepu	25	Prawy dop³yw Wis³y					Rodzi go roœlina			26			Lisia jama				29							
Miasto œw. Franciszka					Podana na powitanie					Miasto na Ukrainie														

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

REG

eprasa.pl 6164ca9bf2